



Biblioteka Politechniki Krakowskiej



10000213824





12888

**PAMIĄTKI  
HISTORYCZNE  
ŁOWICZA**

PRZEZ

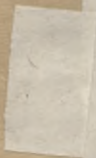
**W. H. GAWARECKIEGO.**

**W WARSZAWIE,  
NAKŁADEM I DRUKIEM S. ORGELBRANDA**

—  
1844.

279.

LIBRARY  
THE UNIVERSITY OF  
TORONTO

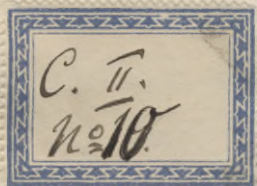


1398  
PAMIĄTKI HISTORYCZNE

ŁOWICZA

W. H. GAWARZYŃSKI

**PAMIĄTKI HISTORYCZNE.**



PUBLISHED BY THE  
AMERICAN BOOK CONCERN

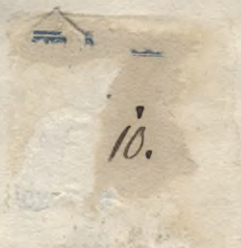


Nr. 10368.

**PAMIĄTKI HISTORYCZNE  
ŁOWICZA**

PRZEZ

**W. H. GAWARECKIEGO.**



**W WARSZAWIE,**

**Nakładem i drukiem S. Orgelbranda.**

—  
1844.



I 42480

*Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.*

11 830 61

## PRZEDMOWA.



YDAJĄC z rękopismu nieznane dotąd pisma p. Wincentego Hipolita Gawareckiego, mamy za obowiązek zwrócić na nie uwagę czytelników naszych.

Pisarz ten od 1824 roku niemal rok rocznie składał na ołtarzu oświaty, pracowite badania historyczne. Je-

## II

żeli im brakuje zewnętrznej a pięknej i ujmującej szaty, to z drugiej strony mają za sobą prawdę i sumienie, a co w tego rodzaju pismach główną wartość stanowi. Jego to staraniem a pracą, dawne przywileje i nadania wielu miastom w Płockiem, ocalone od zniszczenia zostały i upowszechnione drukiem; jego to pracowitości w szlachetnym zamiarze winniśmy opisy wielu miast i grodów, wiele życiorysów, wiele wreszcie szczegółów historycznych nieznanych, lub mało wyświeconych, a na jaw dobytých z zapomnienia. Czytająca publiczność umiała oceniać zacnego pisarza, rozkupywała chętnie jego dzieła; wkrótce wyczerpane zostały edycye, i dziś wiele pism p. W. H. Gawareckiego jako wyszłe z handlu księgarskiego, należą do poszukiwanych a rzadkich.

Sądzymy przeto, że i niniejsze opisy historyczne wdzięcznie przyjętemi zo-

### III

staną, raz jako zupełnie nieznaną, po-  
wtóre jako dopełniającą dawne bada-  
nia tegoż pisarza.

*Warszawa 10 sierpnia 1844 roku.*

**S. ORGELBRAND.**



W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu. W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu.

W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu. W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu.

W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu. W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu.

W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu. W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu.

W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu. W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu.

W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu. W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu.

W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu. W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby służyć do wypracowania jednolitego systemu.

# PAMIĄTKI ŁOWICZA.

Mihi quidem nulli satis eruditi videntur, quibus  
nostra ignota sunt.

CICERO.



PISYWANIE i zglębianie przeszłości starożytnych grodów w kraju, nie jest bez korzyści: już to, że historyczne pamiątki są najdroższą dla człowieka spuścizną, już też iż przez nie odkrywamy stan oświaty, przemysłu i ducha znikłych pokoleń, a nakoniec poznajemy ich usposobienie do wznoszenia

zakładów dobroczynnych i moralnych, zgoła wybadujemy przeszłość tyle poważną, a zarazem tkliwą dla serc naszych.

Z wielu grodów, warowni, miejsc znamienitych, ozdobnych siół, pozostały dziś gruzy i zwaliska, które o nietrwałości dzieł ziemskich przynoszą świadectwo. Widok ich odświeża w pamięci wiele wspomnień.

Jak ludzie po ludziach następują, ich domy i mienie dziedziczą, tak grody nowe na starożytnych grodów siedliskach powstają z ruin pierwszych, wzrastają, przychodzą do najwyższej świetności, następnie zwolna nikną i znowu w nicość przechodzą, a témczasem posady nowe zjawiają się i swoje szczyty wznoszą pod niebiosa. Do wielu naszych miast można to zastosować.

Zebrawszy pamiątki Łowicza, głośnego w kraju i u obcych grodu, wsławionego wielu chwalebniemi zakładami w duchu religii, dobroczynności i oświaty publicznej uczynionemi, przedstawiamy takowe w niniejszym opisie, dla bliższego ich poznania,



a zarazem złożenia hołdu czcigodnym ich twórcom, którzy starań, pracy i nakładu na tak zbawienne cele nie szczędząc, przychodzili w pomoc ludzkości.

Daleką niechaj będzie od nas ta zimna filozofia, która, jak głosi Johnson, z obojętnością i bez czucia prowadzi swego zwolennika po ziemi, po ziemi uzacnionej mądrością, męstwem i cnotą.

Jeografowie nasi i obcy krótkie wzmianki o mieście tém starodawném i rozmaitemi instytucjami pamiętném, w pismach swoich umieścili, i tak: Władysław Łubieński, Wyrwicz, Plater, Święcki, Büsching, Holsche, Stein i inni, zaledwie po kilkanaście wierszy wspomnieniom tego grodu poświęcili (1); poczytaliśmy przeto za obowiązek wyszukać

(1) *a*, Z Jeografii powszechnój Władysława Łubieńskiego, wydanej około r. 1736 str. 400.

Łowicz, miasto stołeczne ks. Łowickiego nad rzeką Bzurą, erygowane na miasto przez Skotnickiego Arcybiskupa, który ten powiat

pamiętki jego, aby potomnym obszerniejszy ich opis podać do wiadomości.

---

### § 1.

## **Założenie Łowicza.**

Jak wiadomo z historyi kraju naszego, Mazowsze w końcu XII wieku składało oddzielną prowincyą pod tytułem Księstwa Mazowieckiego, rządzonego przez potomków

---

naówczas w księstwo przemienił i zrujnowane najezdami wyreperował, i dokłada historya, że po zrujnowaniu tylko dwie grzywny to księstwo importowało, a po wyreperowaniu 800. Miasto Łowicz wslawione i zaszczycone rezydencyą prymasoską Arcybiskupów Gnieźnieńskich, którzy tu mają za miastem nad błotami zamek murem opasany i rzeką z obu stron oblany, fundowany od Jarosława Arcybiskupa, ale teraz nowo wyreperowany od Potockiego Prymasa, w mieście zaś kollegiata wspaniała, murami i wiezami dwiema przyozdobiona od Macieja Łubień-

rodu Piasta: z tych Konrad Iszy książę Mazowska i Kujaw, głowa szczepu wspomnianych książąt, w roku 1239 zaślubił syna swego młodszego Kazimierza z córką Henryka pobożnego, syna Henryka brodatego księcia Wrocławskiego, także z linii Piasta.

---

skiego Prymasa, ma prałatów i kanoników swoich, i kapituła ta ma intytulacją *insignis Collegiatae*, podobno z téj przyczyny, iż zaszczycona zawsze obecnością Prymasoską.

Dzieli się na dwa miasta: w starém mieście jest kolegiata, i szkoły Pijarów, i Seminarium wspaniało murowane pod dyrekcją Missyonarzy, przy którém jest kaplica pięknemi piakturami przyozdobiona, fundacyi Kardynała i Prymasa Radziejowskiego, koło kolegiaty kanonicze rezydencje murowane i kolegium Wikaryów; na ulicy ku zamkowi są Dominikanie, daléj zaś kościół Ś. Jana i Bonifratrów z infirmaryą, murowane ozdobnie przez Prymasa Potockiego. W nowém mieście są kamienice murowane naokoło rynku i ratusz. Za nowém miastem Bernardyński konwent i kościół, i Panien zakonnych Bernardynek.

Kazimierz ów zajęty miłością młodej małżonki, za długo po weselu w domu swiekra swego w Wrocławiu przemieszkiwał: przywoływał go ojciec przez posły i listy, on jednak posłuszeństwo rozkazom ojcowskim, dłużej niż przystało, zwłóczył. Konrad

*b*, Z Jeografii czasów terażniejszych, albo opisania naturalnego i politycznego państw i królestw, przez Karóla Wyrwicza, z r. 1768, str. 271.

Łowicz nad Bzurą, miasto stołeczne księstwa Łowickiego, darowanego od Konrada ksiązęcia Mazowieckiego, za zabicie Czapli Prymasom, pod tym jednak obowiązkiem, aby pierwszemi kanonikami Płockimi się mianowali, i na znak hołdu do skarbu ksiązęcego grzywnę srebra płacili.

To miasto jest przyozdobione zamkiem Prymasoskim, kollegiatą, klasztorami księży Pijarów, Missyonarzy, Bernardynów.

*c*, Z nowego Dykcyonarza Jeografii powszechnéj, dawnéj i terażniejszéj, w Wrocławiu r. 1813. T. I. Str. 640.

mając podejrzenie, jakoby Jan Czapla Scholastyk plocki, ochmistrz Kazimierza, takowego nieposłuszeństwa dozwalał mu, i dotuszał, ażeby Henryk mszcząc się uwięzienia niegdy przez Konrada ojca swego,

---

Łowicz miasto w departamencie Warszawskim, dawniej w województwie Rawskim, należało do Arcybiskupów Gnieźnieńskich, z wielu przyległemi dobrami; teraz dane jest przez Cesarza Napoleona Marszałkowi Davoust, księciu Auerszteckiemu. Ma to miasto 356 domów, między temi wiele murowanych, 3380 mieszkańców, wcale nie Żydów. Jest tam kościół kollegiacki, klasztory Dominikanów, Pijarów, Bonifratrów, Bernardynów, Bernardynek; miasto to ma znaczne przyległe róle, jednak browary, gorzelnie i rzemiosła wyżywiają wielką część mieszkańców. Księstwo Łowickie ustąpione było Archykatedrze Gnieźnieńskiej przez Konrada Xięcia Mazowieckiego, w nadgodę zabójstwa popełnionego przez tegoż na kanoniku plockim Czapli, z obowiązkiem, aby Arcybiskupi byli zawsze

jakowej przykrości państwowemu jego nie wyrządził, rzezonego Czapłę wezwał chytrze, i sprowadził nibyto na radę względem powrotu syna. Za przybyciem Czapli do Płocka stolicy w ówczas Mazowsza, całą

---

kanonikami płockimi. Łowicz nadany był przywilejem miasta przez Arcybiskupa Skotnickiego, ale najwięcej ozdoby winien Prymasowi Potockiemu.

Roku 1764 dozwoliła konstytucya Prymasom robić wszelkie tranzakcyje w grodzie Łowickim. Leży to miasto nad Bzurą, o mil 10 od Warszawy, i jest po niej najznaczniejszém miastem w departamencie.

d, Z Jeografii wschodniej części Europy, przez Stanisława Hr. Platę, w Wroclawiu, r. 1825, str. 161.

Łowicz nad Bzurą miasto obwodowe, dość znaczne, ma wielki kościół parafialny, szkoły wydziałowe ks. Pijarów, Seminarium, Instytut dla nauczycieli wiejskich, koszary dla jazdy i artylleryi, mieszkańców 2300, sławne jarmarki Łowickie. Zamek dawniejszy wodą

winę na niego złożył, i gniew swój wywarł, bez roztrząśnienia i wyводу sprawy do więzienia wtrącił, i przez kilka dni mękami skatowanego, życia pozbawić kazał. Fulko, albo Pelka Arcybiskup Gnieźnieński, z porządku Arcybiskupów Gnieźnieńskich 19, herbu

---

oblany, wiele znaczącym był w wojnie między Kazimierzem Wazą, a Karolem Gustawem.

e, Z Jeografii powszechnéj według zbioru Steina, w Warszawie 1826, str. 250.

Łowicz nad rzeką Bzurą, stolica obwodu, znaczne i dość porządne, kollegiata wspaniała, szkoła wydziałowa, instytut nauczycieli miejskich i wiejskich, koszary gustowne, 316 domów, 95 z muru, 6693 mieszkańców, 675 żydów, fabryka sukna.

f, Z Przewodnika dla podróżujących w Polsce, r. 1821, w Warszawie, str. 54.

Łowicz dość spore miasto, dawniej księstwa tegoż imienia do Arcybiskupów Gnieźnieńskich należące, stołeczne. Rynek obszerny otoczony jest pięknymi wyniosłemi kamieniami, które i inne części zdobią tego miasta,

Lis, rzucił klątwę na całą dyecezyą plocką, za takowe książęcia przestępstwo, której Biskup z duchowieństwem i wszystek lud byli posłusznemi.

Rozgniewany zrazu, lecz pogroźką większych klątw nastraszony Konrad, skłonił

---

dawny zamek był przedtém Prymasów Królestwa mieszkaniem. Kościół Kollegiaty na rynku stojący, jest starożytny, ma przy sobie kapitułę kanoników; prócz tego ma Łowicz kościoły ks. Dominikanów i ks. Pijarów, szkoły wiejskich nauczycieli i wygodne koszary dla wojska. Za miastem, od niejakiego czasu, założony został ogród do przechadzki publicznej. Dwa jarmarki są w Łowiczu, z których jesienny na Ś. Mateusz przypadający, ściąga do tego miasta wielką liczbę koni, bydła, owiec, etc. oraz kupujących i sprzedających one, nietylko z królestwa Polskiego, lecz nawet z Rossyi i sąsiedzkich państw. Część artystów dramatycznych Warszawskich, czasami zwykła zjeżdżać w tój epoce; wielka prócz tego liczba traktyerni, restauratorów,



się nagle do pokuty, i wyprawiwszy posłów do Arcybiskupa, prosił, aby się z nim mógł zjechać: co gdy w Łęczycy naznaczono, przybył tamże osobiście z Andrzejem biskupem plockim i senatorami, wyznał skruczę za polecenie pozbawienia życia Scho-

---

kawiarnie utrzymujących, ze stolicy dla wygody gości do Łowicza pośpieszają. Dwa tutaj są dobre dosyć zajezdne domy: jeden z traktyernią, na rynku, a drugi na przedmieściu Warszawskiem.

g, Z Opisu starożytnej Polski, przez Tomasz Świąckiego Wyd. II, z r. 1828 w Warszawie, T. I. str. 304.

Łowicz, stołeczne księstwa Łowickiego miasto, Arcybiskupom Gnieźnieńskim przez Konrada Igo księcia Mazowieckiego nadgradzającego stracenie Czapli kujawskiego i plockiego Scholastyka 1240 r. nadane z wszelką władzą najwyższą udzielną, tak dalece, iż szlachta w obrębie tego księstwa mieszkająca, bez wszelkiej do króla apellacyi onój ulegała. Ozdobione to miasto zamkiem niegdyś rezy-

lastyka, i zobowiązał się wykonać wszelką pokutę, jaką nań włożono. Po takiem upokorzeniu Konrada, postanowiono za jednomyślną zgodą, ażeby na zagładzenie i oczyszczenie się z téj winy, wieś *Łowicz* z okolicznemi lasami, w ziemi Sochaczew-

---

dencyonalném Prymasów królestwa Polskiego, kollegiatą wspaniałą, kościołem i klasztorem XX. Pijarów, także XX. Dominikanów, i innemi. Jarmarki tu sławne corocznie odbywają się. Na polach tutejszych pokazują się w wielości ptaki śnieguły nazwane, podług świadectwa Kromera i Starowolskiego w innych miejscach w Polsce niewidziane. Ładowski w historii naturalnej król. Polskiego jest tego zdania: że ptak ten jest obywatelem Laponii, skąd dla wielkiego zimna ulatuje do Inflant, a u nas czasem wielkimi stadami nietylko pod Łowiczem, ale w Warmii i około Pucka pokazuje się. W tém miejscu wiele synodów i zjazdów, z powodu mieszkania Prymasów, odprawiało się. Roku 1656 Polacy tu Szwedów znacznie porazili.

skiej leżąca, kościołowi Gnieźnieńskiemu wiecznym prawem darował, a kościołom Płockiemu i Kujawskiemu, których Czapla był prałatem, pewne swobody, prawa i nadania pomnożył.

---

*h*, Z dzieła Büschings neue Erdbeschreibung, gedruckt Hamburg 1770 Theil I. s. 1144.

Lowicz, Lowitsch, eine Stadt am Fluss Bzura, mit einem Schloss, welche ausser der Domkirche, noch 3 Pfarrkirchen, einige Klöster, ein Gimnasium, und ein Collegium Piarum Scholarum hat. Sie ist der Hauptort eines Herzogthums, welches vermöge einer Abtretung von 1240, dem Erzbischoff von Gnesen gehöret.

*i*, Z dzieła Geographie und Statistik von West-Süd und Neu-Ostpreussen von Holsche. Berlin 1804 II Band S. 388.

Lowicz im Sochaczewschen Kreise, ist nächst Warschau die beträchliste Stadt in diesem Departament. Sie hatte im genannten Jahre (1797) 356 Wohnhäuser und 3380 Einwohner, aber keine Juden. Und die Stadt hat ein Kollegiatstift, ein Piaristen, ein Dominikaner,

Od tego czasu Arcybiskupi Gnieźnieńscy byli urodzeni (nati) kanonicy Płockcy, ponieważ przy zapisie Łowicza, ta im kondycya przez Konrada Igo włożoną była. Działo się to w roku 1240. Na znak wszakże panów dziedzicznych Łowicza, (domini feudi) w osobach książąt Mazowieckich, Arcybiskupi Gnieźnieńscy byli w obowiązku sposobem hołdu oddawania i składania rocznie w zamku Sochaczewskim grzywny jednej złota książętom Mazowieckim, od czego dopiero w r. 1462 w miesiącu grudniu, po przyłączeniu Województwa Rawskiego a z niem i ziemi Sochaczewskiej do korony przez Kazimierza IVgo Jagiellończyka króla Polskiego, na prośbę Jana Vgo

---

und Barmherzige Brüder, ein Bernhardiner-Mönchs und ein Bernhardiner-Nonnen-Kloster; sie hat viel Akerbau, Brauereien, und Brantwein, Brennereien, und unter den 240 Handwerkern waren 17 Mauerer, 5 Tischler, 2 Uhrmacher, und 1 Wachsbleicher.

ze Sprawy Arcybiskupa, uwolnieni zostali (2).

Z tąd widzimy iż terazniejsze miasto Łowicz za czasów Konrada Igo było wsią, i że w okolicznych obszernych lasach téjże, książęta Mazowieccy rozrywki myśliwskiej używając, osadzie nowo powstającej nazwę od łowów *Łowicza* nadali. Arcybiskupi Gnieźnieńscy w sposobie dopiero przedstawionym osiągnąwszy w posiadanie swoje wieś takową, przeistoczyli ją w czasie późniejszym na miasto, a lasy i bory okoliczne zamienili w pola i osady ludne, które dotąd są znane pod nazwą księstwa, a dawniej klucza Łowickiego. Zamiarowi ich sprzyjało samo położenie miejsca nad wodą, wśród łąk i lasów zdatnych do budowy i opalu.

Księstwo to jak niegdy należało do zie-

---

(2) Panowanie Kazimierza IVgo Jagiellończyka, p. Albertrandego z r. 1816, w Warszawie, T. I. str. 266.

mi Sochaczewskiej, tak i teraz w powiat tegoż nazwiska jest włączone, miastem zaś jego stołeczném był Łowicz.

---

§ 2.

**Położenie Miasta.**

Miasto Łowicz odległe od Warszawy mil dziesięć, a od Sochaczewa mil dwie, położone jest w niskiej równinie nad rzeką Bzurą, która płynąc z błót Łęczyckich od zachodu ku wschodowi, dzieli się pod miastem na trzy koryta: na południe jest otoczone obszernymi równinami z łąk i pól ornych składającemi się; cała przeto okolica jest przyjemna, lecz dla niskości częstokroć na wiosnę zalewom wód podlega (3).

---

(3) W podobnym kierunku jak rzeka Ner, i prawie z nią równolegle, od samych źródeł

Ułatwiają przebycie Bzury trzy mosty, dwa z nich łączące szose od wschodu na północ, utrzymywane kosztem *Dyrekcji dróg i mostów*, trzeci zaś w środku, dla ułatwienia komunikacyi w polach i na cmentarz, kosztem kassy miejskiej zbudowany i spo-

---

niedaleko Zgierza płynie Bzura aż do Łęczycy, a ztamtąd zwrócona ku wschodowi wpada do Wisły naprzeciw Wyszogroda. Jój brzegi w większej części niskie, podmakając przez mil kilkanaście szerokie równiny, zamieniały je w nieużyteczne trzęsawiska i kępami zarosłe strugi. Postępując dalej od Łęczycy do Orłowa, a ztamtąd do Łowicza, wszędzie Bzura wypierana różnemi zawałami z swego łoża, albo niewysychające formowała bagna, albo na wiosnę sięgała zalewem o podal uprawne równiny.

Od Łęczycy do Łowicza, prócz mnogich stawów, wlewa się do Bzury z prawego brzegu ośm rzeczek, między temi znaczniejsze są: Mościenica, Brzezinka, Skierniewka i Rawa. Z lewego brzegu wpada Ochnia, i tak

rzządzany, za opłatą jednakże pobieraną od obcych osób mostowego.

Szose idzie przez miasto na most od wschodu ulicą Warszawską, przez rynek starego miasta, ulicą Podrzeczną, za ko-

zwana Struga. Rzeczki te nie mając prawie żadnego spadku dla szeroko rozlanych i po większej części stojących wód Bzury, zatapiały dawniej wszystkie równiny swych brzegów.

Od Łowicza aż do Wisły brzegi Bzury już są wynioślejsze, i wody jój płynąc porządniej-szém korytem, nie są ani tak płytkie ani tak szkodliwe, jak wyżej wyrażono.

Wdzięczność wieczna należy się Rządowi istniejącemu iż przed 30 latami, staraniem i nakładem jego, Bzura wzięta w jedno koryto, przestała być niebezpieczną; jakie zaś sprawała nigdy szkody mieszkańcom bliskim jój brzegów, dostatecznie przedstawia dziełko: *O Rzekach i splawach krajów księstwa Warszawskiego*, przez W. Surowieckiego w Warszawie, w druk. rząd. w roku 1811 wydane, czytać tegoż str. 31—46.



ściołem Śgo Jana i domem emerytów, obraca się na północ, gdzie jest drugi most.

Erekcyja Łowicza na miasto nastąpić miała przez Jarosława Skotnickiego Arcybiskupa (4); data jój jednak jest niewiadoma z powodu zagubienia tejże w czasie wojennych zaburzeń.

---

(4) Jarosław h. Bogoria Skotnicki, z porządku 28 Arcybiskup Gnieźnieński, w r. 1342 dnia 14 lutego obrany Arcybiskupem przez kapitułę Gnieźnieńską. Z młodu do Bononii na nauki wysłany, po kilkoletnim pobycie od tamecznój akademii rektorem obrany został. Za niego zwołany synod w r. 1358, i opis urzędzeń na tymże postanowionych, należy do najdawniejszych. Długosz i Kromer oddają wielką pochwałę mężowi temu. Umarł w Kaliszu r. 1376 dnia 17 września, pochowany w Gnieźnie w kaplicy od siebie wystawionój. Niesiecki T. II. str. 132, Janociana T. II. pag. 22.

Zaszczycone było niegdy mieszkaniem Prymasów i Arcybiskupów Gnieźnieńskich, którzy tu mieli władzę najwyższą, tak dalece, jak mówi Święcki, iż szlachta w obrębie księstwa Łowickiego mieszkająca, bez wszelkiej do króla apellacyi, onój ulegała.

---

### § 3.

## **Podział miasta i jego posiadłości.**

Łowicz dzieli się na stare, i nowe miasto: pierwsze leży na wschód całe z muru w kwadrat wybudowane, drugie jest na zachód położone, w kształcie trójkąta. Powierzchnia całego miasta wynosi długości prętów 305 szerokości prętów 162, miary nowo-polskiej. Ma oddzielne przedmieście zwane *Bratkowice*, które było z początku wsią, dopiero w r. 1378 przez Jana IVgo

Suchywilk zwanego, Arcybiskupa, Łowiczowi nadane zostało (5).

Prócz Bratkowic, tenże Arcybiskup nadał wyspę (kępę) zwaną *Kaczanów* i lasek *Tuszów* miastu, które dziś nie istnieją, a jak domyślać się wypada, leżały między korytem stariej i nowiej Bzury.

Miasto Łowicz posiada gruntu włok 53, mórg 22, pręt. 26 miary nowo - polskiej, licząc na jedną włokę morgów 30; prócz tego obszerne pastwiska i łąkę *Kostkę* zwaną, zbywa mu atoli na drzewie do opału i budowli.

---

(5) Jan z Strzelec, pod Sandomierzem leżącej wsi, h. Grzymała, Arcybiskup Gnieźnieński, dla suchej kompleksyi zwany *Suchywilk*, syn Przeclawa wojewody Kaliskiego, i siostry Jarosława Skotnickiego Arcybiskupa, po śmierci tegoż objął godność tę. Umarł w Inienie r. 1382, pochowany w Gnieźnie. *Niesiecki* T. II. str. 336.

Wieś nazwana *Zielkowice*, nadana w r. 1579 przez Jakoba IV Uchańskiego, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego (6), w zamianę za wieś *Zagórze*, postanowieniem królewskim z r. 1825 przyłączona została do księstwa Łowickiego, za opłatą rocznego czynszu wnoszonego do kasy miejskiej w ilości Zł. 5000.

---

§ 4.

**Przywileje głównejsze  
nadane miastu.**

Wyliczmy teraz głównejsze przywileje miastu Łowicz przez królów Polskich i Ar-

---

(6) Jakób IVty Uchański, h. Radwan, Arcybiskup Gnieźnieński, z porządku 51, umarł w Łowiczu d. 4. Kwietnia 1581 r. i tamże w kościele kollegiaty pochowany. Mąż uczony, w prawie ojczystém biegły. Listy jego stylem wybornym pisane ma obejmować biblio-

cybiskupów Gnieźnieńskich udzielone, a te są następujące:

*a,* W roku 1398 król Władysław Jagiello dozwolił mieszkańcom Łowicza brać sól z żup Wieliczki i Bochni, po cenie w jakiej tę miasta Kujawskie nabywały.

*b,* Zygmunt August w r. 1563 dozwolił kupcom Łowickim wolnego spławu na Wiśle.

*c,* W roku 1568, tenże Monarcha rozsądzając spór między obywatelami Torunia a Łowicza, wszczęty o wolne prowadzenie handlu Wisłą, przyznał Łowiczowi takowy.

*d,* W roku 1597 Zygmunt III dozwolił miastu temu posiadania i zakładania składów soli, zboża i towarów w Wyszogrodzie.

---

teka w Heilsbergu. Niesiecki T. IV str. 430 i 431. Rzepnicki Vitae praesulum T. I. pag. 122 i Vitae Archiepiscop. Gnesnens. Uchański in actis Micleri pag. 106 — 122, i nagrobek jego w kollegiacie Łowickiej.

grodzie i przeciwkoległój miastu temu wsi Kamionu. Przywilej takowy król Władysław IV zatwierdził.

e, Roku 1419 Mikołaj II Trąba, Arcybiskup Gnieźnieński (7), poddał sądowi wójtowskiemu miasta Łowicza, sądenie spraw uczynkowych mieszkańców jego, wedle prawa Teutońskiego. (*Jus Theutonicum*) (8).

---

(7) Mikołaj Trąba h. Trąby jest z porządku Arcybiskupów Gnieźnieńskich 34, umarł roku 1422.

(8) Nadania przychodniom czynione, i krajowcom udzielane, nazywano powszechnie jus Theutonicum, a sposób nadawania był w ogólności dwojaki, jak same przez się wyrazy okazują, umieszczane w dawnych przywilejach: 1<sup>o</sup> *locare, constituere, donare jure Theutonico*; 2<sup>o</sup> *ex jure Polonico in jus Theutonicum transferre*. Od wieku XII rozróżniano widocznie w Polsce jus Polonicum, wprzód jus ducale mianowane, ab jure Theutonico. Co było owe jus Theutonicum i jus

f, Roku 1507 Zygmunt Iszy mieszkańc<sup>ów</sup> od opłaty cła i targowego uwolnił.

g, Roku 1525 tenże król od opłaty także cła uwolnił.

Z takowych nadań i innych co do szczegółów pomniejszych udzielonych, które są w archiwum złożone, czerpać się daje przekonanie, iż miasto Łowicz w XV i XVI wiekach było ludne, zamożne i handlowe, posiadało własne składy w Wyszogrodzie i Kamionu, tudzież wolność prowadzenia handlu Wisłą.

---

### § 5.

### **Jarmarki i targi.**

Przez to jarmarki w mieście tutejszém były z dawnych czasów słynne, jużto

---

Polonicum, czém różniło się jedno od drugiego, wyluszcza zasadnie rozprawa Jana

przez zgromadzanie się liczne kupców, już przez sprowadzanie na takowe wyrobów krajowych i zagranicznych, a szczególnie z krajów wschodnich towarów jedwabnych. Było i jest jarmarków sześć rocznie, z których najcelniejszy przypadający na Ś. Mateusz, to jest dnia 21 września, Arcybiskup i Prymas Stanisław Karnkowski (9) postanowił, aby ten jarmark jednego roku odbywał się w starém dru-

---

Wincentego Bandtkiego w dziele pod tytułem: *Zbiór rozpraw o przedmiotach prawa Polskiego*, wydaniem w Warszawie r. 1812.

(9) Karnkowski Stanisław h. Junosza, Arcybiskup Gnieźnieński, biorąc nauki za granicą, wielce w nich celował, i w Perugia we Włoszech stopień Magistra otrzymał. Obrawszy sobie stan duchowny, usposobiony wprzód do niego w Rzymie. przy pomocy stryja Jana Karnkowskiego biskupa Kujawskiego, prędko z jednéj gódności na drugą postąpił. Sekretarzem, Referendarzem koronnym, potem r. 1567 biskupem Kujawskim



giego zaś w nowém mieście. Trwa na bydło i konie dni sześć, bierze początek w wigilją Ś. Mateusza; sprzedaż towarów do niedziel sześciu rozciągnięta. Przedmio-

---

został. W tém urzędowaniu gorliwą chęć ku nawracaniu różnowierców okazał i tym końcem zbiór nauki chrześcijańskiej ułożył i wydał. Powinności pasterskie przykładowie pełnił. Sam do ludu często kazał, a naukę życiem pobożnym utwierdził. Henryka Walezego przybyłego do Polski w imieniu stanów wymownie witał. Batorego króla i Annę Jagiellonkę małżonkę jego koronował. Po śmierci Uchańskiego Prymasa r. 1582 wyniesiony na Arcybiskupa, sobór zwołał. Zygmunta III r. 1587 i Annę Austryaczkę królową, w r. 1592 znakami godności królewskiej ozdobił. W dwóch bezkrólewicach władzę najwyższą w kraju piastował. Szkoły i dom Jezuitom w Kaliszu założył. Sam uczniów szkolnych odwiedzał, a zachęcając do cnoty i pilności w naukach, siebie za przykład stawiał, jako temi środkami z niskiego stanu najwyższej w kraju dostojności dopiął. Skończył życie 78 letni,

tem jego, między innemi, jest sprzedaż i kupno koni pospolitych i ukraińskich, które w stadach tu przypędzane bywają, owiec i

---

roku 1603 w Łowickim zamku, pochowany w Kaliszu, w kościele OO. Jezuitów, których erygował i uposażył tamże.

Piękne te przymioty jego, duma, upór i porywczosć skaziły. Dał powód dziwienia się potomnym, iż jako biskup żarliwy, nieprzyjaciel nowowierców, w sprawach publicznych z niemi się łączył, lubo ich zamysły zawsze do roskrzewienia kacerstwa w Polsce dążyły. Z niemi on w bezkrólewiach trzymał przez dumę, i dla téj obrażonej w wyborze Zygmunta IIIgo królem; z Zamojskim się porozumiał. Był to głos wyniosłości jego, którym się do Górki Wojewody Poznańskiego odezwał: „iż odtąd królów oba tylko Polsce dawać mieli.“ Zjazd nieprawny przez niego zwołany w mieście Kole r. 1590 końcem uchylenia ustaw sejmu przeszłego, był czynem wielkiego zgorszenia, był zbrodnią przywłaszczoną powagi panującego, i który tylko w słabym rządzie, jakim był w ówczas

wołów, których dawniej zgromadzano do 6000, sprzedaż kamieni młyńskich, pojazdów, futer, towarów łokciowych i innych sprowadzanych z Rosyi. Niegdy kupcy

---

Polski, mógł ujść bezkarnie. Lecz pamięć jego w dziejach słuszną karę téj zakały ponosi. Naganiali i spółcześni lepiej myślący. Wyrzucał mu Tarnowski Podkanclerzy Koronny, iż i najwięcej takich ustanowień, jakie uczynił, szkół Jezuickich w Kaliszu, nie nagrodzą ojczyźnie szkód, które jój daném buntowniczego zjazdu zgorzeniem zrządził. Dumę z niewiadomością połączył w mowie mianej do króla Zygmunta IIIgo r. 1592, gdy wynosząc Polskę nad Szwecyą rzekł: „Ojciec W. K. Mości, jak mi powiadają, chłopom tylko panuje.“

Obraz wieku panowania Zygmunta IIIgo przez Siarczyńskiego we Lwowie roku 1828 T. I. str. 200.

Prace Karnkowskiego w druku są:

- a, De jure provinciali terrarum Prussiae.
- b, Epistolae familiares a magnis viris. 1578.

z Norymbergi, Wołochy, Ormianie, nawet Turcy licznie na jarmark ten z rozmaitemi towarami i wyrobami przybywali, i dziś nie jest zupełnie dawnéj świetności swójjéj pozbawiony. Odwiedzają go obywatele krajowi, nawet z odleglejszych okolic, i liczni mieszkańcy Warszawy, jak niemniej kupcy, rzemieślnicy z rozmaitemi przedmiotami, a

---

*c*, Kazań 40 o sakramencie ołtarza.

*d*, O dwojakim kościele r. 1596.

*e*, Katechizm rzymski r. 1603.

*f*, Modus et ordo electionis novi regis apud Varsaviam habitae r. 1573.

*g*, Oratio habita in comitijs Varsavien, in senatu r. 1570.

*h*, Constitutiones Synodorum metropolitanae ecclesiae Gnesnensis ad annum 1578.

*i*, Oratio ad Henricum regem de tuenda fidei unitate. Cracov. 1574.

Starowolski Elog. IV pag. 14 Monumenta Sarmatorum pag. 345. Niesiecki T. I. str. 483 — 485. Vita Stanisłai Karnkowski u Miclera. Dzieje Zygmunta IIIgo i t. d.

nawet dla zabawy obecnych, artyści dramatyczni Warszawscy, a w obecnych czasach prowincjonalni, zjeżdżają dla dania widowisk.

*Drugi* niemniej głośny jarmark przypada na Ś. Jan Chrzciciel: na ten także prócz towarów, bydła, koni, kamienie młyńskie sprowadzają.

*Trzeci* przypada na niedzielę Kwietnią.

*Czwarty* na niedzielę Przewodnią.

*Piąty* na Ś. August w dniu 13 sierpnia przypadający.

*Ostatni* na Ś. Andrzój.

Targi bywają w każdym tygodniu w niedzielę: sprzedaż i kupno wszelakich produktów do życia potrzebnych bywa przedmiotem handlu w tym dniu odbywającego się.

## § 6.

**Ludność i dochody.**

W roku 1841 miasto Łowicz liczyło domów:

a, Z muru 122

b, Z drzewa 222

---

Razem 344

których ubezpieczenie w Towarzystwie Ogniwém na złotych 1,267,375 podane.

Domy te są zamieszkałe:

Od mężczyzn 2036

Od niewiast 2250

---

Razem 4286.

Między temi znajdowało się:

a, Chrześcian:

Mężczyzn 1568 „ Niewiast 1778

b, Starozakonnych:

Mężczyzn 468 „ Niewiast 472

---

Razem 2036 „ „ „ 2250.

Starozakonni mieli w tutejszém mieście nigdy pobyt zakazany i nie mogli mieszkać. Jan Łaski Arcybiskup (10), wypędził ich z Łowicza, dopiero za rządu Pruskiego z pozwolenia jego, zaczęli tu osiadać a teraz tu zamieszkują w znacznej ilości i handel towarami i trunkami prowadzą.

Dochody miasta w tymże roku 1841, czyniły złotych 51485 gr. 4.

---

(10) Jan Łaski, h. Korab', Prymas i Arcybiskup, pamiętny wydaniem statutu Polskiego, w r. 1506 w Krakowie, za panowania Aleksandra Jagellończyka. Umarł w Gnieźnie d. 19 maja r. 1531 i pochowany przy kościele Ś. Stanisława tamże. Niesiecki T. III str. 33 — 34. Wyrobił on tytuł Legati nati od Leona Xgo Papieża dla Arcybiskupów Gnieźnieńskich.

## §. 7.

**Rynki i ulice.**

Prócz dwóch rynków, starego w kwadrat założonego i nowego miasta, liczy ulic piętnaście, które mają nazwy: Zduńska, Zamkowa, Browarna, Podrzeczna, Mostowa, Warszawska, Glinki, Piotrkowska, Piątkowska, Długa, Tkaczów, Dominikańska, Nowomiejska, Bielańska, i Śgo Ducha. Rynki te jak i ulice, są brukiem pokryte.

---

## § 8.

**B u d o w l e.**

Ratusz niegdy z muru stał w rynku nowego miasta, wystawiony roku 1539 przez konfraternią piwowarów miejscowych, lecz dla swojej dawności, a więcéj jako stojący w środku rynku, a tém samém zasłania-



jący widok jego, w roku 1822 rozebrany został, z którego materiały użyte zostały do nowego ratusza w starém mieście, w linii z innymi domami wybudowanego.

Obadwa rynki domy porządne, ozdobne, z muru okalają, jak niemniej i ulice główne, Warszawska, Zduńska i inne części miasta, pięknymi i okazałemi na piętra wyniesionymi domami są zabudowane.

---

§ 9.

### **Zatrudnienia mieszkańców.**

Stanowią dziś sprzedaż towarów wszelakich, jakimi są wyroby krajowe i zagraniczne, rękodzielnie, rzemiosła i w części rolnictwo.

*a, Co do kupców:*

Jest jeden chrześcianin towarów kolonialnych i trunków zagranicznych, jeden starozakonny towarów kolonialnych, 5 kra-

marzy chrześcian towarów kolonialnych i trunków zagranicznych, 10 kramarzy starozakonnych towarów łokciowych, 20 handlarzy solą i wiktuałów starozakonnych, 150 szynkarzy trunków krajowych samych chrześcian.

#### b, Co do rękodzielni:

Dwóch jest płócienników z sześciu warsztatami, jeden garbarz, jedna fabryka piwa, jedna fabryka świec woskowych, trzy fabryki mydła i świec łojowych, dwóch zegarmistrzów, jeden orgarmistrz trudniący się budową organów nowych, głośny jako doskonały mechanik i używany do prac swego przedmiotu w Warszawie: ci są wszyscy chrześcianie, a czterej złotnicy wyrabiający galanteryjne ozdoby, są starozakonni.

Przed lat pięćdziesiąt istniała w Łowiczu znakomita rękodzielnia płótna, której zakładu fundusz wynosił 900,000 złotych, a ten składał się z 225 akcyj, każda po złotych 400. Król ówczasowy Stanisław Au-

gust, Prymas i najznakomitsze osoby w kraju miały w niej udział. Jakim skutkiem przedsięwzięcie takowe uwieńczone zostało i co się z rękodzielnią tą później stało, niewiadomo piszącemu; przytoczone tylko pismo wystawia sposób jej zarządu i zamiary chwalebne osób biorących w tężże udział (11).

#### c, Co do rzemieślników:

Szewców jest 108, między nimi jeden starozakonny, krawców 30, między temi

(11) W piśmie Palens-ende, historisch, statistisch und geographisch beschrieben, von Sirisa, wydaném w Warszawie r. 1797 o fabryce téj płótna w Łowiczu, na stronie 85 wyrażono:

#### Fabriken und Handel.

In Lovitsch ist eine Leinwand-fabrike, welche 1787 theils in dasigen Schlosse, theils in besondern Gebäuden angelegt, und wozu ein Fond von 900,000 Gulden zusammengeschoffen wurde, welche Summe aus 225

10 starozakonnych, stolarzy 10, slosarzy 4, kowali 10, kuśnierzy 8, garncarzy 6, smuklerzy i pasamoników 2 starozakonnych, tokarzy 2, mosiężnik 1, gwoździarzy 2, rymarzy i siodlarzy 4, rękawiczników 2, z tych starozakonny 1, piekarzy chrześcian 8, starozakonnych 5, 2 chrześcian mających olearnie, młynarzów 3, powroźników 2, stelmachów 4, blacharzy 4, z tych staro-

---

Aktien, eine jede zu 4000 pol. Guld. besteht. Der unterschriebenen Nahmen waren bis zu Ende desselben Jahres schon acht und neunzig; wovon der König selbst auf 10, der Primas auf 20, der Castellan von Podolien auf 2, die Castellanin von Cracau auf 2, alle andere aber auf eine Aktie unterzeichnet hatten. Die ganze Administration dieser Anlage bestand auf 12 Personen, nemlich 6, aus dem Adel, und 6, aus dem Bürgerstande, die jährlich auf der Session im Pallast des Fürsten Primas durch Stimmen von der Gesellschaft gewählt wurden, und Administratores königli: Fabriken hiessen.

zakonnych 2, szklarzy 3, z tych starozakonnych 2, bednarzy 6, rzeźników 15, między temi starozakonny jeden.

d. Co do rolników:

Rolnictwem trudniących się mieszkańców Łowicza w samym mieście jest . . 20

W przedmieściu Bratkowicach . . 40

---

Razem 60.

---

§ 10.

### **Ogrody, studnie, wiatraki.**

Założony w roku 1824 na błoni Łowicza ogród w guście angielskich i owocowy, przez b. Jenerała b. wojsk Polskich Klickiego, sprawia w porach wiosny i lata, dla mieszkańców Łowicza nader przyjemne i pożądane przechadzki, a samemu miastu przyczynia ozdoby. Prócz tego miejsca do rozrywki i pożytku przeznaczonego, są jeszcze ogrody i sady przy

domach niektórych w mieście; nadto przy pięciu kanoniach są ogródki owocowe, małe, dla szczupłości miejsca. Wedle opisu Rudawskiego, miasto Łowicz zdobić miały niegdy rokoszne ogrody.

Studni publicznych jest w mieście tutejszém pięć: w jednej z takowych przy odnawianiu okazało się tak obfite źródło, iż Rząd zamierzył studnią artezyjską urządzić, wszelako później dla wielkich nakładów, jakieby z tego powodu nastąpić miały, od przedsięwzięcia swego odstąpił.

Przy mieście jest wiatraków trzy, jeden hollenderskiej, a dwa pospolitej budowy.

---

### § 11.

## **W ł a d z e.**

Łowicz jest stolicą Powiatu Sochaczewskiego, pod względem administracyi; tu bowiem Naczelnik Powiatu tego urządowa-

nie swoje odbywa. Uważając go zaś pod względem sądownictwa, należy do Sądu Pokoju Okręgu Sochaczewskiego, odbywającego swoje posiedzenia w Sochaczewie, o mil dwie odległym mieście.

Dawniej wójt pośrednio rządził tym grodem, a najwyższa nad nim władza była przy Arcybiskupach Gnieźnieńskich: ci mu do sądenia spraw uczynkowych prawa niemieckiego (juris Thentonici) dozwolili, z mocy tegoż władza miecza [(jus gladii)] była w ręku Wójta. Akta sądowe, acz w małej liczbie, sięgają r. 1648.

Arcybiskup Jan Łaski między innemi urządzeniami postanowił, aby Burmistrze w Łowiczu comiesiąc bywali zmieniani. Konstytucya r. 1764 dozwoliła Prymasom robić wszelkie tranzakcye w własnych interessach w grodzie Łowickim. Otwarcie grodu i ufundowanie jurysdykcyi starościńskiej odbyło się na zamku r. 1766 dnia 13 stycznia. Teraz administrowane jest miasto Łowicz

przez Magistrat, na czele którego Prezydent mający w pomoc Ławników.

### § 12.

#### **Szkoły, biblioteki i drukarnie.**

Instytuta naukowe obecnie w Łowiczu są następujące :

a, Szkoła wydziałowa z czterech klas składająca się.

b, Szkoła kandydatów na nauczycieli.

c, Szkołka przy kollegiacie dla uczniów początkowych.

d, Inna szkołka początkowa, wzorową nazwana, założona w sposobie Lankastra, a dozorowana przez sposobiących się uczniów na nauczycieli.

O dawniejszych naukowych instytutach, ich powstaniu, wzroście i upadku, istniejących w Łowiczu, mówić będziemy poniżej w miejscu właściwém.



## Co do bibliotek:

Biblioteka Kapituły kollegiaty powstała z ofiar jój członków z książek czynionych: zawiera najwięcej dzieła dawnych wydań, i przez to jest szacowna: obejmuje woluminów przeszło tysiąc i jest umieszczona w szafach na kapitularzu, w porządku i zabezpieczeniu.

Druga biblioteka księży Missyonarzy, liczy w swoim zbiorze piętnaście tysięcy książek, zachowywanych w najlepszym porządku, rozmaitych przedmiotów dzieła, wydań dawnych i tegoczesnych obejmuje.

Trzecia, zbiór książek w kollegium księży Pijarów, zawiera do 2000 dzieł, podobnie różnych przedmiotów.

Czwarta, przy szkole wydziałowej znajdująca się: księgi wynoszą 1000 dzieł, najwięcej naukowych.

Piąta: prócz tych istnieje jeszcze prywatna biblioteka z szczątków bibliotek po księżach Bernardynach i Dominikanach, u-

utworzona, za staraniem tutejszego Duchownego i własnym jego nakładem od zniszczenia ocalona. Mąż ten jako miłośnik oświaty, a przez nią dobra publicznego, zasługuje na szacunek i wdzięczność. Zbiór jego liczy 8000 dzieł, z tych niektóre bardzo szacowne dla swojej rzadkości i dla przedmiotów, w których są wydane.

#### Co do drukarń:

Stanisław Murmelius, w roku 1566 miał prasę drukarską, lecz ta krótko istnieć miała w Łowiczu, aż dopiero Prymas Władysław Łubieński w roku 1760, stałą zaprowadził w témże mieście drukarnią.

#### § 13.

### **Uczeni rodem z Łowicza.**

I miasto Łowicz, podobnie jak wiele innych grodów w kraju, może się zaszczycać, iż jest kilku mężów słynnych nauką,

lub miejscem urodzenia, lub ich pobytu,  
z których:

*a*, W wieku XVI żył tu znakomity uczo-  
ny w sztuce lekarskiej Cypryan z Łowicza  
(Ciprianus de Lovicz), Józef Strus znany  
nietylko w kraju naszym, ale nawet w ca-  
łym świecie uczonym lekarz. Poznańczyk,  
w r. 1510 urodzony, napisał na pochwałę  
Cypryana z Łowicza wiersz elegiacki pod  
tytułem: *Ad medicum hisce temporibus  
maximum atque celeberrimum D. Cipria-  
num de Łowicz, de medicae artis excel-  
lencia, carmen elegiacum, authore Josepho  
Struthio, Posnanense, Cracoviae 1529,*  
*apud Mathiam Scharffenbergerum.*

*b*, Wojciech Święcicki kanonik Łowicki,  
kantor Wolborski, doktor teologii i obojga  
prawa, siedm lat był w Rzymie na nau-  
kach w alumnacie papieskim: są w druku  
jego wiersze łacińskie, *Epipatherica modu-  
latio*, 1615 wydane. Umarł r. 1644, po-  
chowany w Kollegiacie Łowickiej z nagro-  
bkiem, który Starowolski przytoczył na

str. 689 dzieła swego - Monumenta i obrazy panowania Zygmunta IIIgo p. Siarczyńskiego, T. II. str. 244.

c, Wacław Kunicki kanonik Łowicki, proboszcz Opoczyński, wydawszy w języku polskim dziełko: *Wizerunek szlachcica Polskiego* r. 1615, toż samo po łacinie przełożył, i na końcu testament wierszem napisany dla synowców swoich przydał. Nie zapomniał umieścić wyvodu przodków domu swego, iż w samych Kunicach ich gnieździe ośm dworów było. Książka jego zawiera bardzo wiele zdań wybornych i rozsądnych. Tak np. zaleca naukę:

„Nieuk od uczonego tak jest daleki jak umarły od żywego, i słusznie, ponieważ jako słońce wszystko nam oświeca, tak i nauka od rzeczy szkodliwych do dobrych prowadzi, srogie i porywece umysły miękczy, do zgody nawodzi, do zacnych spraw drogę wskazuje, umysł zaostrza, a naostatek do usług Rzpltej usposabia.“

d, Żył także w wieku tymże w Łowiczu sławny malarz, Łukasz z Łowicza zwany, którego pędzla wybornego zdoła dotąd kościół w Czerwińsku obraz Najświętszej Panny Maryi w ołtarzu wielkim znajdujący się (12).

e, W czasach bliższych naszej pamięci, znany jest z głębokiej nauki i zamiłowania pracy umysłowej ks. Franciszek Czajkowski, kanonik kollegiaty Łowickiej, członek b. Towarzystwa przyjaciół nauk, który wydał w skróceniu po polsku historią Kadłubka w r. 1804 in 8vo pod tytułem: *Wincentego Kadłubka historia Polska skrócona przez F. C.*

(12) Przeglądu Warszawskiego, literatury, historii i statystyki z roku 1840 Tom IIIci str. 221.

## **Kościół w Łowiczu, a między temi najpierwszy kolegiaty.**

Liczne niegdy bazyliki, klasztory, zdobiły miasto Łowicz, i dziś posiadania ich, acz nieco w zmniejszonej liczbie, pozbawione nie zostało.

Wymienić przeto należy naprzód istniejące dotąd świątynie i klasztory, z których pierwsze miejsce zajmuje:

Kościół kolegiaty w starém mieście, o którym następującą umieszczamy wiadomość:

Kościół dawniej parafialny, dziś kolegiaty i parafialny łącznie, pierwotnie około r. 1100 przez książąt Mazowieckich wystawiony, w roku 1433 przez Wojciecha IIgo h. Jastrzębiec, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego (13) do godności kolegiaty wynie-

---

(13) Wojciech IIgi h. Jastrzębiec, jest 35

siony i kapitułą kanoników uposażony, gdy przez dawność i pożary zniszczeniu uległ, natenczas Maciej Pomian Łubieński Arcybiskup (14), z fundamentu w kształcie,

---

z porządku Arcybiskupem Gnieźnieńskim, u-  
marł r. 1436.

(14) Maciej Hgi Łubieński, Świętosława i Barbary z Zapolskich, siostry ciotecznej Macieja Pstrokońskiego biskupa Kujawskiego syn, i ze znakomitęj w Sieradzkiem Pomianów rodziny, która od wsi Łubny nazwę przyjęła, pochodził. Nauki szkolne Jezuitom w Kaliszu, wyższe akademii Krakowskiej, dalsze ukształcenie wujowi Podkanclerzemu Pstrokońskiemu był winien. Od niego zachęcony, obrał sobie stan duchowny, i od niego wsparty, prócz pięciu kanonij posiadania, został Sekretarzem król. i Regentem kancelaryi koronnej, wkrótce i bogate probostwo Miechowskie otrzymał. Zalecony jaknajlepiej Zygmuntowi IIImu, dowiódł zdatności i pilności swojej zasiadając w sądach zadwornych, i w układach z Elektorem Brandeburskim, do których był Kommissarzemznaczony, niemniej

w jakim się teraz widzieć daje, w r. 1652  
znacznym nakładem odmurował (15), a

i w sprawowaniu rządów żup solnych Kra-  
kowskich, które mu król oddał. Lecz wkrótce  
złożył ten najzyskowniejszy urząd Łubiński,  
gdy r. 1620 król go Biskupem Chełmińskim  
mianował, r. 1626 Poznańskim, a we dwa  
lata Kujawskim, nakoniec r. 1641 od Wła-  
dysława IVgo na Arcybiskupstwo Gnieźnień-  
skie wyniesiony, przeżywszy lat 80, umarł r.  
1652. Bajdecki żywot jego dokładnie opisał:  
w nim przykładną pobożność, gorliwość usilną  
w pełnieniu dobrego pastérza obowiązków,  
chojność dla wielu przezeń wystawionych, o-  
zdobionych i opatrzonych w dochody kościo-  
łów uwielbia.

Obraz wieku panowania Zygmunta IIIgo  
p. Siarczyńskiego C. I. str. 298 i Niesiecki  
T. II, str. 493.

(15) O tém wspomina napis nad drzwiami  
kościola znajdujący się:

D. O. M.

Qui Basilicae huius Augustam spectas celsi-  
tudinem,



Mikołaj Prażmowski Arcybiskup, r. 1668  
dnia 14 października konsekrował (16) i

---

ea est

Cultus praecipui ergo DEI param virgini-  
nem monumentum Mathiae Pomiani Lubienski  
Archiepiscopi Gnesnensis perpetui clientis  
Mariae,

Qui

Cum ejus honori plures vivens instaurasset  
et ornasset ecclesias,

Hanc

Octoagenario maior vetustam demolitur tro-  
paeum in celos

Assumptae triumphanti a fundamentis post-  
quam inchoasset

Moriens

Perficiendo curam supremis tabulas credidit  
executoribus suis

Anno Domini MDCLII.

(16) Mikołaj IVty Prażmowski, h. Belina,  
63 z porządku Arcybiskupów, syn Jędrzeja  
Kasztelana Warszawskiego w r. 1666 po-  
zyskał godność Prymasa i Arcybiskupa; umarł  
w Ujazdowie d. 15 kwietnia 1673 roku, w 56

uroczystości dorocznej téjże konsekracyi obchód, w niedzielę drugą października przeznaczył (17).

---

roku wieku swego, pochowany w kollegiacie Łowickiej.

Po złożeniu berła przez Jana Kazimierza, naznaczył Prymas Prażmowski sejm konwokacyjny na dzień 5 listopada 1668, w pewnej nadziei, że książę de Condé zostanie królem Polskim; lecz później na sejmie elekcyjnym przymusili posłowie Prymasa i jemu przychylnych senatorów do wyłączenia tegoż Kondeusza z liczby kandydatów do tronu, z obawy, aby Prymas rządząc pod nim, nie bogacił familią swoją liczną a niezamożną. Mówiono wtenczas: *non est cum DEO, qui est cum Condeo*. Nieprzychylny był wówczas obranemu królowi Michałowi Korybutowi Wiszniowieckiemu, i złączywszy się z hetmanem Sobieskim chciał go usunąć z tronu. Z tego powodu zawiązała się konfederacya Gołębiowska przeciw Prymasowi i Hetmanowi w obronie Króla i do 180000 szlachty koronnej liczyła, i Prymasa z braćmi od dostojenstw

Prawdopodobny domysł niesie, iż kościół pierwotny był wystawiony pod tytułem Najświętszej Panny Wniebowzięcia; przy konsekracyi zaś Arcybiskup Prażmowski przydał za patrona temuż kościołowi, Ś. Mikołaja swego patrona (18).

odsądziła. Przeciwno niej stanął związek wojska koronnego w Łowiczu dnia 24 listopada 1672 r., i zanosilo się na to, że przyjdzie do rozlewu krwi braterskiej. Lecz przecieź zjazd Warszawski w sejm zamieniony, zgodę wyjednał między stronami, który w d. 13 października 1673 skończył się.

Dzieje Król. Pol. przez J. Bandtkiego, wyd. II w Wroclawiu u Korna 1820 T. II str. 382 i dalsze.

(17) Erekcji pierwotnej kościoła parafialnego i jego uposażenia, śladu niema; erekcji zaś na kollegiatę, znajduje się w archiwum kapitulnym oryginal na pergaminie pisany.

(18) Napis na marmurze wyrzynięty w ścianie wewnętrznej kościoła, to poświędcza i jest w słowach:

Errekcyą kollegiaty z r. 1433 ustanowionych i uposażonych zostało:

a, Prałatów trzech, to jest Proboszcz, Dziekan i Kustosz.

b, Kanoników 10, dwóch Kaznodziei.

Ecclesiam hanc circa annum MC a Ducibus Masoviae in parochialem extractam, postea ab Illustrissimis et Reverendissimis Alberto Jastrzębiec maiori provisione et Collegio Canonorum Anno Domini MCDXXXIII dotatam, a Mathia Łubieński in ea quae nunc cernitur forma à fundamentis reformatam, Venceslao comite de Leszno altari majori cum fundatione exornatam Illustrissimus princeps ac Reverendissimus Dnus Nicolaus in Prażmow Prażmowski, DEI gratia Archi-Episcopus Gnesnensis, Legatus natus Regni Poloniae primas, primusque princeps die 14 mensis Octobris, quae fuit ejusdem mensis Dominica 2da solemni ritu, sub titulo Assumptionis B. V. M. et S. Nicolai Eppi consecravit. Diemque anniversariam ejusdem dedicationis supramemoratam Dominicam cum octava assignavit 1668.

c, i jednego Nauczyciela szkoły.

Za prestimonia mieli sobie nadane: proboszcz wieś Popów, dziekan dziesięciny niektóre i probostwo w Piątku, kustosz probostwo w Bąkowie, kanonicy dziesięciny snopowe z wsiów pewnych. Prałaci i kanonicy mocą erekcyi obowiązani byli do administrowania parafianom Sakramentów ś. tygodniowo, słuchania spowiedzi, i codziennego w chórze odśpiewania jutrzni, prymy, tercyi, sexty, nony i komplety. Kaznodzieje, mimo obowiązku miewania nauk i kazań, byli obowiązani także do słuchania spowiedzi. Proboszcz zaś szpitalny Ś. Jana, winien był bywać w niedziele i święta na processyach w kościele kolegiaty.

Prałatów tych i kanoników od usługi parafialnej i śpiewania godzin kanonicznych uwolnił Jan Gruszczyński Arcybiskup (19)

---

(19) Jan VI Gruszczyński h. Poraj, z porządku Arcybiskupów Gn. 39, zmarły r. 1473.

r. 1467, przez erygowanie i ufundowanie Zgromadzenia ks. Wikaryuszów, razem i Mansyonarzami zwanych, w liczbie trzynastu. Tym było poruczone staranie dusz w parafii, oraz codzienne śpiewanie godzin kanonicznych, tudzież kursu de Beata całkowitego, nadto mszy ś. de Beata, maturą zwaną, i summy także (wyjąwszy święta), codziennie odśpiewanie zalecone. Ci Wikaryusze pod inspekcją jednego z nich Podproboszczego godność mającego, poddani byli jurysdykcji Proboszcza prałata, i ten, wiele razy który z wikaryatów zaważował, za prezentą przez jednego z prałatów lub kanoników z kolei kapłanowi zdawnemu daną, miał sobie nadane prawo instytuowania. Ciż ks. Wikaryusze mieli na siebie obowiązek włożony, w każdą niedzielę i święto assistować w dalmatykach prałatom i kanonikom msze ś. wielkie celebrującym.

W roku 1522 Jan Łaski Arcybiskup, erygował czwartą prelaturę Archydyakona,

na funduszu jednego z kanoników, z dodaniem mu niektórych dziesięcin od probostwa w wsi Zduny odjętych.

W roku 1609 Wojciech Baranowski Arcybiskup (20), zaaprobował erekcją ks. Psalterzystów sześciu i ich Proboszcza, którego chciał mieć członkiem kapituły Łowickiej, z testamentu Jana Tarnowskiego Arcybiskupa (21) pochodzącą. Tym sposobem przybyło nowe zgromadzenie księży

---

(20) Wojciech IIIci Baranowski h. Jastrzębiec, z Baranowa nad Gopłem leżącego, nominowany na Arcybiskupstwo r. 1607, umarł r. 1615 żyjąc lat 66, pochowany w kościele katedralnym Gnieźnieńskim, w kaplicy od siebie z fundamentu wywiedzionój, którą między innymi, najpiękniej ozdobił marmurem i pokrył miedzią, a czynszami i kapłanami opatrzył.

Niesiecki T. I str. 40.

(21) Jan Xty Tarnowski h. Rola, z tego domu pochodzący, którego gniazdem jest Wola Tarnowska nad Gopłem. Młodość swoją pod

Psalterzystów, mających w wolne od nabożeństwa godziny, psalterz naprzemiennie śpiewać dniem i nocą, lecz szczupłość funduszu (gdyż dwie wioski Krzykacze i Brudaki nędzne i zniszczone za dość małą sumę sprzedane zostały), przy obowiązku śpiewania psalterza niedługo zatrzymała, owszem późniejszym kapituły członkom do pomnożenia ich funduszu pobudką była;

okiem Prymasa Karnkowskiego kształcił, do spraw ważnych sposobił, i w stanie duchownym się kierował. Przechodząc stopniami Sekretarza, Regenta i Referendarza Koronnego, wziął po Baranowskim pieczęć mniejszą z układu dworskiego, aby w przedsięwzięciu króla, połączenia się z dworem Rakuskim, mieć pieczętarza powolnego i przychylnego zamysłom swoim. Jeżdżąc z królem do Szwecyi, odkrył złośliwy zamach Karola Sudermana na zgubę Zygmunta III i dworu jego. Za powrotem do kraju r. 1598, wzięwszy biskupstwo Poznańskie, pieczęć złożył; r. 1600 na Kujawskie się posunął, a z niego po



kanonik zaś z familii Tarnowskich, h. Rola pochodzący, lub w braku takiego przez znakomitą tegoż herbu osobę, prezentowany kapłan, tym sposobem jako czternasty kapituły członek przybywający, za prestimonium nadaną sobie miał wieś Wołą Tarnowską; lecz za udział wszystkich dystrybucyi i abwencyi z massy kapitulnej fundator nader szczupły przeznaczył fundusz.

---

śmierci Karnkowskiego r. 1603 na Arcybiskupstwo Gnieźnieńskie. Na niém wspaniałością i wystawą wszystkich poprzednich Prymasów przewyższył; lecz w pięć miesięcy po objęciu téj dostojności, życie skończył. Wymowny Szczesny Kryski uświetnił pamięć Tarnowskiego pogrzebową pochwałą, a Łubiński oddał mu to świadectwo, że nikt nad niego nie był do spraw publicznych zdolniejszy, do przyjaźni łatwiejszy, do usług pochopniejszy, do pracy wytrwalszy. *Obraz Zygmunta IIIgo p. Siarczyńskiego, Tom II str. 262.*

Roku 1736 Teodor Potocki Arcybiskup (22), na funduszu probostwa szpitalnego Ś. Jana, erygował kanonika piętnastego kapituły członka; kapitule zaś, aby

---

(22) Teodor Potocki h. Piława, był trzecim synem Pawła Kasztelana Kamienieckiego. Miło jest wspomnieć czcigodnego tego Męża, ojca ubogich i opiekuna nieszczęśliwych. Pralat ten przez lat kilkadziesiąt będąc wzorem prawdziwej pobożności, przez swoje cnoty rozliczne stał się godnym tłumaczem świętych prawd religii. Dostojenstwo zasłużone cnotami, nie zmieniło bynajmniej ani sposobu myślenia, ani tkliwej prostoty obyczajów szanownego pastérza. Zamek jego w Łowiczu był dla każdego otwartym, i kto tylko doznał nieszczęścia, już tém samém miał wolne wnijsie do niego. Łożył na wychowanie kilkunastu ubogiej młodzieży, i sposób jej zapewniał do życia. Ciągłe zajęty wpajaniem religii, nie cierpiał tego, aby przy jej dobroczynnym wpływie, zaszczepiano przesady i pobudzano do rozlewu krwi. Dając sam z siebie przykład prawdziwej pobożności i

nowy kanonik do wszystkich dystrybucyi kapitulnych należał, sowite w pomnożeniu funduszków kapituły uczynił wynagrodzenie.

---

cnotliwego postępowania, ujmując serca po-  
błażaniem, zyskał powszechne zaufanie; ko-  
chanym był przeto i poważanym tak od tych  
co z nim żyli, jako i od tych, co mniej go  
znając, doznawali jego dobrodziejstwa. Wiele  
kościółów i klasztorów pobudował i chojnie  
uposażył. Zamek Łowicki wyporządził ozdo-  
bnie, i nie szczędząc znacznego nakładu, często  
też w nim przemieszkiwał. Podczas głodu  
wielkiego i morowej zarazy w r. 1711 mnó-  
stwo ludzi odbierało codziennie pożywienie  
z domu jego. Mąż ten litościwy sam wcho-  
dził do nędznych chat, jednym wsparcie,  
drugim pociechę niosąc. Na nikogo się nie  
spuszczał w szafunku jałmużny, nakazał aby  
zboże z worami przed jego zamek wystawiano,  
dla udzielenia go potrzebującym, sam zaś  
pilnie z okien dostrzegał, iżby nikt nie został  
bez zasiłków. W Brunsbergu będąc bisku-  
pem Warmińskim, mówi Niesiecki, 13 ubo-  
gich co dzień z stołu swego karmił, a w cza-

Dekret redukcji kapituły Łowickiej d. 15 czerwca 1812 roku, przez Ignacego Raczyńskiego Arcybiskupa (23) wydany,

---

sie głodu wspomnianego w Łowiczu 800, a w Skierniewicach 200 biednych i podupadłych osób żywił. A częstokroć osobiście odwiedzając chorych, zachęcał do znoszenia cierpliwie téj plagi Boskiej; całe téż dni, mieszkanie jego było otoczone mnóstwem nieszczęśliwych, którzy błagali Stwórcę o długie zachowanie życia jego. Doczekał się téż pięknego wieku, bo przeżywszy 75 lat umarł w roku 1738 w Warszawie w pałacu Prymasowskim przy ulicy Senatorskiej, pochowany w kościele kollegiaty Łowickiej. Tak żyć, tak czynić powinni ludzie, którzy nie dla siebie tylko żyją i czynią!

(23) Z porządku Arcybiskupów Gnieźnieńskich Ignacy Raczyński h. Nałęcz jest 78. Mąż życia przykładnego, pełen zasług i chwały, skolatany wiekiem, złożył dostojenstwo swoje i w klasztorze OO. Jezuitów w Haliczu dokończył dni swoich.

suprymował prelaturę kustodyi i duże kanonie. Kapituła przeto obecna składa się z 12 członków, to jest: 3 prałatów i 9 kanoników. Z tych 8 osób mają prawo do wszystkich dochodów massy kapitulnej, a 4 tylko do aniwersarzów, przy posiadaniu prestymoniów. Pierwsi nazwani participantes, biorący udział, drudzy expectantes, oczekujący tegoż.

Zwróćmy się teraz do opisu samej świątyni.

Kościół kollegiaty jest położony w rynku starego miasta i tak zbliżony do boku tegoż północnego, iż między kościołem a połącią domów, jest tylko ulica dość wąska. Wielkim ołtarzem na wschód słońca obrócony, a facyatą w stylu nowo gotyckim dwiema wieżami przeszło sto łokci wysokimi, wyborniej struktury i rzadkiej okazałości ozdobiony. Na jednej z nich od strony północy, umieszczony jest zegar i dwa dzwony dość wielkie do bicia godzin i kwadransów. Dachy nad nawą i presbiterium od północy karpiówką, od po-

łudnia holenderką, zaś nad wszystkimi kaplicami i obiedwie wieże miedzią pokryte. Długość Bazyliki téj wspaniałej wynosi łokci 33, a szerokości łokci 25 i  $\frac{1}{2}$  miary nowopolskiej. Niebardzo jest widna, gzyms bowiem górny dość wysoko mający, zasłania część światła górnych okien, a okna kaplic w znacznej od nawy są odległości. Presbiterium o jeden stopień nad poziom jest wzniesione.

Ołtarzy wszystkich liczy czternaście: *Pierwszy* z nich wielki z obrazem Wniebowzięcia Matki Boskiej. *Od strony ewangelii* 2gi Matki Boskiej Częstochowskiej, przy końcu presbiterii; 3ci Pana JEZUSA ukrzyżowanego, w kaplicy Komorowskich zwanéj; 4ty Sanctissimi, gdzie jest Cimborium i obraz wielki Pastor bonus, w kaplicy Lipską zwanéj; 5ty Śtój Rozalii przy filarze pierwszym; 6ty Ś. Liboryusza przy filarze trzecim. *Od strony epistoły*, 7my ś. Mikołaja i Aniołów Stróżów, 8my przy filarze pierwszym ś. Józefa, 9ty przy filarze dru-

gim S. Barbary, 10 przy filarze trzecim S. Rocha, 11ty w kaplicy Uchańskiej, S. Wiktoryi, 12ty w kaplicy Wężykowską zwaną, Śgo Jana Nepomucena i w ustępie na boku S. Anny, 14ty w kaplicy Tarnowskich Trinitatis zwaną, Pana JEZUSA ukrzyżowanego.

Kaplic zdobiących kościół kolegiaty tu-tejszej jest pięć, z tych:

Isza Zwana *Komorowską* (24), z ołtarzem Pana JEZUSA, wspaniałą arkadą z marmuru czarnego i kratą żelazną zamykająca się: na jej ołtarzu pobożni wiele wotów z srebra zawiesili (25).

---

(24) Z porządku Arcybiskupów 75 Adam Komorowski, h. Orawa, umarł w Skierniewicach r. 1759, pochowany w kościele kolegiaty Łowickiej, w kaplicy przez siebie wystawionej.

(25) Napis w kaplicy Komorowskich:

Attendite Elinque marmor et sine voce loquetur.

IIga Zwana *Lipską* (26) Sanctissimi, pod trzema arkadami, kratą żelazną mo- sieżnemi gałkami ozdobioną, od reszty ko-

---

Hic, qui quiescit, existit post fata immor- talis gloriae haeres.

Lechici orbis decus, pauperum thesaurus.

Tutor pupillorum, gloria Sacerdotum, ca- put Praelatorum, gemma Pontificum.

Prototipon virtutum, dofensor jurium, propagator ornandorum, et praesidium eccle- siarum, pater patriae, Cessissimus Rndissi- mus Dominus Adamus Ignatius Comes de Liptow et Orawa Komorowski, Archiepisco- pus Gnesnensis Primas primusque Princeps Regni Poloniae et M D. Lithuaniae.

Nosti virum

Non fama, non gloria, non memoria, sed vita functam scias.

Huius sacri penetralis, quod dotavit Fun- dator.

Mortalitatis persalvit debitum. Anno Dni MDCCLIX die 2 Martii.

(26) Jan XII Lipski h. Łada, Arcybiskup, Wa- wrzeńca Sędziogo Rawskiego syn, młodość



ściola oddzielona. W niej są malowania al fresco, różnych allegoryi z pisma Śgo do tajemnicy ołtarza zastosowanych; dach nad

---

swoją przez nauki w obcych akademiach ćwiczył, a przy Kryskim Kanclerzu W. Koronnym do urzędowania się sposobił. Już w schyłku życia Zygmunta III, mianowany proboszczem i Kanclerzem Krakowskim, Opatem Wąhockim i Referendarzem koronnym przy Konstancyi Królowej urząd Pieczętarza sprawował. Od Władysława IVgo na biskupstwo Chełmińskie wyniesiony, jeździł do Wiednia, aby względem małżeństwa króla tego z Cecylją Renatą siostrą Ferdynanda IIIgo cesarza, umowę zawarł i onęż do Polski sprowadził. Co gdy dopełnił, otrzymawszy arcybiskupstwo Gnieźnieńskie żyć wkrótce przestał r. 1641.

Jerzy Ossoliński w pogrzebnej mowie oddał mu należne pochwały; pastérz gorliwy, sobór zgromadził, kościoły opatrzył, kacerzów nawracał. Dla obszernych wiadomości Klau-dyusz Memmiusz poseł francuzki, Lipsiuszem Polskim go nazwał. Słynął z pięknej wymowy, której dowody zostawił w mowach

tą kaplicą w kształcie rotundy jest sklepiony (27).

---

na śmierć Zygmunta IIIgo i Konstancyi królowej, mianych z woli Władysława IVgo na ich pogrzebie w Krakowie r. 1633. Urban VII Papież rzekł o Lipskim : że ze wszystkich listów, które z całego świata do Rzymu przychodziły, najwymowniejsze te były, które od Lipskiego z Polski odbierał. Żywot jego opisany jest przez Bazińskiego. Obrazu panów. Zygmunta IIIgo p. Siarczyńskiego T. I. str. 280.

(27) Napis nad tą kaplicą umieszczony jest następujący:

D. O. M.

Memoriae excellentiss. et Reverendiss. Principis Joannis á Lipie, DEI gratia Archiepiscopi Gnesnensis, Capellam hanc in honorem SS. Sacramenti, ab Illustr. et Rnd. Philippo á Lipie, Abbate Wąchocensi, Scholastico Gnesnensi, a fundamentis erectam. Samuel á Lipie, Capitaneus Stanisławowien. utriusque germanus, perfecit, et ornavit. Anno Domini MDCXLVII.

III<sup>cia</sup> Śtój Wiktoryi, także kratą żelazną, galkami mosiężnymi ozdobioną oddzielona, przez Arcybiskupa Uchańskiego pierwotnie wystawiona, później przez Macieja Łubieńskiego miedzią pokryta, i ołtarzem marmurowym, oraz złożeniem na nim reszt ziemskich S. Wiktoryi Panny i Męczenniczki, w trumnie srebrnej, a czaszki jej w złotej tece zaszczycona, w końcu kosztem Kajetana Sołtyka kanonika Łowickiego, a później biskupa Krakowskiego, mozaiką, czyli naśladowaniem marmuru, w kolumnach, ścianach, arkadzie i draperyach, z dodaniem na sklepieniu kassatonów, ozdobiona (28).

---

(28) Nad kaplicą Ś. Wiktoryi znajduje się napis:

Desine mirari Parii molimina saxi,  
 Vult Deus extremum nos meminisse diem;  
 Uchanius pietatis amans, Patriaeque colu-  
 mna.

Ostatki ziemskie Śtój Wiktoryi są z Rzymu przez Henryka Firleja Arcybiskupa sprowadzone (29), które Jan Kazimiérz

---

*Haec quoque structura, stravit in Astra viam.  
Anno Domini 1580.*

W oltarzu Ś. Wiktoryi napis na marmurze wryty:

*Victoria quae vixit annis XVIII quiescit in pace.*

*Haec tabula cum sua inscriptione reperta fuit supra corpus S. Victoriae in Cryptis Romanis via Salaria extra portam.*

Trzeci jest napis w kaplicy Śtój Wiktoryi po prawój stronie:

*Me Jacobus Uchański Archiepisc. Gnesnen: a fundamentis erexit de lapidibus dolatis, quos in faestigio iam stillicidiis pervios, bracteato aere contextit, altari marmoreo exornavit, ac Lipsanis S. Victoriae virginis martyris insignivit octavus ab eo successor Mathias Pomianus Łubieński Anno Virginis Matris MDCLI.*

(29) Henryk Firlej h. Lewart, syn Kasztellana Wojnickiego, a późniój Wojewody Krakow-

król z królową Ludwiką i licznym dworem swoim odwiedził w roku 1652, chroniąc się przed zarazą morową w tutejszym grodzie.

IV<sup>ta</sup> Tarnowska, w której wiele ozdób z białego marmuru doskonałej roboty, a

---

skiego i Mniszchownej: ojcem jego chrzestnym był król Henryk, i stąd imię jego nosił Pobierał nauki w Akademii w Gracu, później w Rzymie, aby się do stanu duchownego usposobił. Zachęcał go potem więcej Klemens VIII Papież, który będąc w Polsce Nuncyuszem, znał dobrze dom Firlejów, z tego względu znakomitemi urzędami dworu rzymskiego Henryka zaszczycił. Równie był szczęśliwy w ojczyźnie: obsypany dochodami duchownymi naprzód probostwem Płockim, scholasterią Krakowską, kanonią Sandomierską obdarzony, wkrótce względami Zygmunta IIIgo króla, otrzymał sekretarstwo większe koronne, dalej referendaryą, probostwo Miechowskie, i w poselstwie do Rzymu wysłany został. Za powrotem do kraju objął biskup-

między niemi odznacza się szczególniej mistrzowskie dzieło w oltarzu, wyobrażenie Pana JEZUSA ukrzyżowanego z osobami Najsświętszej Maryi Panny, Śgo Jana Ewangelisty i Śtej Magdaleny, z jednej sztuki marmuru najdokładniej wyrobione. W téj kaplicy jest umieszczona chrzcielnica marmurowa z pokrywą miedzianą; kaplica ta kratą żelazną lżejszej i pospolitszej roboty zamknięta (30).

---

stwo Płockie w r. 1618, z tego na Arcybiskupstwo Gnieźnieńskie wstąpił, lecz tylko półtora roku na niém siedział. Rozstał się z tym światem w Łowiczu r. 1626. W pochwałach jego to liczą; iż tak był łagodny, że gniewać się nie umiał.

Obraz panowania Zygmunta IIIgo p. Siarczyńskiego T. I str. 127. Niesiecki T. II str. 156.

(30) Napis nad kaplicą Tarnowskich zamieszczony:

Tarnovidum antiquae spiritis generosa propago.

V<sup>ta</sup> Wężykowska kaplica, poprzednim w ozdobach nieustępująca, z ołtarzem Ś. Janowi Nepomucenowi poświęconym (31), fundacyi Jana Wężyka Arcybiskupa (32).

---

Praesul Joannes Genesna beata tuus,  
 Hoc extraxit opus multis dotavit et auxit,  
 Muneribus sacris auxit, et officium Divinum  
 mystas aliquod super addidit illi qui  
 psaltant Christo, nocte dieque suo.

Plura paratus erat praestare, ac mors inimica invidit, factum Christe repende bonum.

Anno 1611.

(31) Napis nad tą kaplicą jest następujący:

D. O. M.

Divino cultu propagando,  
 Honori Virginis Matris proferendo,  
 Collegiatae huius adornandae,  
 Corpori humando.

Memoriae ad posteritatem transmittendae.

Hoc sacellum

Joannes Wężyk,

Archiepiscopus Gnesnenis Primas, et Princeps Regni.

Przy drugim filarze *na stronie ewangelii* osadzona ambona drewniana, w której snycerska robota doskonała; fundowana przez Arcybiskupa Adama Komorowskiego. Wszystkie ołtarze przy filarach i w kaplicy Wężykowskiej są pięknej struktury, roboty dobrej tak stolarskiej jak snycerskiej, całkiem złocone, a takich jest dziewięć. We wszystkich ołtarzach, (wyjąwszy wielki, Sanctissimi, Pana JEZUSA w kaplicach Komorowskiej i Tarnowskiej, Ś. Liboryusza i Ś. Rocha) obrazy aczkolwiek dobrego pędzla, okryte są i ozdobione srebrnymi draperyami.

Prócz obrazów w wszystkich ołtarzach

---

Executoribus testamenti extruere, et dotare mandavit.

Peractum Anno Domini MDCXL.

(32) Jan XI Wężyk, h. Wąż, Arcybiskup Gnieźnieński, w czasie słabości Władysława IVgo w senacie prezydował, umarł r. 1638, pochowany w kolegiacie tamecznej.



dobrego pędzla, są trzy dawne obrazy wielkie na ścianach presbiterii, wyobrażające Narodzenie, Ofiarowanie i Nawiedzenie Najświętszej Panny Maryi, oraz Pana JEZUSA w formacie daleko mniejszym; naprzeciw ambony na filarze jest obraz duży Pana JEZUSA, i na boku mniejsze dwa, jeden z nich Śtej Cecylii, drugi Śgo Sobestyana.

Stulla kanoniczne, a przed niemi wikaryszowskie są staroświeckie, dość porządne, lecz już dawne.

Organ wielki na głównym chórze, mający klawiatury, manualną, pozytywy i pedału, w ogóle głosów 27, struktury okazałej: przez reperacyą w r. 1837 dokonaną i zmianę głosów do rzadkich utworów liczyć się może. Reperacyi téj i przemiany oraz doboru głosów dopełnił z wszelką doskonałością i zaszczytnie, ziomek Mateusz Milczarski orgarmistrz.

Drugi organ mniejszy o dziewięciu głosach na chórze małym wprost kaplicy

Komorowskiéj, dobry i przyjemny, przez tegoż artystę w roku 1836 wyporządzony został.

Dzwonów na dzwonicy pięknej architektonicznej struktury, białą blachą pokrytę, jest trzy. Pierwszy kosztem wspólnym Arcybiskupa Jana Wężyka i kapituły Łowickiéj sprawiony, waży 3000 funtów przeszło; inne dwa mniejsze stosownéj proporcji do pierwszego. Przy tych na filarze obmurowania w około kościoła będącego, jest dzwon przeszło 100 funtów ważący, dla dawania znaku do modlitwy za konających.

Zakrystye tak kleru jak kanonicza z wszelkiemi wygodami i ozdobami są urządzone, a dla swojego porządku, liczby pięknych i kosztownych aparatów, niemniej naczyń do służby Bożéj należących, na wspomnienie zasługują. Wiele z tych aparatów są z drogich materyi, z lamy złotéj i srebrnéj, galonami złotemi lub srebrnemi prawie wszystkie obłożone, sprawione przez Ar-

cybiskupów Gnieźnieńskich w części, jako to: Lipskiego, Prażmowskiego, Tarnowskiego, Komorowskiego, Łubieńskiego Władysława, a po części przez kanoników szczegółowo i przez kapitułę z massy téjże.

Między naczyniami do służby Bożej, odznaczają się:

a, Monstrancya srebrna, cała złocona, pięknej roboty, przez Stanisława Szembeka Arcybiskupa (33) sprawiona, wążąca funtów 9 łut. 24.

---

(33) Stanisław Szembek Arcybiskup, jest z porządku 67, herbu swego, umarł r. 1722. Na pamiątkę jego jest wybity medal.

S. G. Popiersie z prawej strony w duchownym ubiorze. W okolo: Stanislaus in Słupow Szembek Archiepis. Gnesn. et. C. 1721.

S. O. Herb Szembeków na tarczy, na której spoczywa mitra książęca, a nad nią krzyż patryarchalny; nad tym zaś kapelusz kardynański z kutasami po obu bokach. W śred. 18 linii, srebrny 1  $\frac{1}{10}$  łuta wążący.

b, Kielich srebrny starodawny, kamieniami i emalją tajemnicie męki pańskiej wyobrażającą ozdobiony: sprawienia jego ani czasu, ani przez kogo, niema śladu.

Oprócz znakomitych relikwii S. Wiktoryi w kaplicy téjże na ołtarzu w trumnie srebrnej i tece złotej będących, jest jeszcze relikwiarzów więcej, jako to:

a, Dwa w skrzyneczkach srebrnych na których Aniolkowie trzymają napisy na takichże tarczach ŚŚ. Feliksa, Innocentego i Konstantego, przez Krajewskiego Dziekana Łowickiego ofiarowane.

b, Relikwiarz srebrny do rąk, z relikwiami Ś. Wiktoryi, przez Sołtyka Biskupa Krakowskiego ofiarowany.

c, Srebrny miejscami złocony w formie serca, z zatraconą kartką, a z herbem Potockiego.

---

Spisu medalów Polskich p. Feliksa Bentkowskiego w Warsz. 1830, N. 491 str. 139.

*d*, Srebrny takż miejscami złocony, z herbem tegoż, bez kartki.

*e*, Dwa relikwiarze srebrne z relikwiami S. Jukundyna i Ś. Klemensa, przez ks. Szajewskiego Suffragana Łowickiego dane.

*f*, Relikwiarzyk w formie krzyża z relikwiami Śgo Wojciecha.

*g*, Ręka srebrna, w niej relikwie Bł. Józefata, z herbem Potockiego.

*h*, Ręka srebrna druga, bez napisu relikwii, od Skorubskiego.

*i*, Twarz Pana JEZUSA, czyli Veronica, w tece srebrnej, dana przez Arcybiskupa Węzyka.

*k*, Mszały dwa w srebro oprawne.

*l*, Krzyż z drzewem Krzyża Śgo i inne piękne i kosztowne naczynia kościelne.

Grobów do szesnastu liczy się pod kościołem. Z tych są szczególne, w których ciała arcybiskupów, jako to: Przerembskiego Jana r. 1562, Uchańskiego Jakóba r. 1583, Tarnowskiego Jana r. 1604, Firleja Henryka r. 1626, Węzyka Jana r. 1638,

Lipskiego Jana r. 1640, Leszczyńskich Andrzeja 1658 i Wacława r. 1666, Prażmowskiego Mikołaja r. 1673, Szembeka Krzysztofa r. 1748, Komorowskiego Adama r. 1759 i Władysława Łubieńskiego r. 1767 zmarłych. Jest także grób kapitulny, inny był dla cywilnych, toż księdza Adama Zajączkowskiego.

Kapituła kolegiaty posiedzenia swoje jeneralne odbywa: *pierwsze* począwszy od środy świętecznej, *drugie* od dnia 9 Grudnia, i przeciąga do dni kilku, a to stosownie do ilości i ważności interessów. Bywają też i zwyczajne w czwartki lub nadzwyczajne, w miarę zachodzących i nadarzających interessów, zawsze pod prezydencją Proboszcza, lub pierwszego Prałata, którego pod niebytność zastępuje pierwszy per senium z grona.

Pieczeći kapituła używa:— Najświętsza Panna w figurze stojącej trzyma dziecię Pana JEZUSA; Zgromadzenie ks. Wikaryuszów— wyobrażenia Najśw. Panny Maryi

Wniebowzięcia; Ks. Psalterzyści— Śgo Dawida z arfą.

Wikaryuszów a razem Mansyonarów jest teraz 4, którzy dla szczupłości funduszu swego, zastępują obowiązki już Prebendarzów w kaplicy Komorowskiej, już Psalterzysty w kaplicy Tarnowskich. Prócz tych jest ks. Sekretarz kapituły i Regent Instytutu Śgo Leonarda, oraz kapłan oddzielny, którzy dopełniają obowiązków jednej z Prebend; altaryjne zaś obowiązki między wszystkich podzielone.

Nagrobków z napisami znajduje się 42: z tych, Arcybiskupów 10, Kanoników 22, cywilnych osób 4; prócz tego napisów 6 już przytoczonych, wszystkie na marmurze wyrabiane, i napisy położone na nich są następujące:

1.

D. O. M.

D. Joanni Przerembski, ingenio, eruditione, gravitate, integritate, vitae, et pie-

tate praestanti viro. Qui cum iuvenis Pro-  
cancellarius regni Rempub. naviter ac  
dextre gessisset, Chelmen. Episcopus et  
mox Archiepiscopus Gnesnen. Primas Re-  
gni, et Legatus sedis Apostolicae factus,  
splendidam apud Imperatorem Romanum  
Ferdinandum II Legationem Sigismundi Au-  
gusti regis nomine obivit, nec multo post  
immatura morte interceptus est. Anno  
Domini MDLXII aetatis suae XLIII.

## 2.

Stirps michi Dzierzgovia est, vixi viduata  
maritis solius Christi facta patrocinio.

## 3.

Generosa Anna de Pawłowo Dzierzgow-  
ska, generosi olim Pauli Kiernoszki Castel-  
lani Gostiniensis primarum nuptiarum con-  
sors, nunc vero Generosi Martini Slesiński  
Tribuni terrae Gostinensi, secundarum nup-  
tiarum relicta rerum gerendarum summa  
prudencia, pietate praedita, hoc monumen-



tum, Genoroso Martino Sleszyński, Tribuno Gostinensi, Marito charissimo, moerens posuit, qui obiit Lovicii, Anno Domini 1578 die 27 April: aetatis 53.

4.

D. O. M.

Pietati et Memoriae

S.

Petro Tarnowski, Equiti Polono, Palatinatus Lencicien. Vexillifero, et generis antiqua nobilitate, et omnium insignium virtutum concursu, religione, probitate, integritate, et liberalis vitae splendore incomparabili. Qui cum patriae, principibus, et amicis strenuam navasset operam, humanum nihil metuens nec optans, coelo libero animum liberum dimisit. Joannes Tarnowski, regni Poloniae Vice-cancellarius, patri optimo, hunc titulum et tumulum moerens merenti donavit, dicavit.

5.

D. O. M.

Henricus de Dąbrowica Firley, Joannis Palatini et Capitanei Cracovien. et Regni Marschalci filius, ab Henrico Galliarum et Poloniarum rege de sacro fonte susceptus, adolescentia Romae naviter exercitata, et elegantia morum instructa, a Clemente VIII pontifice Camerarius creatas, qui postquam in patriam virtutum honorumque plenus rediisset, a Sigismundo III ad eundem Pontif. Magni Legati munere dignissime functus, tandem regni Referendarius et Procamerarius et Lucevrien. ad Plocens. translatus Episcopum, et in 1624 Archiepiscop. Gnesnen. per Urbanum XIII renunciatum. Vir excelsi animi, primitiali dignitati et muneri par, ob virtutes heroicas, omnibus acceptus princeps cum plurimis donariis Ecclesiam hanc, et in his S. Victoriae V. et M. Lypsanis decorasset, maiora meditatus, vivere desiit Anno Christi MDCXXVI.

## 6.

Georgius Rokicki praepositus Kurzelo-  
viens. Canonicus Loviciën. vir priore ado-  
lescentiae parte, in Turcarum Scytharum-  
que arcendis a patria Legionibus strenuus,  
posteriore in Hungariae, Germaniae, Flan-  
driae, Galliae, Italiae, Hispaniae, terra ma-  
rique lustrandis oris impiger, ubi Cavaleriae  
insigni dotatus est, tandem patriae redditus,  
et praepositus Kurzelovien. Canonicus Lo-  
viciën. iudicio magni illius Laurentii Gem-  
biccii creatus, locum hunc singularem suae  
in Deum pietatis arrham, erexit et dotavit,  
Anno vitae saluto 1629 aetatis XLIII Qui  
legis dicito Delicta juventutis ejus, ne me-  
mineris Domine.

## 7.

D. O. M.

Piisque Manibus

Admodum Reverendi D. Joannis Ługow-  
ski. J. U. Doctoris, Archidiaconi Loviciën.

Lancicien. Vielunen. Canonici. Qui ob singularem juris peritiam. Gnesnen. Archiepisc. Laurentii Gembicki, primum Actuarius, deinde Joannis Węzyk, Generalis Causarum Auditor ad extrema utriusque tempora fuit religiosus, aequi iustique tenacissimus, liberalitate in pauperes, officio in amicos, et hospitalitate clarus, obiit Anno Domini MDCXLI aetatis suae LX. Venceslaus Kunicki, Albertus Święcicki Canon. Martinus Bogusławski, Rorantista Lovicien. Testamenti executores, corpore hic ad pedes Domini sui deposito, altari in vim benef. Ecclesiae erecto, et aliis liberalitate aeviternae constitutis posuerunt.

8

D. O. M.

Illustri Adm. Reverendo Dno Petro Małokłęcki.

Qui  
Cum duobus Illustrissimis D. D. Archi-

Eppi. Gnesnensibus Henrico Firley et Jo-  
anni Wężyk.

Fidem et industriam aeconomicam pro-  
basset

a primo

Praemiorum spem,

a secundo

Praemia virtutis tulit.

Gnesnensi Loviciensique Canonicatus

auctus

Executores posuerunt die 1 mensi Junii  
A<sup>o</sup> 1645. Vixit Anni 53 mortuus die 29  
Junii A. 1644.

9.

D. O. M.

Memoriae Adm. Reverendi D. Alberti  
Święcicki, Sacrae Theologiae et Juris U.  
Doctoris, Cantoris Volborensis, Lovicien.  
Vielunen. Canonici.

Qui

Romae ad S. Apollinarem, in Pontificio

Alumnatu, septennio exacto, Illustrissimorum et Reverendissimorum DD. primum Pauli Wołucki, Episcopi Vladislavien. deinde Joannis Węzyk, Archiepiscopi Gnesnen.

Familiaris

Concionatoris et officialis in Ecclesia Collegiata Lovicien. munere functus, par utriusque, repentino cordis dolore,

Correptus

Diem ultimum obiit.

V. Calend. Decemb. Anno Domini  
MDCXLIV.

Cui executores Testamenti, hoc perenne amoris monumentum. F. B. M. PP.

10.

D. O. M.

Nicolaus Łayszczewski, utriusque Łayszczewo Bonorum avitorum haeres. Quem ex Sochacoviensi Vice-capitaneo et Regio Secretario Rawanos obitas cum Rege Si-

gismundo III contra Turcas et Svecos in Prusiam expeditiones, concordibus nobilitatis suffragiis Notarium, mox approbante Vladislao IV Judicem terrestrum. Respublica, in generali Tribunali Judicem deputatum, in comitiis frequenter Nuntium, demum in Senatu Castellorum Sochacovien. habuit et probavit Lovicia primo sub Joanne Wężyk Arch. Eppi Gnesnen. deinde Mathia Łubienski, gratissimum sibi Capitaneum nocta est. Viri in Deum pius in amicos officiosus, prudentia et consilio polens, morum comitate et humanitate omnibus gratus.

Anno salutis MDCLV mensis 20 Januarii aetatis suae 59 mortuus hic tumulatur.

11.

D. O. M.

Barbara Duninowna,

Gregorii de Skrzywno Dunin,

Castellani Zarnouien.

Sophiae de Nowe Miasto filia,  
Nicolai Łaiszczewski, Castellani Socha-  
couien. Conjunx,

Hic tumulatur.

Quae in Deum cultu, in Amicos bene-  
volentia, in maritum observantia, matronali  
prudencia, morum comitate,

Insignis

Post viginti quatuor annos Conjugii, im-  
matura morte, Consors maritum, Mater li-  
bera Lovicii die 29 Januarii aetatis XLV,  
Anno salutis MDCXLV.

In merorem traxit

Nicolaus Łaiszczewski, Castellanus So-  
chac. desideratissimae Conjugi moestissi-  
mus posuit.

12.

D. O. M.

Adsta viator et venerabundus adspice,  
situs hic est Andreas de Lesno Archi-  
Eppus Gnesnensis, Venceslai, Magni in Re-



gno Cancellarii, et Maioris Poloniae Generalis Praefecti filius, a flore juvenili per omnes virtuti gradus ad magna exercitus, primum Serenissimae Caeciliae Reginae, mox Regni Minor, denique et Major Cancellarius, inde ad Sacrarum in Polonia Dignitatum supremam, atrocissimus postea Reipublicae periodos, ob iniquae conspirantes in Poloniam undequaque populos Expertus Fortunam patria sua abeuntem, sed et reverentem vidit, Maiestati ubique fictus et indivulsus Comes, generositate et prudentia semper constans sibi, Patriae amore et beneficentia omnibus gratus, omnibus desiderabilis, Fato praevoce obiit

Anno MDCLVII.

13.

D. O. M.

Viatores! hic perillustris olim et reverendissimus Dnus Gaspar Trzemeski, gente Lubicianus, in aulis Illustrissimorum Pri-

matum Regni versatus, Episcopus Armi-  
rensis, Sufraganus Gnesnensis aviti maio-  
rum suorum candoris, Haeres ex asse, ad  
felix aeternitatis brarium, soleatus timore  
Domini, vobis praecurrens eximias suae  
mortalitatis deposuit. Anno Dni 1665 ae-  
tatis suae 70 die mensis Augusti 9, Mo-  
nens omnes secuturos „Sic currite ut com-  
prehendatis.“ *Corinth. 9.*

14.

D. O. M.

Tegit hic lapis,

Praelatum immortalis memoriae dignum,  
Reverendissimum Dominum Albertum Pili-  
chowicz. J. U. Doctorem Eppum Hippo-  
nensem Suffraganeum Canonicum Varmien.  
et Gnesnens. Decanum Loviciensis S. R.  
M. S. Hic ubi primarum juventae florem,  
liberis probitateque tinctum.

In Illustrissimi Principis Dni Venceslai  
Comitis de Lesno Archi-Eppi Gnesnens.

aulae Theatrum eduxit. Rara in aulis felicitate ultra XL annos intimae admissionis familiaris vixit.

Eximiam ejus comitatem candorem et vitae integritatem.

Omnes suspexere, nemo reprehendit.

In Deum, laelites, et divum tutelarem Regni S. Adalbertum,

Pietatem multa licet loquentur Simulacra,

Tandem Lyscoviciis febris correptus, peculium Ecclesiis et pauperibus,

Animam coelo, corpus terrae transcripsit.

Ipsam Die fest. SS. Apostolorum Filippi et Jacobi,

Supremum nactus, aetatis suae 65, Anno Christi 1665.

Patronus clienti bene merito poni curavit.

15.

Fratri patrueli et iuxta decessori proximo pone adjacet.

Venceslaus Comes de Lesno Pariter  
 Archi-Eppus Gnesnensis ab Andrea pala-  
 tino Brestensi

ex Opalinia genitus

Olim Regni Referendarius

Post Episcopus et Princeps Varmiensis,  
 postremo, ad Primatum Regni provectus.

In omni vitae ac fortunae colore ma-  
 gnus ac venerabilis, praeter solita munia  
 Legationibus subindè adhibitus, summam  
 dexteritatem ac vigilantiam ubique testatus,  
 De Rege et patria bene mereri cupidus,  
 Ad-mitia ut plurimum consilia flexit, Tur-  
 batissimus Poloniae rebuse.

Prudentia sua serenitatem saepe reddidit.

In primis Electore Brandenburg. a Suecis  
 ad partes Reipublicae Exercitu Polono, a  
 successione ad obsequium reducto.

Tandem recrudescentibus patriae vulne-  
 ribus privatis dudum publiusque infirmi-  
 tatibus languidus Obiit Anno MDCLXVI.

Cal. April.

16.

D. O. M.

Memoriaeque posthumae

Illustris et admodum Reverendi Domini  
 Samuelis, de Przeclawice Krupka Przeclaw-  
 ski, Decani Lovicien. Cautori Sandomirien.  
 Gnesnen. Pultovi. Canonici S. R. Majest.  
 Secretarii.

Qui

Decurso et Domini, et in exteris natio-  
 nibus literar. studio.

In aula Illmor. Principum Henrici Firley  
 et Joannis Węzvk Archi-Episcoporum Gne-  
 snensium Familiaris.

Ecclesiae et Reipublicae officio graviter  
 et studiose functas, Lecti feralis memor,  
 in quo omnis substitit gloria mundi, Hoc  
 sibi vivens sepulchrale posuit monumen-  
 tum. Obiit Lovicii A<sup>o</sup> 1659 mense...die...  
 aetatis suae anno.

D. O. M.

Nicolaus in Prażmow et Neporet Prażmowski, Andreae Prażmowski Castellani Varsaviensis et Sophiae Kożuchowska filius, per omnes honoris gradus, ad Episcopatum Lucevriensem et Cancellariatum Regni progressus, pacem Oliviensem conclusit, bellum Moschoviticum exinxit, tristem Republicae crism Domi ac foris magna virtute superavit, civilesque sedavit motus. In Metropolitanam sedem et Archiepiscopatum Gnesnensem, meritis suis et serenissimorum Joannis Casimiri et Ludovicae Gonzagae iudicio erectus, hanc publico funere extulit. Illum cum renitentem in solo tenere nequiret in tegro Maiestatis et Regni honore abdicantem, lacrymis et affectu constanter ad Extremum regiminis et vitae prosecutus. Interregnum summa orbis admiratione, intermotue pacatissime administravit. Serenissimum Michaellem no-

minavit, et Serenissimam Eleonoram Augusti Ferdinandi Imperatoris Romani Filiam solemniter coronavit, aequitate securitate, patriae legum integritate, sui etiam periculi in publico . . . tutatus in Consiliis vultu voce, animo constans generose svasit, dubia discussit, secura implevit praevisa patriae mala, communi Magnorum civium consilio avertens, ingenitem impetum contra orbis Tyrannum praeparatum, in se a Civibus patriae conversum, civis sustinuit, et nonnisi everso statu pro Rege declaratus supremi Magistratus Regni et Magnorum virorum assistentia victor Patriae malaciam, Rei publicae formam male cautis consiliis informam feliciter restituit. Cives Civibus servavit, et ab excidio ad conservationem patriae convertit, converso tandem a publicis in se ipsum fato pulmonis malo corripitur, lecto super positus cuncta rite composuit ac disposuit. Vitae supremo die instante, mortis ictum intrepidus excepit, solemniterque magno spectantium fructu,

omnibus Sacramentis munitus, inter suorum manus, justorum morte quievit, Jasdoviae die XV Aprilis, Anno Domini 1673 aetatis 56.

Luctu datus publico, urbi et orbi Christiano notissimus, omnibus desideratissimus, multa innocens perpeusus hic sub patientis Christi pedibus.... in pace quiescit.

18.

D. O. M.

Adamus Casimirus Oporowicz Protonotarius Apostolicus J. U. D. perdocte praevia mortis meditatione ivit ad tumulum.

Quia

Magnis in ecclesia DEI meritis fessus, post tot labores requiem exoptavit.

Is primum

Illustrissimi et Reverendissimi Joannis Wężyk, Archiepis. Gnesnens. Domesticus familiaris, tandem Illustrissimi et Redissimi Mathiae Łubieński Actuarius Notarius, ab



Eodemque dignitatibus ecclesiae Lenciciensis, Loviciensis, Canonicatibus, nec non Chrostinensi, Boleoviensi praepositaris ornatus, demum ab Illustrissimo et Reverendis: Andrea Trzebicki Eppi Cracoviensi causarum Auditor et Judex denunciatus. A Christo vivorum et mortuorum Judice 74 aetatis suae anno sententiam mortis audivit.

Consumatus in brevi explevit tempora multa,

#### Inviator

Mortem meditare, Doctorum imitare, et dum recogitas te esse mortalem id tibi sufficiet ut tua detesteris peccata,

#### Vale

Mortus vitam aeternam apprecare Vos veri Doctores scitate

Quia moriter doctus pariter ut indoctus.

#### 13.

Quis quis es

Qui sacrum hunc pulverem calcus cineres specta.

Perillustris. et Adm. Rndi Dni Joannis Stanislai Grabowski Cancellarii Leopoliensis. Archidiaconi Unieiovien. Gnesnensis. Loviciensique Canonici,

Qui recte institutam aetatem exercitio et praxi legum

Ad sanctorem vitam reduxit iisque quos muneras

auctus honoribus

Ad obsequia Regum conversus Fidei obsequio, actione indefessa, constantia zelo, et pietate permultis

Omnibus acceptus,

In magno cursu rerum cedente natura e vivis dimissus

Kostrae in Lithuania

Anno Dni 1679 die 22 Aprilis

Sancte obiit

Magno omnium luctu, summi amicorum desiderio relicto hic requiescit.

D. O. M.

Joannes Alexander Paprocki  
S. Theologiae et J. U. D.

Gnesnens. Loviciens. Canonicus, Prae-  
positus Ravensis.

Cultum artibus ingenius, et in exteris  
nationibus,

Doctrina probatam iuventutem in aca-  
demia Lvoceniensis Laurea utraque docto-  
rali ornatus,

Redux in patriam extulit.

Illustrissimo Nicolao Prażmowski Archi-  
Eppi Gnesnens. Curiae causarum Auditor  
generalis et cum relatione Diaecesis,

Ad Clementem X. Pontificem maximum  
Nuntius

Quem

Morum probitate, exemplo vitae, matu-  
ritate iudicii,

A patrono suo quaesivit honorem

Illustrimorum Ejusdem Successorum probavit iudicio

Demum

Amicus caerus ecclesiae utilis, omnibus acceptus,

Exactis aetatis suae LXIV annis

Obiit

XVII Februarii MDCLXXXI Lovicii.

Et cineres suos

Ad pedes patroni sui deponi fecit.

Quis quis hunc lapidem spectas! Hominem te esse cogita et mortuo bene praecare.

21.

D. O. M.

Hospes verte oculis

Et in hoc marmore, alte considera tristem memoriam Perillustri Adm Rndi Vladislai Obidowski Gnesnen. Vielunen. Canonici. Viri Natalionem dignitate cultura literarum, civilitate morum, fidelitate obsequiorum et officiorum exercitio viris insi-

gnibus et quod rarum et omnibus chari et accepti.

Qui

Sacris adscriptus perpetuo pro ecclesia Metropolitana Gnesnensi labore et cura, ita negotia omnia explevit, ut suorum oblivisceretur, hospitalis ultra fortunam, amicitiae perpetuus cultor, etiam erga infensos fidem servavit. Justitiam sine discrimine innocenter administravit, nemini nocuit, opes contempsit et quod magnum est, semper quod pio usui servaret, habuit, illud Evangelium meruit.

Quod primum regnum DEI quaerenti omnia adiiciantur.

Tandem omnibus omnia factus

Hic Lovicii animam Coelo die XX

Februarii A. D. MDCVXXXIII

Reddidit, aetatis vero suae LVI Corpus Gnesnen. sepultum,

Cui hanc posthumam memoriam constans amicitia posuit, tu vero

Considera

Quae distribuntur in terra deponi in  
coelo

Et non tua esse quae sine usu optimo  
servantur

Abi et mortuus bene precare.

22.

D. O. M.

Quiscunque spectator vide

Testem mortalitatis lapidem hunc

Perillustris. olim Adalberti a magna Szcza-  
vin Szczawiński Lancicien. Lovicien. Cano-  
nici, praepositi Zychlinen. qui ornatam  
studio literarum in academia Cracoviensi  
iuventutem sacris adscripsit, ad latus Illu-  
strissimorum olim Andreae Olszowski et  
Joanni Stephani Wydzga Archiepiscopo-  
rum Gnesnensium ad motus omnibus e-  
xemplo, nulli scandalo vitam transegit, et  
post septimum aetatis suae lustrum, dies  
suos Lovicii inter manus amicorum con-  
summavit. Quidquid ex honesto deposito

habuit, tabulis suis in manus pauperum et majorem DEI gloriam transportavit, mortem suam testem actuum suorum ad posteros fidelem transcripsit ut nihil adversa quod loqui posset forma inveniret. Finem vitae die XXVI Februarii MDCLXXXVI natura fecit, cujus cineres testamenti executores hic deposuerunt.

Tu aeternitatem felicem precare! ut ipse non infeliciter ingrediaris.

23.

D. O. M.

Stanislaus Kraiewski

Gentilitio splendore clarus,

Meritis in Deum et patriam clarior,

Decanus Gnesnen. Custos Lovicii

Cracoviae ad S. Michaellem Praepositus,

Metropolitanae Gnesnensis ter Administrator

Praefuit Ecclesiis cum honore ut isdem prodesset cum decore

Regem Maioris Cancellariae Regni,  
 Pietatis prudentiae summaeque auctori-  
 tatis et experientiae calamo

Metricae Regni viventium inscribi me-  
 ruit,

Tribunalis Regni quater praesidens,  
 Ita pacesse judiciis mortalium studuit.

Ne judicis immortalis intravit in iudicium,  
 Expensis vitae suae plusquam sexaginta  
 annis

Coelis Coelorumque Reginae

In claro montana Częstochoviae tumula-  
 tus cede

Se et suos cineres impendit.

E vivis XXII Martii MDCXCIV ecclesiae  
 in merorem

Caelitibus in salutium

Inclytae prosapiae transiit in Lacrymas

Perillustis Adalbertus Kraiewski prae-  
 positus Calisien. Decanus Lovicien.

Piis defuncti manibus

In claro monte sepulchrale, hic memo-  
 riale



Fraterni amoris

Et suorum post sera fata cinerum

Posuit monumentum

Anno Domini MDCXCV.

Viator mortuo aeternam precare requiem.

24.

D. O. M.

Hunc locum post sera fata cum consensu Vener. Capituli indignum olim presbiter magnus peccator Martinus Brzeznicen. Collegii Rorantistarum Senior ad huc vivens adornavit, et in eo sepeliri postulavit, qui transactis penes hanc ecclesiam in raris functionibus plus quam 40 annis, obiit anno Dni 1695 aetatis 73.

Hunc lapidem qui spectas sis et tu memor mortis,

Et mortuo aeternam apprecare requiem.

O! Domine dum veneris judicare, noli me condemnare.

## 25.

Aeterno numini dicatam

Specta viator metam.

Excisam in concavo petrae clarissimam  
ausculta vocem,

Perillustris olim Andreae Caroli de Sza-  
łowa Szałowski, quem Rava nectare rudi-  
mentorum Lublinum doctrinae pabulo,

Cracovia pingvi scientiarum enutrivit a-  
limenta,

Hunc innatu virtutum comitas, ac gene-  
rosi indoles animo

Nec rudi imbutum Minerva, ac Martis  
adoptavit trophea

A sago ad togam evocando pulchrae  
virtutis ab Illustrissimorum Antistitum be-  
nignitate

Canonicatu Plocensi, Archidiaconatus Lo-  
viciensi ibi denique

Sancti Spiritus praepositura, ac genera-  
lis aeconomia

Totius Archiepiscopus decoravit honore

fortunamque propitia dignas personavit laudes.

Tandem vis perennitatis dum praecipites superare contendit cursus et vitae fata fortunale favere intentant parca severa rapit.

Lovicii verbi Incarnati 1686 die 2 Martii aetatis suae 63 hic diem terribilem extremi Iudicii expectans quiescit

Spectator

aeternam ei precare requiem.

Et ipse tende ad illam, amantissimus Nepos a fratre Joannis a Szalowo Szalowski hoc Mausoleum fieri curavit 1697.

26.

D. O. M.

Mathaeus Casimirus Orłowski Prothonotarius Apostolicus, Virtutum scientiarum ac meritorum celsitudine

Illustrium, aquilarum honoribus Gnesnen. Lovicien. Tarnovien. Canonicus In-

fulatus Camenecen. Scholasticus Vislicien.  
ubique Aquila ad solem,

Summam lucem, non radicem tota pu-  
pilla hausit,

Ad Clementem X ad Innocentem XI  
Cum obedientia Orator verior ales tonantis

Ut Joves suos principes primatesque  
Regni

Andream Olszovium et Stephanum  
Wydzga

Pacem, non fulmina populo DEI velle  
ostenderet.

A Romanae sapientiae sole tulit lauream  
J. U. D.

Hanc in Judiciis publicis illa integerrime  
movit

Ut nunquam altioris subsellii fulgur ex-  
timeret,

Generalis Causarum Auditor et Judex  
Stanislai Kraiewski sede vacante Admini-  
stratoris Gnesnensis

Joannis Małachowski Episcopi Craco-  
viensis,

Michaelis Radzieiowski S. R. E. Cardinalis Archiepiscopi Gnesnensis Mors illi tamen diem supremum dixit.

Anno Dni 1697, 21 Febr. aetatis 62.

Ad Tribunal iustitiae solis, justitias hominum judicantis

Memor aquilas in patris aedificare et mori

Nicolai Prażmovii Archieppi Gnesnensis Mecaenatis sui

Marmore recondi petiit sepulchrali

Cum illo quieturus in tumulo

Quo promovente altius evolaverant.

Viator

Viam avalantis in Coelum aquilae si miraris difficilem

Suspiriis precibusque tuis redde facilem.

27.

D. O. M.

Spectator Feralem casum posteritas operum immortalium characterum

Fama perennans prodigia

In erecto memoriae in extinctae monu-  
mento,

Luge, lege admirare.

Soles, Europae, patriae, ecclesiae,

Et avitis domus magnae Ceris et vir-  
tutibus luminosi

Joves tam dextera quam ingenio po-  
tentes.

Quin imo immobili penes commune bo-  
num constantia summi statores.

Illustrissimi et Reverendissimi Dni Fran-  
ciscus Eppus Margarithens. Suffraganeus  
Vladislavien.

Cantor Gnesnens. Cracovien. Lovicien.  
Canonicus Mathias Archidiacon.

M. Gnesnen. Scholasticus Cracovien. Can-  
tor Plocen. Decanus Lovicien.

De Nadole Łąceii

Artibus, liberalibus, imbuti in Academiis  
Cracovien. et Patavien. Ubique Lauream  
Gloriae meruerunt

Post noctes atticās

Aris admoti Divinis solem aeternum et  
meridiem accenderunt

Dum

Domni ad immortalem Gloriam omnibus  
ad exemplum

Ecclesiae fulerum, patriae ad solatium  
fulsere.

In Polonae Themidis areopago

Praesidentes dignissimi.

Omnium vota singulorum expectationem  
coronarunt.

In responsis erant Delphici tripodes, in  
Consiliis Cumea antra gracissimis

Sub magnis nominibus et auspiciis

Celsissimorum principum Archiepiscopo-  
rum Gnesnensium

Primatum Regni,

Tam in Synodis provincialibus, quam in  
maximis rer. negotiis

Effatis prudentia consiliis.

Ecclesiam et patriam firmaverunt,

Quam fortiter fidem propugnaverint

Ex hastis gentilitiis collige

Quam gloriose religioni et regioni de-  
scendaverint

Merita intuere

His antecessoribus suis in memoriam po-  
suit grati amoris monumentum

Nepos

Andreas Constantius Łącki Cancellarius

Gnesnen. Infulatusque Olycen.

Canonicus Lovicien. Praesidens Tribu-  
nalis regni Poloniae

Anno Dni 1698 die 29 Julii.

28.

D. O. M.

Morare parum et mirare viator, hic  
jacet

Perillustris et Reverendiss. Dnus Joan-  
nes Witkowski

Vis praestantiam viri?

Omnia gratiosa dixi, cum Joannes no-  
minavi,

Vis titulos quibus surrexerit major?



U. J. D. Prothonotarius Apostolicus, Ecclesiar. Metropolitanae, Gnesnen. Canonicus, Collegiatarum Camenensis, Loviciens. Curloviensis Praepositus Infulatus, Custor, Archidiaconus.

Fructum virtutum Gnesnen. Cumeni gemmam in jure Canonico, Abiisque honoribus cum se delictum praestitisset,

idem omnibus fuerat.

Hunc Virorum aestimator.

Cardinalis Radzieiovius Archiepis. Gnesnen.

Ultra notariatum Canonicatu insignivit Lovicien. moxque Canonicum Gnesnens. Praepositum Infulatum Camenen. ac Metropolitan. Curiae Auditorem generalem creavit.

Quem tandem Roseus princeps Stanislaus in Słupow Szembek Archiepis. Gnesnen. Primas Regni, rerumque stator

Praedecessoribus suis carum et aestimatum dilexit,

Auditoremque generalem ac Judicem declaravit.

Vir hic tantorum numinum favore et ingenio felix,

Moribus gravis, accessu facilis, singulis gratiosus

In causis audiendis perspicax, in iudicandis justus.

Cum aras Divini pretiosa et aurea suppellectili

Ecclesias, pia fundatore claret, ea hora, qua solebat

ad preces DEO fundetas surgere

Morte justorum quievit in Domino.

Scilicet 3 post med. nocte die 21 Xbris  
1718 aetat. 73

A quo vivere discite viator,

Et defuncto, visionem beatificam precare,

Monumentum hoc, in vim justis debiti

Nepos suus extruxit.

29.

D. O. M.

Permanet in hoc marmore

Post mortem fama nominis immortalis,

Illustriss. Reverendiss. Dnus Josephus

Michael Trzcinski

Episcopus Juliopolitanus Suffraganeus

Gnesnensis, alto senatorum sanguine clarus

Quibus ipsos adomavit honores Moritis  
multo clarior.

Antea Canonicus Posnaniensis Gne-  
snensis,

Archidiaconus Cancellarius Primatialis,

Decanus Loviciensis tandem

Infularum decus et ornamentum.

Pluribus, postquam in patria enituit  
titulis.

Insuperos pietatem promovit

Institutiam Areopagi polonii ternis vicibus

Supremus arbiter defendit,

Sicque Illustrissimam propagiam potiori  
jure illustravit,

Demum honoribus cum fatis cessit

E terris vocatus in coelos

Etiam avitum Ravicz ut pote de eccle-  
sia et patria

Optime meritam ursam, una secum inter  
sidera locavit.

Anno Domini 1738 die 5 Januariis ae-  
tatis 54

Cui viator requiem praecare  
Et abi.

30.

D. O. M.

Perenni gloriae Illustrissimi et Reveren-  
dissimi Dni

Christophori Dobiecki

Episcopi Serenensis, Suffraganei Gne-  
snens. Decani Lovicien.

Abbatis comendataris Hebdovien.

Ex illustri Rolarum prosapia patre Tho-  
ma, matre Magdalena Morscia progeniti,

Qui primam aetatem sacravit Primatibus  
Regni,

Stanislao Szembek, et Theodoro Po-  
tockki,

Illi et propingvitate sanguinis per ma-  
ternam aviam

Huic ex meritis, utrique ex praeclaris  
dotibus

Delicium et amor.

Deinde totam vitam, in opera pietatis  
effudit.

Cultus Divini promotor sollicitus

Pontifex in Episcopalibus indefessus.

In regni areopago repetitis vicibus prae-  
sicens

Jurium ecclesiarumque strenuus propu-  
gnator

Cleri amator et liberalis nutritius

Egenorum pater in eosque prodigus  
dispensator

Tandem desiit bene facere tum, dum  
vivere

Anno Dni 1769 die 21 mensis Julii  
aetatis.... (34).

Te są nagrobki i napisy w kościele  
kollegiaty Łowickiej, niektóre z nich wspa-  
niale i kosztownie wzniesione.

Mimo odpisania ich w tym czasie w tój-  
że szacownej i sławnej Bazylice, starałem  
się takowe porównać z napisami nagrob-

---

(34) Oto pomniki z dawnych wieków, ale  
gdzież ludzie? gdzie ci starożytni naddziado-  
wie? jakże zgasła ich sława? czemu tyle dzieł  
nie zachowało ich od losu ludzi pospolitych?  
Rozważcie wy, których pycha udęcza, albo  
chciwość pożera, idźcie podumać aby na  
chwilę na grobach poprzedników swoich, a  
tam może uśmierzą się owe burzliwe żądze,  
które podkopują wasze jestestwo. Te szczęty  
powiedzą wam, iż wszelkie utwory ludzkie,  
uległy są zniszczeniu, a pomnąc na to, czém  
byli niegdy przodkowie wasi, zwątpcie wów-  
czas o wiekuistém trwaniu waszych zaszczy-  
tów ziemskich, a cnoście przywróćcie hołd  
należny, gdyż ona tylko jest nieśmiertelną!

kowemi w dziele Szymona Starowolskiego, pod tytułem *Monumenta Sarmatarum* umieszczonemi. Niektóre z nich w tymże zbiorze znalazłem, inne nateraz w kolegiacie Łowickiej nie znajdują się, bowiem z powodu spalania się dawniejszego téjże świątyni, a przeto jój rozburzenia, starodawne napisy nagrobkowe nie dochowały się do dni naszych.

Lecz że dzieło Starowolskiego w roku 1655 na widok publiczny z druku wyszło, przeto po tymże roku przybyłe nagrobki w kolegiacie w tymże zbiorze umieszczone nie są, i pierwszy raz teraz do wiadomości drukiem podane zostają.

Odpusty doroczne są na uroczystość ŚŚ. Apostołów Filipa i Jakóba, Ś. Jana Nepomucena, Najśw. Maryi Panny Wniebowzięcia, Ś. Michała i Ś. Wiktoryi: wszystkie na niedziele po świętach ŚŚ. Apostołów, Ś. Jana i Ś. Michała przeniesione, zaś Ś. Wiktoryi w niedzielę szóstą po Wielkij-nocy ustanowiony, Najśw. Panny Wniebo-

wzięcia w dniu przypadającym, odprawują się. Uroczystość poświęcenia obchodzi się w niedzielę drugą października, lecz bez wystawienia Najświętszego Sakramentu.

Służba Boska odprawiała się dawniej: przed rokiem 1820 w większej rozciągłości i okazałości.

I tak: w niedzielę i święta uroczyste o 3 kwadransie na godzinę 5 z rana, zaczynała się i śpiewana była jutrznia i *Laudes*; po nich przed kaplicą P. Jezusa „*Zawitaj ukrzyżowany*“ śpiewane, i psalm *de profundis*, cum collecta pro anima Adami sacerdotis odmówiony przez ks. Wikaryuszów; potem Msza Ś. śpiewana „*Rorate*“, przez jednego z ks. Prebendarzów Crucis razem i Rorantystów; po téj Mszy i odegraniu na chórze litanii o N. M. Pannie, śpiewała się Prima i Tertia przez kantorów przy zaczynaniu i kończeniu przez *Chori hebdomadarii* z ks. Wikaryuszów; po nich Msza Ś. śpiewana w kaplicy Ssmi Lipscyana zwaną przez jednego *de Collegio Psalteri-*



*starum*; po téj *Kollegium Prebendarzów* w kaplicy Komorowskiéj śpiewało *officium parvum cum missa de cruce*, po którój w kaplicy Tarnowskiéj *Collegium Psalteristarum* śpiewało Mszę Ś. *de Trinitate*; dalej bywała Msza Ś. śpiewana *de Beata* przed ołtarzem Ś. Anny w kaplicy Wężykowskiej z odpowiadaniem organu małego; po niéj *Wotywa* przed jednym z trzech ołtarzów w koléj, Aniołów stróżów, Ś. Wiktoryi, lub Ś. Jana Nepomucena; dalej nauka katechizmowa, *Sexta* przez kantorów, a *Nona* przez ks. Wikaryuszów śpiewana, *Aspersya*, *Processya*, *Summa* przy assistencyi, wśród którój *kazanie*, a po Summie kościelni ubodzy odśpiewali pieśń „*Bogarodzica*“ i „*Gwiazdo morza*.“

Po obiedzie, od Wielkiénocy do Śgo Michała o godzinie 3, a od tego czasu do Wielkiénocy o godzinie 2, odśpiewane bywały najprzód *Nieszpory z kompletą de Cruce* w kaplicy Komorowskiéj przez Prebendarzy, potém *Nieszpory z kompletą de*

*Beata* w kaplicy Wężykowskiej przez ks. Wikaryuszów, nakoniec w chórze *Nieszpory z kompletą officii divini* przez kantorów przy przewodnictwie jednego z ks. Wikaryuszów.

W dnie powszednie w tymże porządku nabożeństwo się odbywało, wyjąwszy że niebyło wotywy, nauki, aspersioni, processyi i kazania; z tegoteż powodu jutrznia zaczynała się o 3 kwadransie na godzinę 6, którą jako i wszystkie godziny sami ks. Wikaryusze śpiewali. Nadto bywały śpiewane mimo powyższych Mszów ŚŚ. po Mszy *Rorate*, co piątek Msza *S. de passionis Domini* przez Altarystę w kaplicy Komorowskiej, a co sobota *Votiva stabat* przez Zgromadzenie księży Wikaryuszów przed Wielkim ołtarzem, i w te do południa samego nabożeństwo się przeciągało. Ile razy zaś którego dnia miał bydź Anwersarz kapitulny lub ks. Wikaryuszów, jutrznia zaczynała się o pierwszym kwadransie na godzinę 6.

Reszta czasu od nabożeństwa powyższego, była zapelnioną śpiewaniem *psalterza* przez trzech Zakrystyanów, po trzy godziny z kolei odbywane.

Od owéj epoki 1820 r. kiedy znaczny fundusz na śpiewanie Mszy S. *maturą* zwanej w kaplicy Węzykowskiej i *cursu de Beata* od Arcybiskupa Jana Węzyka nadany na mieście Toruniu zabezpieczony, długo zalegający, oraz równie niemały na dobrach Opatowskich zalegający, odpadły, kiedy Seminarium Łowickie zamknięte zostało, porządek nabożeństwa zmienił się. I tak: w niedzielę tylko i święta uroczyste *jutrznia i godziny kanoniczne* odśpiewują się jak dawniej, toż Msze ŚŚ. także jak dawniej (wyjąwszy że się *officium parvum de Cruce* w kaplicy Komorowskiej w niedzielę nie śpiewa, a Msza Ś. z tegoż funduszu tylko czytana w czasie śpiewania *prymy i tercyi* odprawia się, a to aby czas przyzwoity był do odprawiania nauki katechizmowój). Po Mszy Ś. *Rorate* zamiast

przegrania na chórkę litanii *de Beata* odmawiają się z ludem modlitwy poranne; a po Summie w miejsce pieśni *Boga rodzica*, śpiewa lud „*Anioł Pański*“; po południu o tychże jak wyżej godzinach *kurs de Cruce* i *Nieszpory z kompletą*.

W dni powszednie niemasz *jutrni* ani żadnych godzin śpiewanych, tylko o godzinie 7 przez jednego z ks. Wikaryuszów śpiewa się z zgromadzonym ludem „*Zawitaj ukrzyżowany*“, Msza Ś. *Rorate*, po niej modlitwy poranne, aspersya, a o godzinie 8 Msza Ś. *Lipscyana*, od wpół do dziewiątej do wpół do dziesiątej *officium crucis* i Msza Ś. w kaplicy Komorowskiej, o wpół do dziesiątej Msza Ś. *Trinitatis*, lub *de Beata* w kaplicy Tarnowskiej, o godzinie dziesiątej *Summa*, w cztery dni przez kanonika septymanansa, a w inne trzy przez Wikaryusza, po Summie pieśni *Boga rodzica* i *Gwiazdo morską*; w piątki i soboty *Wotywy*, oraz aniwersarze Wikaryjskie odprawiają się przed godziną sió-

dmą, a aniwersarze kapitulne o godzinie dziewiątej, i wtenczas *officium crucis* wczesniej się odbywa; po południu jak w niedzielę *kurs de cruce*, i *Nieszpory z kompleta officii divini*.

Uposażenie kollegiaty dawniej z wsiów, folwarków, dziesięcin i procentów od kapitałów składające się, przez zabranie pod administracją Rządową za byłego Pruskiego Rządu dóbr ziemskich, zmianie znacznej uległo, i kapituła z wszystkiemi kościoła swojemi korporacyami, pozostała przy dochodach:

a, z kompetencji,

b, z dziesięcin w ziarnie zboża,

c, z procentów od kapitałów do Banku weszłych,

złożonych, z których służba cała kościoła i utrzymanie fabryki musi być dopełnione.

Po znakomitój i gruntownej restauracyi kościoła kollegiaty przez Macieja Łubieńskiego Arcybiskupa, jak już powyżej wyłuszczyliśmy, oraz restauracyi wieży przez

Stanisława Szembeka Arcybiskupa, w roku 1712, był ten kościół wyporządkowany i odnowiony w roku 1819. Znowu po zrujnowaniu wieży od południa przez wiatr gwałtowny w dniu 24 Stycznia 1834 roku przypadły, taż wieża w roku 1835 z odzłoceniem krzyża i bani pod nim, oraz druga niebezpieczeństwem grożąca, z odnowieniem złocenia, zostały zrestaurowane; r. 1840 na nowo dany dach miedziany na kaplicy Wężykowskiej. Za każdym z tych trzech razów, restauracye kosztowały przeszło po złotych 10,000 przez masę kościoła i kapituły podjęte.

Domy kanoników, tak zwane kanonije lub Curiae, są w liczbie dwunastu; z tych dom dla Suffragana razem i Dziekana kapituły opcyi nie ulegający, jest z muru z dziedzińcem i ogrodem warzywnym małym. Dziekania ta jest wystawiona przez ks. Wojciecha Krajewskiego Dziekana Łowickiego a Proboszcza Kaliskiego (35).

Pięć jest kanonii murowanych, a sześć

drewnianych: przy pięciu są małe ogródki, przy szóstej dziedziniec i ogród warzywny.

Dom dla Wikaryuszów także z muru wystawiony, ma być fundacyi Teodora Potockiego Arcybiskupa.

W ogólności, domy do kollegiaty należące porządnie utrzymywane, zdobią gród tutejszy.

---

§ 15.

**Instytutu dobroczynne pod  
dozorem i zarządem Kapituły  
kollegiaty.**

Kollegiata Łowicka z darów Arcybiskupich i ofiar różnych osób, a szczególnie kanoników kapituły, odznacza się różnemi

Instytutami, o czém zdać sprawę następnie przedsięwzięmy.

I. Był niegdy fundusz przez jednego z kanoników uczyniony z summy 2000 czerwonych złotych, na dobrach miasta Łowicza zapisany, na wyposażenie cnotliwych a ubogich dziewic; lecz tego funduszu od dawna niéma śladu, myśl tylko dobra, dążąca do zachęcenia do cnotliwego życia, na wspomnienie zasługuje.

II. Arcybiskup Stanisław Karnkowski, przed rokiem 1603 ustanowił *Bractwo miłosierdzia*, nadawszy na fundusz jego dwa wójtostwa w Zabostowie większym i Korabiu, tudzież dwie role na wsi Zielkowie, oraz drzewo z lasów Arcybiskupich na potrzeby wszelkie przeznaczwszy, nadto kamienicę w którejby się ubodzy i kalecy mieścić mogli. Po zniszczeniu jój i od pierwotnego przeznaczenia odpadnięciu, wystawiony został kosztem kapituły dom szpitalny murowany przy kościele i cmentarzu grzebalnym pod tytułem Śgo Leo-



narda, usługujący. Zaś do funduszków pierwotnych, przybyły fundusze przez kanoników w pewnych summach zapisywane: do tych przyłożył się także szanowny miast Łowicza obywatel i kupiec Jerzy Barszcz. Bractwo to miłosierdzia, za prymasostwa Michała Poniatowskiego było wprawdzie odnowione, lecz prócz ofiar przez składki prywatne, żaden fundusz nie przybył. Dom szpitalny murowany w roku 1831 zrujnowany został, a z założeniem szpitala dla chorych w r. 1838 fundusz z nadania Karnkowskiego pochodzący, oddany temuż szpitalowi; dla usług zaś kościelnych *świętnikami* zwanych, przy zachowaniu ich przy funduszach dla nich zapisywanych, dom wygodny kapituła kollegiaty wystawiła: tych bywa osób dwanaście.

III. Jan Wężyk Arcybiskup, testamentem swym, wszelką swoją ruchomą pozostałość zapisał na fundusz dla nieszczęśliwych w czasach pomoru, powszechnego nieurodzaju, lub jakich klęsk nadzwyczajnych: ta

pozostałość summy złotych 20,000 przyniosła, która na dobrach Trębki i Szczawin zabezpieczoną została. Z latami, z oszczędności uzbierana summa złotych 6300, została ulokowaną na dobrach Kołacin: ta przynosi  $\frac{5}{100}$ , tamta jako do Banku spłacona  $\frac{4}{100}$ . Procent od tych dwóch summ obracał się i obraca szczególnie na pogorzalców w księstwie Łowickiem. Zamilczć przecie nie można, że summy Zł. 20,000 jakkolwiek dobroczynnego funduszu, cięży podatek ofiary w kwocie Zł. 140 rocznie. Arcybiskup Raczyński swoją ordynacją z roku 1812 rozporządził, aby procent od obudwóch summ, po potrąceniu podatku i wypłaceniu szpitalowi Skierniewickiemu i Łowickiemu po Zł. 100, jak wspomniony mieć chce testament, pochodzący, na trzy części się dzielił, z których *pierwsza* na jakimkolwiek nieszczęściem dotkniętych, *druga* dla ubogich mieszkańców miast Łowicza i Skierniewic wstydzących się zebrać, *trzecia* na pomnożenie

kapitału *Góry pobożnej*, o której niżej powiemy, była obracana, co się wiernie dopełnia.

IV. Znajduje się przy kolegiacie Instytucya *Góry pobożnej*, (Mons pietatis) z dawnych czasów pochodząca, lecz wsparcia i urządzenia potrzebująca. Arcybiskup Stanisław Szembek mimo przepisów Instytucyi téj nadanych, na ten cel pobożny wszelakiej zamożności pozbawiony, dał summę Zł. 7000, a Teodor Potocki Arcybiskup, pomnożył ten fundusz summą Zł. 12000: później przybyły dane przez ks. Pawła Sworkowskiego, Walentego Mainowskiego i Pana Strykowskiego Zł. 1800, a Grzegorz Zacharyaszewicz Suffragan Łowicki zapisał Zł. 2000, razem Zł. 22,800. Że zaś z trzeciej części summy Wężykowskiej, jak się wyżej rzekło, corocznie kapitał *Góry pobożnej* się powiększa, przeto kapitału jest już przeszło Zł. 30,000. Aż do czasu Rządu byłego Pruskiego, pożyczka z *Góry pobożnej* dawana bywała na fanty

zastawiane. Gdy zaś taki sposób pożyczania i dla Instytutu i dla interesentów szkodliwym się okazał, *Góra pobożna* i z przepisu rządowego i ze względu na ocalenie kapitałów, zaprzestała na fanty wypożyczać, lecz tylko na dobra nieruchome, to jest domy, place i role miasta Łowicza, z procentem  $\frac{4}{100}$ , osobom dorabiającym się i na początkowe zakłady jakiego rzemiosła, z procentem  $\frac{5}{100}$  takim, którzy nie dla dorobku, lecz dla widoków jakich, i nie z wielkiej potrzeby pożyczają. Administracją téj instytucyi trudniło się dawniej trzech pisarzów, teraz, od roku 1832 trudni się tylko dwóch, z pomiędzy kapłanów niższego kleru kolegiaty przez kapitułę obieranych: tych obowiązek utrzymywać księgi wpływów i wydatków, wszelkich korespondencyi, starać się o odbieranie regularne czynszów czyli procentów, i wydawać dwa razy do roku jałmużnę osobom wstydzącym się żebrać, których spis przez kapitułę kolegiaty zatwierdzony u siebie

mają. Czysz bowiem cały od summy instytucowój, po potrąceniu małych wydatków, na wsparcie tych osób w pewnych kwotach przeznaczany bywa. Wszelkie zaś rachunki i księgi, księża pisarze kapitule przez jój delegowanych do sprawdzenia i pokwitowania corocznie z początkiem miesiąca grudnia składają. Ks. pisarze *Góry pobożnej* za swoje prace mają nadane dziesięciny z gruntów włościańskich, wsi Żelechlina, Nowego dworu i połowy wsi Starój Rawy w powiecie Rawskim będących.

V. Było w Łowiczu probostwo szpitalne przy kościele Śgo Jana, którego Proboszcz ubogich kilkoro utrzymywał; lecz Teodor Potocki Arcybiskup, erygując kanonią nową na funduszach tegoż probostwa, i ten szpital mieścić w sobie mający ubogich, niedołącznych, szczególniej z osób tego miasta, urządził, aby w nim mogło się znajdować 10 do 11 osób, z których każda prócz płaszcza, co tydzień pobiera jałmużny Zł. 1 gr. 15 i na drzewo Zł. 1 co

miesiąc: na co Potocki zapisał dziesięciny z ról włościańskich i dworskich wsi Niedźwiada, teraz żyta korcy 98 rocznie czyniące, i rozporządził aby kanonik tego funduszu Zł. 125 corocznie dla tychże ubogich oddawał. Funduszem całym i dozorem szpitala Kanonik się zatrudnia, a kapituła dwa razy do roku przez delegowanych wgląda, czy ubodzy nie mają co do żądania. Ubogich teraz niewiast 10, mężczyzna jeden, i tyle pospolicie, a czasem i więcéj bywa.

VI. Przy tymże kościele kollegiaty znajduje się Instytut dobroczynny razem i naukowy ubogich dzieci *Bartoszkami* zwanych, pod tytułem Ś. Leonarda, a to z powodu iż po otrzymaniu stałego funduszu i urządzenia siebie był przez niemały czas mieszczony w domu przy kościele Śgo Leonarda; lecz kapituła zważając utrudzenie tych dzieci do służenia Mszom ŚŚ. i assystencyi przy większych celebrach w kollegiacie, z powodu odległości miejsca, które i w u-

częszczaniu do szkoły równą sprawiało trudność, od r. 1807 cały Instytut do domu kościoła kolegiaty, tu przy jój kościele będącego, przeniosła. Ksiądz Jan Dziewierski od roku 1742 Wikaryuszem przy kolegiacie, a razem mistrzem ceremonij kościelnych będący, według swojej możności czterech ubogich chłopców żywiąc i jednokowej barwy szafirowej sukienkami w formie sutanny okrywając, ucząc ich razem katechizmu, czytania, pisania, rachunków i assistowania do Mszów ŚŚ., dał początek zbawiennemu i pożytecznemu temu Instytutowi. Przez wiele lat ten czcigodny kapłan tę dobroczynność świadczył, aż Władysław Łubiński Arcybiskup (36), przez nadanie w roku 1761 wójtostwa wsi

---

(36) Władysław Łubiński h. Pomian, jest 73 z porządku Arcybiskupem, umarł r. 1767 w Warszawie, pochowany w Łowickiej kolegiacie. Autor dzieła pod tytułem: *Jeografii Powszechnój*.

Skaratki, stałą temu dobroczynnemu Instytutowi zapewnił trwałość. Znowu w roku 1792 Ignacy Krasicki Arcybiskup (37), przez nadanie części wójtostwa w wsi Bowole, doprowadził do lepszego stanu ten Instytut. Te wójtostwa za byłego rządu Pruskiego pod administracją skarbu zajęte, a wynadgrodenie w summie Zł. 5373 wyznaczone zostało. Ordynacya przez kapitułę zdziałana i przez ten rząd zatwierdzona, 12 dzieci płci męskiej ubogich, a szczególnie sierot, do utrzymania, co do żywienia, odzieży, pościeli i wszelkiej pomocy naukowej przeznaczyła, pod dozorem jednego kapłana przy kolegiacie beneficium posiadającego. Dzieci stosownie do swój zdolności i postępu

---

(37) Ignacy Krasicki h. Junosza, z porządku 77 Arcybiskup, umarł w Berlinie 14 Marca 1801 r. niezapomniany w kraju mąż przez głęboką naukę, dowcip, i wydane przez siebie dzieła.



uczęszczają do szkoły parafialnej lub powiatowej, nadto uczą się muzyki, i mają obowiązek assystować do Mszów ŚŚ. i innych obrządków kościelnych. Przyjmowani być mogą po skończeniu lat 10, i przed upływem 12 roku, a czas trwania na funduszu do lat sześciu zakreślony. Wstęp do tego Instytutu i téj liczby mają zrodzeni w miastach Łowiczu, Skierniewicach i w wsiach księstwa Łowickiego.

Pomnożony został ten fundusz zapisem Zł. 5000, przez ks. Grzegorza Zacharyaszewicza Suffragana Łowickiego. Ks. Bazyli Popiel przez zapis w roku 1829 Zł. 8000 pomnożył fundusz na trzynastego chłopca, który podług woli Testatora może być umieszczony z kądkolwiekby pochodził: a tak ciągle 13 jest utrzymywanych.

Ksiądz Regens terazniejszy od lat kilkunastu z rostopną troskliwością tym Instytutem zarządza: a mimo zdawania corocznego rachunków Rządowi Gubernialnemu, dwa razy co rok kapituła składa

rapporta o stanie tego instytutu tak naukowym jak i ekonomicznym.

Ksiądz Piotr Michałowski Kanonik Łowicki Proboszcz Głuchowski, mimo złożenia Zł. 500 na pomnożenie funduszu z powodu iż polecił do tego instytutu nie w księstwie Łowickiem urodzonego sierotę po Rochu Szymańskim Sekretarzu Obwodu Rawskiego, w roku 1835 uczynił donacją dwóch summ z procentami summę Zł. 11000 dochodzących, na czternastego *Bartoszka*, ubogiego lub sierotę z parafii Głuchowskiej lub Wysokiennickiej na przemian pochodzić mającego: ten fundusz po przejściu nie mało trudności w tym roku dopiero swój skutek otrzyma. Z téjże darowizny pozostałość od wyrachowanych kosztów na utrzymanie jednego wypadających, na odnowienie domu tegoż Instytutu przeznaczona.

## § 16.

**Kościół Ś. Ducha.**

Miasto Łowicz pod względem religijnym podziela się na dwie parafie: *piérwsza* z tych jak już nadmieniliśmy, jest przy kościele kollegiaty, dla starego miasta, ulic Mostowój, Warszawskiej, Glinek, Podręcznej i połowy Zduńskiej, tudzież należą doń wsie Popowo, Zabostowo wielkie i małe, Strzelczew, Łaguszew, Sierzniki, Boczki, Błędów, Chąsno, Goleński, Niedzwada, Klenków, Małszycie, Zielkowice, Bobrowniki, Placencya i Parma; *druga* przy kościele Sgo Ducha, a ta służy dla nowego miasta, przyległych ulic i wsi do téjże parafii włączonych: zatém z tego względu wypada o tymże kościele, jako parafialnym, zaraz po uczynionym obrazie kollegiaty, nadmienić.

Kościół Sgo Ducha stojący w nowém mieście, w roku 1404 przez Mikołaja Ku-

rowskiego Arcybiskupa (38) wystawiony, i później kilkakrotnie odnawiany, zostaje pod zarządem Proboszcza oddzielnego, mającego w pomoc do posług religijnych Wikaryusza. Cechy i bractwa mają ołtarze w kościele tutejszym i takowe utrzymują. Jest tu nagrobek z portretem i napisem: „Szlachetny Józef Nieszyłkowski Radzca Łowicki, na Bratkowicach fundator kościołka Emaus. Umarł 1665 roku.“

Jest przy nim szpital z drzewa, czasem strawiony, w którym sługi kościelne mieszczą się.

---

### § 17.

## **Kościół Ś. Jana.**

Kościół S. Jana Chrzciciela, z początku wybudowany z drzewa przez Stanisława Karnkowskiego Arcybiskupa, później

z muru w kształcie jak się dotąd widzieć daje przez Teodora Potockiego Arcybiskupa wystawiony, jest jeden z dawniejszych w Łowiczu. Było to probostwo zwane szpitalne. Przy niém był szpital na kilku ubogich postanowiony.

W roku 1575 Jakób IV Uchański Arcybiskup, nadał szpitalowi tutejszemu wójtostwo w Dąbkowicach na utrzymanie ubogich w tymże. Przy kościele tutejszym znajduje się szpital dla kapłanów wysłużonych i kaléków, zostający pod inspekcją kapituły kollegiaty, o którym następująca jest wiadomość:

Mimo wielokrotnych na synodach diecezjalnych wznawianych zamysłów zaprowadzenia tego Instytutu do Łowicza, mimo na ten cel danych przez Arcybiskupa Komorowskiego Zł. 18000, a przez Arcybi-

---

(38) Mikołaj Kurowski h. Srzeniawa, był 33 Arcybiskupem z porządku, umarł r. 1411.

skupa Władysława Łubieńskiego Zł. 22000, Instytut ten skutecznie powstać nie mógł, aż za prymasostwa Antoniego Ostrowskiego (39). Składki z dekanatów od kapłanów okazały się dostatecznymi do spłacenia Karola Betche i Ludwikę z Makowieckich posiadaczy wójtostwa wsi Pilaszków, którą to wieś tenże Arcybiskup Instytutowi temu za fundusz wieczysty nadał, a która w roku 1825 na inną wieś Niedzwiada z przyległą wsią Klewków została zamienioną, i tę zamianę błogosławionej pamięci Najjaśniejszy ALEXANDER Iszy Cesarz Wszech Rossyi i Król Polski zatwierdził, i errekcyą tegoż Instytutu w roku 1782 uczynił, nadając mu dziesięciny stołu Arcybiskupiego do téj epoki nierozporządzo-

---

(39) Antoni Ostrowski Arcybiskup Gnieźnieński, Prymas, legatus natus, umarł d. 26 sierpnia 1784 roku w Paryżu, dokąd dla poratowania zdrowia pospieszył.

ne, oraz drukarnią Prymasowską w Łowiczu nigdy istniejącą i Kaliską po Jezuitach pozostałą, których sprzęty i materiały sprzedane zostały. W roku 1784 wystawiony dom z muru o parterze obok kościoła Sgo Jana, z czasem nietylko okazał się niedogodnym i niezdrowym, lecz zupełnie ruinie uległ, tak dalece, iż zmuszona była kapituła inny dom wystawić. Jakoż w roku 1840 wzniesiony został w połowie gmach o jedném piętrze po jednej stronie kościoła na 50 łokci, w drugiej połowie w roku 1842 z drugiej strony kościoła podobnego gmachu z piwnicami już dół ukończony, a w ostatku i kościół z stosowną facyatą zreformowany zostanie, wszystko z oszczędności i funduszków tegoż szpitala. Skoro fabryka ta ukończoną będzie, dwunastu lub więcej kapłanów z wszelkimi wygodami utrzymanie znajdą.

Prowizorem tego szpitala z errekcyi ma być jeden z kanoników kolegiaty Łowickiej, lub inny kapłan przez kapitułę obrany

a przez władzę archidyecezalną zatwierdzony: takim teraz jest już rok jedenasty ks. Felix Domański kanonik honor. Łowicki, proboszcz Bąkowski, mąż ze wszechmiar cnotliwy i godny, o wygodne starcom utrzymanie troskliwy, a w prowadzeniu fabryki gorliwy i rostopny (40).

Nabożeństwo w kościele Śgo Jana przez emerytów kapłanów przy nim umieszczonych, codziennie odprawiane bywa.

---

§ 18.

**Kościół Ś. Leonarda.**

Kościół Śgo Leonarda stojący w starém mieście ma być wystawiony kosztem Andrzeja Cebroskiego aptekarza Łowickiego

---

(40) Roczników Instytutów religijnych i edukacyjnych z roku 1826 i 27 w Warszawie z druku wyższego, str. 35.



w roku 1626, który tamże szpital dla ubogich wpiérw wybudował, terazniejszy atoli kościół jest nakładem Kosickiego Dziekana kollegiaty Łowickiej wzniesiony. Przy tym kościołku z dawna był cmentarz, ten w r. 1780 rozszerzony został, grunt ku temu przez mieszkańców obudwóch parafij nabyty, przez Arcybiskupa Ostrowskiego poświęcony, lecz dla bliskości miasta później zniesiony został.

Nabożeństwo tu odbywa się tylko w niektórych dni.

Przy tymto kościele był dom z drzewa, w którym ks. Jan Dziewierski Wikaryusz kollegiaty Łowickiej, kilka sierot do usług kościelnych, zwanych *Bartoszkami* utrzymywał i o ich wychowanie starał się.

## § 19.

**Kościół z kollegium ks.  
Pijarów.**

Często bardzo w aktach wielu kościołów miejskich natrafiamy wzmianki o szkołach parafialnych, w wiekach nawet kwitnącą literatury naszej epokę uprzedzających. To nam łatwy nastrecza domysł, iż w wszystkich miastach, gdzie były parafialne kościoły, tam oraz szkoły być musiały. W Łowiczu o takiej właśnie szkole pod rokiem 1433 znajdujemy pierwszą wzmiankę. Szkołę wyższą w 234 lat później uzyskało to miasto. Jan na Szamowie Szamowski, dziedzic dóbr ziemskich, a Kasztelan Gostyński, powodowany najlepszą chęcią dla współziomków, postanowił wznieść kollegium Pijarskie, a dla dogodności szkołom, za pozwoleniem Mikołaja Prażmowskiego, Arcybiskupa, fundacją swoją do Łowicza przeniósł, 28572 Zł. na pierwszy zakład

zapisując. Zaraz w roku 1668 dnia 14 marca przybyło dwóch Pijarów reguły Ś. Józefa Kalasantego do Łowicza, których gościnnie przyjął officyał i kanonik Oporowicz, póki kollegium dla nich nie przyrządzono. Dnia 10 Maja tegoż roku uroczystie wprowadzeni do nowego domu, trudnić się zaraz kształceniem młodzieży poczęli. Dogodna była szkoła ks. Pijarów dla okolicy, dlatego licznie się młodzież gromadziła na naukę.

Zmiana rzeczy w roku 1807 ożywiła szkołę Łowicką, lecz ją tłoczyły liczne klęski nieodłączne skutki wojny. Dopiero pod łaskawém berłem Najjaśniejszego ALEXANDRA Igo Cesarza i Króla, dawcy stałego pokoju, szkoła Łowicka wzrastać poczęła.

Po roku 1830 przestała być czynną, a w miejsce jęj! zaprowadzona szkoła wydziałowa o czterech klassach przez nauczycieli świeckich nauczana i dozorowana.

Najpierwszym Rektorem Zgromadzenia

ks. Pijarów w Łowiczu, był ks. Wojciech Siewierkiewicz. Ten łącznie z Wojciechem Zimnem, włościaninem ze wsi Bobrownik, w roku 1680 wystawili kościół pod wezwaniem Najśw. Panny i Śgo Wojciecha, dla tegoż Zgromadzenia z okazałą facyatą, lecz dotąd nieukończoną, i wieżą na którą Arcybiskup Teodor Potocki ofiarował 13000 złotych.

Jest tu napis następujący, wyjaśniający errekcją kollegium księży Pijarów, na tablicy umieszczony:

D. O. M.

Haec Ecclesia

Erecta est

In honorem B. Mariae

Virginis Matris DEI

et

S. Adalberti Episcopi et Martyris

Innocentio XI Papae

Joanne III Rege Poloniae

Stephano Wydzga Arch. Gnesnen. Per-  
illustris ac Rndmus D. Albertus Stawow-  
ski Epus Petrcien. Suffragan. Gnesnen.

Primum lapidem imposuit

Ex pia munificentia Illrmi

Dni Joannis in Szamów

Szamowski

Castellani Gostin. Fundatoris Collegii Lo-  
vic. et ex speciali subsidio M. D. Pstro-  
koński diversorumque Benefactorum sub  
Rndo Patre Carolo Joanne a Jesu Prepto  
Provin. Patre Adalberto a S. Theresia Re-  
ctore Loviciensis.

Anno a partu Virginis 1680 die 11 Mensis  
Junii.

Prócz tego napisu istnieje w kościele  
ks. Pijarów nagrobek Krzysztofa Antoniego  
Szembeka Arcybiskupa Gnieźnień., wryty  
na blasze połącanej, a pod nią serce te-  
goż Arcybiskupa zamurowane.

Napis na tymże:

Quod hoc loci ad aram ordis JESU

Sacratissim. depositu

Est celsissimi ac Reverendissimi Domini  
Christophori Antonii a Słupów Szembek  
Archiepiscopi Gnesnensis Legati nati regni  
Poloniae M. D. L. Primatis, primique  
Principis Abatis Tinecensis,

quod dum vixit

Amore, pietate, religione, ceterisque vero  
heroicis virtutibus in DEUM charitate in  
patria, fide et observantia in reges fuit  
ferventissimus,

Sacri principis illius est

Qui trina ades sedem apostolicam ex-  
peditione ad Leopoldum, Josephum impe-  
ratores deputatione, apud porta Ottomanica  
interpellatione, magnisque tota vita lega-  
tionibus fuit celebratissimus, Serenissorum  
Regnantium Augusti III et Josephae Ma-  
riae Austriacae felicissimus. Ecclesiasticae  
disciplinae restaurator et custos, vigilantis-  
simus fidei orthodoxae, etiam in caeteris

catholicis perpetuus promator, catholicorum ecclesiarum munerator liberatissimus, pauperum et a fortuna delictorum tutor, Scholarum Piarum protector et benefactor gratissimus.

Quem principem et pastorem optimum nunquam vellis esse mortalem, postquam duram fati implevit lege

Die VI Julii A. 1748 aetatis vero suae 81 plenus.

Znajduje się także w tutejszym kościele portret Wojciecha Siewierkiewicza, pierwszego Rektora Zgromadzenia ks. Pijarów w Łowiczu, Prowincyała Polskiego z napisem:

Ecclesiae huius fundamenta posuit, obiit 14 Septembris 1693 anno.

## § 20.

**Kaplica z klasztorem ks.  
Missyonarzy.**

Zgromadzenie księży Missyonarzy reguły Ś. Wincentego a Paulo, Arcybiskup i Kardynał Michał Radziejowski (41) wprowadził do Łowicza w roku 1689, i temuż utrzy-

---

(41) Michał Stefan Radziejowski, h. Junosza, syn starszy Hieronima starosty Łomżyńskiego, otrzymał godność arcybiskupią, w roku 1687, umarł w Gdańsku roku 1707, ostatni z domu Radziejowskich h. Junosza potomek; pochowany w Warszawie w kościele ks. Missyonarzy u Ś. Krzyża, dla których był hojnym za życia. Przeciwnym był Augustowi IImu elektorowi Saskiemu o tron Polski śmiercią Jana III osierocony, z innemi ubiegającemu się: trzymał się strony Francyi i był za stronę księcia Kontego: atoli później opuszczony od Francyi d. 23 Maja 1698 roku wjechał do Warszawy, i wierność nowemu Panu Augu-



mywanie Seminarium księży świeckich poruczył, dla którego gmach na mieszkanie, a kaplicę do nabożeństwa wspaniale z muru wystawił: malowanie ostatniej wewnątrz w sposobie najokazalszym i najgustowniej-  
szym dokonane, zrzędziło kosztu 1400 dukatów w złocie. Późniejszy następca jego Arcybiskup Ignacy Krasicki portretami Arcybiskupów Gnieźnieńskich tę kaplicę przyozdobił, a obecnemu i przyszłym pokoleniom miłą pamiątkę zostawił (42).

---

stowi Ilmu zaprzysiął. Niesiecki T. III str. 805. Dzieje Król. Polsk. p. J. S. Bandtkiego T. II. str. 485.

(42) Nie od rzeczy znajdujemy zamieścić tu poczet Arcybiskupów Gnieźnieńskich i Prymasów Królestwa, których portrety w kaplicy ks. Missyonarzy widzimy.

1. Willibald, Francuz, h. Krucyni,  
pierwszy Arcybisk. Gnieźnieński, umarł roku 970.
2. Hałło czyli Harno h. Kolumna,  
umarł roku 972.

W kaplicy ks. Missyonarzy odbywa się teraz nabożeństwo dla młodzieży uczącej się, w samym zaś gmachu mieszczą się szkoły wydziałowe, jak wyżej nadmieniono

- 
3. Robert, Włoch h. Ciołek, umarł roku 996.
  4. S. Wojciech h. Poraj, zabity roku 997.
  5. Radzyn, albo Gaudencyusz, h. Poraj, umarł roku 1006.
  6. Hipolit Ursinus, h. Poraj, umarł roku 1027.
  7. Bosuta, Polak, h. Wieniawa, umarł roku 1038.
  8. Stefan, h. Pobóg, umarł roku 1059.
  9. Piotr, h. Leszczyc albo Bróg, umarł roku 1092.
  10. Marcin, h. Zabawa, umarł roku 1118.
  11. Jakób z Znina, h. Znina, umarł roku 1144.
  12. Piotr Hgi, h. Srzeniawa, umarł roku 1152.

pod zarządem nauczycieli cywilnych dziś  
zostające.

---

13. Jan albo Janik. h. Gryff, umarł roku 1167.
14. Bł. Bogumił, h. Poray, umarł roku 1182.  
ustąpiwszy poprzednio z Arcybiskupstwa na puszcę.
15. Piotr IIIci, umarł roku 1184.
16. Zdzisław h. Kozle rogi, umarł roku 1199.
17. Henryk książę Bremeński h. Kieslicz, umarł roku 1219.
18. Wincenty h. Nałęcz, umarł roku 1230.
19. Fulco albo Pełka h. Lis, umarł roku 1258.
20. Jan Hgi h. Tarnawa, umarł roku 1271.
21. Filip h. Gozdawa, umarł roku 1278.
22. Marcin Hgi h. Boduła, umarł roku 1279.  
z zakonu kaznodziejskiego.

Seminarium ks. świeckich istniało pod zarządem i nauką ks. Missyonarzy, póki

---

- |   |       |
|---|-------|
| 23. Włostyborz h. Pomian, ustąpił roku                                | 1281. |
| 24. Henryk IIgi książę Bremeński, z zakonu Śgo Franciszka, umarł roku | 1283. |
| 25. Jakób IIgi h. Świnka, umarł roku                                  | 1313. |
| 26. Borysław h. Belina, umarł roku                                    | 1314. |
| 27. Jan IIIci albo Janisław h. Kotfic umarł roku                      | 1341. |
| 28. Jarosław Skotnicki h. Bogoria, umarł roku                         | 1376. |
| 26. Jan IVty Suchywilk h. Grzymała, umarł roku                        | 1382. |
| 30. Bodzęta h. Szeliga, umarł roku                                    | 1389. |
| 31. Jan Kropidło ks. Opolski nie-mogąc się utrzymać ustąpił r.        | 1394. |
| 32. Dobrogost Nowodworski h. Nałęcz, umarł roku                       | 1402. |

część ta kraju należała do dyecezyi Gnieźnieńskiej, to jest do roku 1815, w którym Łowicz z księstwem nazwy téjże, do dye-

33. Mikołaj Kurowski h. Srzenia-  
wa, umarł roku 1411.
34. Mikołaj Hgi Trąba h. Trąby,  
umarł roku 1422.
35. Wojciech Hgi h. Jastrzębiec  
umarł roku 1436.
36. Wincenty Hgi h. Doliwa, umarł  
roku 1448.
37. Władysław Oporowski h. Su-  
lima umarł roku 1453.
38. Jan Vty z Sprowy h. Odro-  
wąż umarł roku 1464.
39. Jan VI Gruszczyński h. Poray,  
umarł roku 1473.
40. Jakób Hci Sieniński h. Dębno,  
umarł roku 1480.
41. Zbigniew Oleśnicki h. Dębno,  
umarł roku 1493.
42. Fryderyk Królewicz, Kardynał  
h. Pogoń, umarł roku 1503.
43. Jędrzej Boryszewski h. Poray,  
umarł roku 1510.

cezyi Warszawskiej, dziś metropolitalnej,  
wcielony został.

- 
44. Jan VII Łaski h. Korab' umarł  
roku 1531.
45. Maciej Drzewiecki h. Ciołek,  
umarł roku 1535.
46. Andrzej Hgi Kryski h. Kotfic,  
umarł roku 1537.
47. Jan VIII Latałski h. Prawdzic,  
umarł roku 1540.
48. Piotr IVty Gamrat h. Sulima,  
umarł roku 1545.
49. Mikołaj IIIci Dzierzgowski h.  
Jastrzębiec umarł roku 1559.
50. Jan IX Przerembski h. No-  
wina umarł roku 1562.
51. Jakób IXty Uchański h. Ra-  
dwan, umarł roku 1581.
52. Stanisław Karnkowski h. Ju-  
nosza umarł roku 1603.
53. Jan Xty Tarnowski h. Rola,  
umarł roku 1606.
54. Bernard Maciejowski Kardy-  
nał, umarł roku 1608.

## § 21.

## Kościół z klasztorem PP. Bernardynek.

Za miastem jest wymurowany kościół z klasztorem dla Zgromadzenia Panien trzeci-  
ciej reguły Ś. Franciszka zwanych Bernar-

- 
55. Wojciech IIIci Baranowski h.  
Jastrzębiec, umarł roku 1615.
56. Wawrzeniec Gębicki h. Nałęcz,  
umarł roku 1624.
57. Henryk Firlój h. Lewart, u-  
marł roku 1626.
58. Jan XI Wężyk h. Wąż, umarł  
roku 1638.
59. Jan XII Lipski h. Łada, umarł  
roku 1641.
60. Maciej Łubieński h. Pomian,  
umarł roku 1652.
61. Jędrzej IIIci Leszczyński h.  
Wieniawa, umarł roku 1658.

dynkami, przez Marcina Sadowskiego Kasztelana Gostyńskiego, w roku 1650.

- 
62. Wacław Leszczyński h. Wieniawa, umarł roku 1666.
63. Mikołaj IVty Prażmowski h. Belina, umarł roku 1673.
64. Kazimierz Floryan książę Czartoryjski h. Pogoń, umarł roku 1674.
65. Jędrzej IVty Olszewski h. Prus, umarł roku 1677.
66. Jan XIII Stefan Wydzga h. Jastrzębiec, umarł roku 1686.
67. Stefan Wierzbowski h. Jastrzębiec, umarł nim potwierdzenie przyszło z Rzymu
68. Michał Radziejowski h. Junosza, Kardynał, umarł roku 1706.
69. Stanisław II Szembek h. swego, umarł roku 1722.
70. Teodor Potocki h. Piława, umarł roku 1738.
71. Krzysztof Szembek t. herbu, umarł roku 1748.



Odbywa się w kościele tutejszym codziennie nabożeństwo przez ks. Bernardyna zwanego spowiednikiem panien zakonnych,

---

72. Adam Komorowski Hr. z Lip-  
ptowy Orawy, h. Orawa, u-  
marł roku 1759.

73. Władysław Łubieński h. Po-  
mian, umarł roku 1767.

74. Gabryel Podoski h. Junosza,  
umarł roku 1777.

75. Antoni Ostrowski, umarł roku  
1784.

76. Michał Poniatowski książę h.  
Ciołek, umarł roku 1794.

77. Ignacy Krasicki h. Junosza,  
umarł roku 1801.

78. Ignacy Raczyński h. Nałęcz,  
umarł (\*)

---

(\*) Zaczawszy od tego Arcybiskupa, i dalsi po nim, nie używali tytułu Arcybiskupów Gnieźnieńskich, z powodu iż Gniezno do księstwa Poznańskiego włączone zostało.

który po upływie lat trzech przez kupitule ks. Bernardynów zmieniany, lub potwierdzany bywa.

---

§ 22.

**Klasztor ks. Dominikanów.**

Wymieńmy teraz kościoły i klasztory suprymowane i ubyle w Łowiczu, a z tych pierwszy OO. Dominikanów. W ulicy wio-

- 
- |  |       |
|--|-------|
| 79. Franciszek Skarbek Malczewski, umarł roku          | 1819. |
| 80. Stefan Hołowczyc, umarł roku                       | 1823. |
| 81. Wojciech Skarszewski h. Leszczyc, umarł roku       | 1827. |
| 82. Jan Paweł Woronicz h. Powęza, umarł roku           | 1829. |
| 83. Stanisław Kostka Choromański h. Lubicz, umarł roku | 1838. |

dającj do zamku niegdy arcybiskupiego ,  
 Mikołaj Kurowski Arcybiskup, zmarły roku  
 1411, kościół z klasztorem dla ks. Domi-  
 nikanów dał wymurować, wedle świadectw  
 Sieykowskiego i Nowowiejskiego. Teodor  
 Potocki Arcybiskup , kaplicę z ołtarzem  
 Matki Boski Rożańcowej wystawił. Gma-  
 chy te w części na koszary dla wojska ,  
 w części na lazaret przeistoczone zostały.  
 Suppressya tego zakonu jeszcze za Rządu  
 Pruskiego nastąpiła, przy zabraniu fundu-  
 szów, jakie posiadał.

---

§ 23.

**Klasztor ks. Bernardynów.**

Za nowém miastem stał niegdy kościół  
 z klasztorem ks. Bernardynów, wymuro-  
 wany nakładem Jana VI Gruszczyńskiego  
 h. Poraj, zmarłego w roku 1473 Arcybi-  
 skupa.

Maciej Łubiński bramę klasztorowi temu wymurować kazał, a Henryk Firlój, organy piękne, głośnie i dotąd pamiętne, w tym kościele znacznym kosztem sprawił: zgoła kościół tutejszy porządkiem i regularnym nabożeństwem odznaczał się.

Wawrzeńcowi Kawaleckiemu h. Gozdawa, zmarłemu roku 1611 w tutejszym kościele nagrobek był wzniesiony.

Przy kościele księży Bernardynów był niegdy szpital dla ubogich wystawiony z drzewa, lecz ten dawno już zniszczał.

Za Rządu Pruskiego gmachy tutejsze przeznaczono na szkołę dla nauczycieli elementarnych nowo założoną, dziś są obrócone na koszary dla wojska, po stosowném ich przeistoczeniu w tym celu.

O Instytucie wspomnionym ta jest wiadomość:

W roku 1806 Rząd był Pruski założył w Łowiczu tak zwane Seminarium dla kształcenia nauczycieli wiejskich i miejskich dla departamentów Warszawskiego i

Kaliskiego. Klasztor ks. Bernardynów stosownie urządzony, na pomieszczenie seminarium nauczycielskiego wskazany został. Dwudziestu kandydatów kosztem Rządu miało być sposobionych: każdemu pobyt do lat trzech oznaczony. Zaledwie w roku wyżej rzezonym otwarty był Instytut, natychmiast wszystkie miejsca funduszowe zapełnione zostały. Nadto znakomity był napływ młodzieży swoim kosztem sposobiącej się; otwarta szkółka normalna, może dla nowości poczęści, zapełniona wkrótce została dziećmi płci obojęd. Tak świetny był początek Instytutu, który mimo tego, prócz imienia, żadnego po sobie śladu nie zostawił, albowiem w tym jeszcze roku upadł, od uczniów będąc opuszczony, z przyczyny powstałej wojny; gmach zaś na potrzeby wojska przeznaczono. Izba edukacyjna, za czasów księstwa Warszawskiego przekonana o potrzebie szkoły sposobiących się na początkowych nauczycieli ludu, w roku 1808 przywróciła ten Instytut, a nowe

nadając mu urządzenie, liczbę stypendyów do 40 pomnożyła. Gdy na początku r. 1822. gmach w którym się dotąd mieścił Instytut przeszedł pod zarząd Kommissyi Rządowej Wojny, przeniesiony został tenże do zabudowań ks. Missyonarzy, gdzie mieści się dogodnie (43).

---

§ 23.

**Kościół z klasztorem ks.**

**Bonifratrów.**

Bracia miłosierdzia, Bonifratrzy, (Bonifratres) (44) przez Henryka Firleja Arcybiskupa, przed rokiem 1626 do Łowicza wprowadzeni zostali, atoli od roku 1807

---

(43) Rocznik Instytutów religijnych i edukacyjnych królestwa z roku 1824 str. 193.

(44) Święty Jan Boży, (a DEO) Portugalczyk, ubogiego stanu, przejęty miłością bli-

nie istnieją tu: połączyli się z zgromadzeniem téjże reguły istniejącém w Warszawie.

Wspomniony Arcybiskup szpital z kościołem tymże wyfundował.

Wedle powziętych miejscowych wiadomości, miał stać w odległości kilku sążni od kościółka Emaus, o którym następnie powiemy.

---

znich, chcąc im nieść ulgę w cierpieniach, z ubiéranych przez kwestę pieniędzy, założył w Grenadzie ogromny szpital, na którego usługach skończył życie r. 1550.

Uczniom i pomocnikom swoim żadnej nie przepisał reguły: przykład im tylko zostawił. Gdy przybyli do Rzymu po jałmużny i znaleźli przeciwników, Paweł Vty roku 1572 pozwolił onych, potwierdził Instytut i kazał stosować się do zasad Śgo Augustyna. Z reguły nosić powinni habit ciemno szary, a na nim szkaplerz do kolan. Nie święcą się na kapłanów i nie pilnują nauk; miewają atoli jednego z pomiędzy siebie kapłana dla służby Bożej, lecz ten ani należy do posług szpi-

Teodor Potocki Arcybiskup, zwaliwszy drewniany Braci Miłosierdzia, już zbutwiały, wystawił nowy z muru, ozdobny wieżą wzniosłą z zegarem; lecz i ten później rozebrany został, a pieniądze ze sprzedaży materiału z niego wynikłe, użyte zostały na wzniesienie facyaty kościoła Ś. Ducha, po zgorzeniu potrzebującego odnowienia.

Istotném zatrudnieniem w Łowiczu Braci Miłosierdzia było utrzymywanie szpitala chorych i obłąkanie cierpiących osób.

talnych, ani przełożonym być może. Martę naśladować, w ubogich służyć Chrystusowi. Pamiętnika relig. moral. T. III str. 103.

Tych Braci przyprowadził z sobą do Polski roku 1612 Sobestyan Montelupi Florentczyk: umieszczono w Krakowie w szpitalu przy kościele Stój Urszuli, na ulicy Śgo Jana.



## § 24.

**Kościół Emaus zwany.**

Józef Nieszylkowski Radny miasta Łowicza, wystawił w roku 1665 w tymże mieście kościółek nazwany Emaus, na przedmieściu Bratkowicach; lecz takowy czasem strawiony, uległ zupełnej ruinie. Gdy założony w roku 1820 nowy cmentarz za Bzurą, w stronie południowej, o półtory werszty za miastem, dla parafii Śgo Ducha, to jest nowomiejskiej i należących do téjże włości, zbyt był odległy, przeto za zezwoleniem Rządu, drugi nowy cmentarz w miejscu kościółka Emaus jest urządzony, na którym kapliczkę do odprawiania za umarłych nabożeństwa żałobnego, nakładem obywatela łowickiego wystawiono.

Te są i były w Łowiczu świątynie Pańskie: przy każdej prawie z nich, jak wi-

dzimy, stanowiące były instytutem dla dobra ludzkości.

Zacni i najcnotliwsi pastérze w kraju, zostawili nam przykład chrześcijańskiej pobożności i miłości bliźniego!

Lecz i w czasach w których żyjemy, znaleźli się godni ich naśladowcy i czciciele cnót, które nam za wzory służą!

Gdy zaród *dobrego* w sercach ich rozkrzewia się, niechaj im będzie część i chwała! niechaj imiona ich późna potomność z uwielbieniem i wdzięcznością wspomina!

---

§ 25.

**Zamek Arcybiskupi.**

Przystąpmy z kolei do opisu gmachu, który już w Łowiczu nie istnieje, a który był jego nigdy szczególną ozdobą, a

w czasie napadów i najazdów obroną i ucieczką.

Zamek w którym Arcybiskupi Gnieźnieńscy i Prymasowie Królestwa mieszkali, a z jakiego liczne dobrodziejstwa i swobody na gród sobie podległy, okoliczne osady i sioła świadczyli, stał przy mieście w stronie północnej na wzgórzu, ręką ludzką wśród niedostępnych wówczas błót, trzęsawisk i rozlewów rzeki Bzury usypaniem (45). Prócz murów otaczających go, był wałem wysokim opasany, a za tym palisadami ubezpieczony, a następnie z obu stron odnogą Bzury, lub przekopami umyślnie poczynionemi umocniony: posada jego przez to stała się niedostępną, on sam wspaniały i groźny, był osłoną miasta.

---

(45) W X, XI i XII wieku, zakładano u nas zamki zwykle wśród błót, jezior, wideł rzek, jak to nas uczą rozrzucone po kraju miejsca, na których zamki stały, zwane dotąd od ludu zamczyskami.

Piękny jego wizerunek widzieć można w rzadkim u nas dziele Samuela Pufendorfa, pod tytułem *Historia gestarum Caroli Gustavi*, w przekładzie niemieckim, w roku 1697 wyszłym z druku w Norymberdze.

Tenże wystawia go w całej sile obrony i świetności.

Baszty większe, formy okrągłej mniejsze, wieże kształtu kwadratowego, w różnych punktach mocniły go: z tych w środku wznosząca się, ogromna ze swojej budowy i wysokości, była pomnikiem gustu i pięknej sztuki budowniczej, przyozdobiona u góry galeryą żelazną i kopułą kształtną, z daleka widzianą być mogła.

Most długi przez błota idący łączył go z lądem czyli miastem, umocniony przekopem na którym był zwód na łańcuchach, dwoma szanćami obustronnie usypanemi.

Wedle wzmianki Pufendorfa dzielił się na zamek wyższy i niższy, (arx superior et inferior). Ogół jego z wszelkiemi zbro-

jowniami razem uważany tworzył wspaniały widok!

Jarosław Bogoria Skotnicki Arcybiskup, był pierwszym jego założycielem (46).

Następnie Jakób IV Uchański Arcybiskup, w roku 1573 rozszerzył go i wzmoćnić zamierzył (47).

---

(46) Bielski w *Dziejach królestwa Polsk.* wydania Gałęzowskiego, w Warsz. r. 1830 w księdze II na str. 106 pisze: Bogoria Skotnicki Arcybiskup Gnieźnieński między innemi w Łowiczu dał zmurować zamek.

(47) Jak napis dochowany w dziele Starowolskiego *Monumenta*, wyszłém w Krakowie r. 1655 z druku, na str. 699 poświadcza :

In arce Loviciensis.

Sedente Jacobo Uchański, Archiepis. Gnesnen. Legato Nato et Regni Poloniae Primato, Primoque Principe, et interregni tempore praesidente, iacta sunt fundamenta huius aedificii, ab angulo muri orientalis exterioris, ad parietem usque inferioris arcis Lovicien-

Stanisław Karnkowski także Arcybiskup, rozpoczęte dzieło przez tegoż poprzednika swego, do skutku zupełnego przywiódł, i opasał wałem, a to w roku 1585 (48).

*sis. Anno Domini 1573 et tandem electo, per eundemque pronunciato Rege, illustrissimo et augustissimo principe Andivum, Borbonurum et Alvernorum Duce, eidemque dejato Regno, et imposito diedemate, erecta atque absoluta, anno Christi nato 1574.*

(48) Jak nas o tém obznajmia napis w zamku wyższym (in arce inferiori) umieszczony.

*Illustrissimus et Reverendissimus in Christo pater, et Dominus D. Stanislaus Karnkowski, DEI et Apostolicae sedis gratia, Archiepiscopus Gnesnensis, Legatus natus, Regni Poloniae Primas et Princeps, hoc inchoatum opus perfecit, adornavit, et consummavit Anno Dni 1585 archiepiscopatus vero sui anno secundo.*

Jan Tarnowski Arcybiskup, następca Karnkowskiego, wchodząc do zamku Łowickiego i ujrzawszy baranka, herb swego poprzednika

Wspaniała atoli ta budowla w kilkadzie-  
siąt lat czasem strawiona, lub jak napis  
świadczył (49), niedoskonałą robotą do

---

(Junosza) rzekł do otaczających siebie: „*Trze-  
ba wypędzić tego barana, bo tu długo śmier-  
dział.*“ Zaiste Karnkowski długo żył Arcy-  
biskupem. »*Miłościwy Panie!* odezwał się je-  
den z obecnych przyjaciół zmarłego Prymasa,  
*róża piękny kwiat ale mgły i krótkiego wieku.*

Była to mowa o herbie Prymasa Tarnow-  
skiego: był on herbu *róży* z rodziny Porajów.  
Jakoż ziściło się, wkrótce przestał żyć ów  
Tarnowski. Niesiecki T. II str. 485 i Krótkie  
przypowieści dawnych Polaków, w Krakowie  
r. 1819 str. 107.

(49) Ibidem.

Me quondam Uchański extruxit, porticibus  
Karnkowski adornavit, aut omnia consumens  
vetustas, aut artificiis imperfecta manus u-  
trumque ruere fecit.

Laurentius Gembicki, anno a partu Virgi-  
nis MDCXX pene lapsam fulsit. Et ut ar-  
sisse templum prope ipsum non poenitunt.

upadku przywiedziona, nakładem Wawrzeńca Gembickiego Arcybiskupa w roku 1620 wyporządkowaną i odnowioną została (50).

---

*Nec me Lovicii corruiſſe poenitet; illud exuſtum lamina textit, Me labentem restauravit!*

*Faxint ſuperi, ut longum me inhabitet, at quia vita brevis, ſculptam marmor munificentiam poſteritati teſtabitur.*

(50) Wawrzeniec Gembicki Arcybiskup, h. Nałęcz, w Poznaniu u Jezuitów, za granicą w Ingolſtadzcie uczył ſię, gdzie w wyższych umiejętnościach, w językach greckim, łacińskim, niemieckim, włoſkim, tak poſąpił, iż Baranowski Podkanclerzy koronny do pióra go wezwał i Zygmuntowi III na poſelſtwo do Rzymu polecił. Za powrotem z ſtołicy téj ſwiata; zowaſzwy biskupem Chełmińskim, mianowany był oraz Podkanclerzym koronnym, a roku 1600 Kanclerzem W. publicznie od ſtanów Królowi Zygmuntowi III na ten urząd zalecony. Oddalając ſię Król ten z kraju na wyprawę Smoleńską, onemu w ſwój niebytności ſtér ſpraw publicznych powierzył,



Lecz i to dzieło nie mogło jój od zniszczenia zapewnić, gdy w lat dwadzieścia pięć Jan Węzyk Arcybiskup nową repera-  
cyą tegoż zamku przedsięwziął (51), którą  
następca jego Maciej Łubieński dokonał i  
wieżę wysoką wzmocnił, a jak napis mieć  
chce, dla swoich następców użytku i wy-

a wróciwszy, Prymasem go mianował r. 1616.  
Znowu w czasie wojny Chocimskiej, jako  
Prymas namiestniczy rząd państwa sprawo-  
wał. Umarł roku 1624. O Wawrzeńcu Gem-  
bickim pisze Starowski, iż uczniem będąc  
sławnego krasomówcy Antoniego Mureta, za  
najbiegłego w swym czasie tak w łaciń-  
skim jak i w polskim językach był miany.  
Dźwiękiem głosu przyjemny, w użyciu ozdób  
krasomówskich skromny, od popisu zdań nie-  
dorzeczných daleki, i w tworzeniu nowych  
wyrazów bardzo wstrzemięźliwy. *Obraz wieku  
Zygmunta IIIgo p. Siarczyńskiego, Część I-  
str. 134.*

(51) Napis nad bramą zamkową umieszczony  
świadczy:

gody zamek ten ubezpieczył i zachował. Po zniszczeniu go przez Szwedów w dwó-krotnych napadach (w czasie bowiem pierw-szego w roku 1655 przez wojska Szwedzkie zajęty i garnizonem osadzony został), Teodor Potocki Arcybiskup, znany z chwalebnych dzieł i czynów, wyporządził prawie z gruntu i do pierwszego stanu przywiódł, wedle wyrażenia się Niesieckiego.

„Krom tego, fabryki jego pamiątką został zamek Łowicki, pańską strukturą od-pędzła, złota i piękności szacowny, sala

*Restauracionem arcis huius a Joanne Wę-żyk Archiepiscopo Gnesnensi coeptam, sed post restauracionem meridionalem partem morte intermissam, secundus ab eo succes-sor, Mathias Łubieński Archiepiscopus Gne-snensis resumpsit, et occidentali aquilonarique parte relecta, et turri educta, suae succes-sorumque commoditati continuavit. Anno Do-mini 1645.*

wielka i kaplica domowa w nim wykształcone.“

Później strawiony czasem i opuszczeniem go przez Arcybiskupów dalszych, którzy gdzieindziej rezydencyą swoją przenieśli, a mianowicie do Skierniewic i Łyszkowic, gdzie dla ich wygody Pałace, w pierwszych przez Wawrzeńca Gembickiego, a w drugich przez Jana Lipskiego, Arcybiskupów wzniesione zostały, jak napisy w dziele *Monumenta* umieszczone, świadczą, — zniszczał i więcej z ruin nie powstał, a szczątki jego, jako upadkiem grożące, w roku 1822 rozebrane zostały z użyciem materiału do innych budowli w mieście powstających, i dziś miejsce tylko do pierwszego stanu natury zwrócone pozostaje, które poświadcza nicosć wszelakich ludzkich utworów (52).

---

(52) Rzućmy okiem na wizerunki zamków, miast, siół w Polsce w roku 1655 istnieją-

W gmachu tym, zwykle narady zebranych Senatorów poprzedzające sejmy, w obecności Prymasów odbywały się. A w czasie

---

cych, a w rzadkim już dziele Pufendorfa, z tytułu już przytoczoném zamieszczonych, a przekonamy się łatwo, iż przed najazdem pierwszym Szwedów za Jana Kazimierza następnym, okazałe, trwałe i kosztowne gmachy miasta nasze zdobiły. Jak wspaniałe widoki czynią wizerunki Warszawy, Krakowa, Piotrkowa, Bydgoszczy, Grudziąza, Sandomierza, Łży i wielu innych. Z tąd widoczna rzecz, iż przodkowie nasi wznosząc budowy, nie żałowali nakładów na artystów, budowniczych, i materiały czasem wytrawione, do których często kamienie ociosane w kwadrat, marmury, piaskowe głązy użyte bywały. Wszystkie te gmachy w czasie napadu Karola Gustawa w roku 1655 i w dalszych latach runęły i znikły: acz później niektóre z nich odbudowano, lecz pierwszej już świetności nieodzyskały, a w końcu czas i odrętwienie pokoleń przyłożyły się do ich zupełnej zagłady.

bezkrólewiów, gdy ci krajem z mocy dostojństwa swego namiestniczo rządili, tłumne zjazdy i zbierania miały miejsce w tutejszym zamku; bywał on w czasie mieszkania Prymasów przez licznych dworzan, sług i straż przyboczną zajęty. Tu w roku 1556 za prymasostwa Mikołaja Dzierzgowskiego (53) odprawił się synod, którego akta znajdują się między aktami synodów prowincyi Gnieźnieńskiej, w księdze konstytucyi synodalnych drukiem ogłoszonej. W różnych epokach odbyło się w Łowiczu siedm synodów dyecezyi Gnieźnieńskiej, ostatni przypadł roku 1720.

Kilku Arcybiskupów w murach jego zgon znalazło, jako to:

---

(53) Mikołaj IIIci Dzierzgowski, h. Jastrzębiec, Arcybiskup, umarł r. 1559. Był wspólniejszą myśli, w radzie poważny, o prawa i prerogatywy kościoła gorliwy. Niesiecki T. II. str. 130.

1. Zbigniew Oleśnicki w roku 1493,  
pochowany w kated. Gnie-  
źnieńskiej.
2. Jędrzej Boryszewski w r. 1510,  
pochowany także w Gnie-  
źnie.
3. Maciej Drzewiecki w r. 1535,  
pochowany w Gnieźnie.
4. Mikołaj Illci Dzierzgowski  
w r. 1559,
5. Jan IXty Przerembski w r. 1562,  
pochowany pierwszy z Ar-  
cybiskupów w kolegiacie  
Łowickiej.
6. Stanisław Karnkowski w r. 1603,  
pochowany w Kaliszu w ko-  
ściele OO. Jezuitów.
7. Jan Xty Tarnowski w r. 1606,  
pochowany w kolegiacie  
w własnej kaplicy.
8. Wojciech Illci Baranowski  
w r. 1615,  
pochowany w Gnieźnie.

9. Henryk Firlój w r. 1626,

pochowany w kolegiacie  
Łowickiej.

10. Jędrzej Illci Leszczyński

w r. 1658,

pochowany w kolegiacie  
Łowickiej.

11. Krzysztof Szembek w r. 1748,

pochowany w kolegiacie  
Łowickiej.

---

§ 26.

**Czyny historyczne.**

Wyliczmy teraz czyny historyczne, których był uczestnikiem lub świadkiem Łowicz:

1. W roku 1263 Litwini przybywszy do Mazowsza, z prawej strony Wisły, gdy tam dla spustoszenia w roku zeszłym na-

stąpionego nie znaleźli łupów dostatnich, przeprawili się przez Wisłę i puścili się do Łowicza, wojując kraj okoliczny ogniem i mieczem (54).

2. W roku 1382 Ziemowit książę Mazowiecki na Płocku, pustoszył klucz Łowicki i obległ Łowicz, acz bezskutecznie, dla znaglenia Pełki z Grabowa do odstąpienia probostwa Łęczyckiego, na rzecz syna książęcego Henryka.

3. Po oddaleniu się króla Henryka Walezego z Polski, gdzie dwie partye utworzyły się w kraju dla obioru króla, i jedna z nich utrzymując stronę Cesarza Maxybiliana uchwaliła zjazd do Łowicza, mając na nim obranie króla od siebie uczynione potwierdzić (55).

---

(54) Kroniki Bielskiego wyd. Gałęzowskiego, r. 1829 księga II str. 183.

(55) Teodora Wagi Historia, wyd. Zawadzkiego w Wilnie r. 1824 str. 222.



4. W roku 1655 w czasie napadu Szwedów, miasto Łowicz przez tychże opanowane zostało, a zamek garnizonem ich zajęty (56).

5. W roku 1656 dnia 16 sierpnia znowu Łowicz garnizonem szwedzkim ośadzony, pod dowództwem półkownika Törneschild (57).

6. Stefan Czarniecki tegoż roku znacznie tu Szwedów poraził, Izraela wodza tychże pokonał i onemu amunicją zabrał (58).

### **Zakończenie.**

Z niniejszego obrazu miasta Łowicza czerpamy przekonanie, iż mieszkańcy jego

---

(56) Res gesta Caroli Gustavi p. Pufen-  
dorfa 1697 w Norymberdze str. 8, § 24.

(57) Tegoż dzieła str. 182.

(58) Niesiecki T. I str. 343 wyraża: Czar-

podlegając niegdy nieograniczonej władzy Arcybiskupów Gnieźnieńskich, a Prymasów królestwa, mieli sobie wiele swobód, nadań, korzystnych dla ich handlu i sposobu utrzymywania się udzielonych, lub u królów Polskich wyjednanych: aczkolwiek takowe w dzisiejszym stanie rzeczy pozostać w użyciu dawném nie mogą, atoli są pomnikami dobrego bytu i pomyślności ich przodków.

W obecnym czasie miasto Łowicz przez zaprowadzenie porządku i udzielenie przez Rząd opieki, wzmaga się w okazałe budowle z muru, i stan jego obecny dosyć jest zaspokajający.

---

niecki Stefan Wojewoda Ruski, h. Łodzia, Izraela wodza Szwedzkiego, pod Łowiczem fortunnie przetrzepał, i ze wszystkiego wyuł.

Pufendorf jako stronnik szwedzki, o przegranej pod Łowiczem nawiasowo nadmienia, mówiąc, iż Czarniecki chciał Duglasa napaść pod tém miastem. Str. 153 jego dzieła.

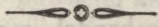
Przez osuszenie bagien i niedostępnych miejsc zrzadzanych wylewami Bzury, miasto otoczone zostało pięknymi łąkami i pastwiskami, które nietylko na zdrowie mieszkańców jego wpływ mają, lecz inwentarza ich wszelakiego są karmą.

Poprowadzony przez miasto główny trakt ułatwia znacznie handel, a założony w roku 1824 przez b. Jenerała Klickiego, ogród w guście angielskim, zapewnił przyjemne przechadzki dla mieszkańców, a ozdobę dla samego miasta.

Również jarmark na Ś. Mateusz odbywający się, napływem rozmaitych klass ludzi urozmaicony i odwiedzany przez obywateli z odległych stron, kupców krajowych i zagranicznych, przynosi znaczną korzyść miastu, a przeto nazwa jego w krajach sąsiedzkich znana.

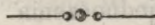
Łowicz może być słusznie policzony do miast *drugiego rzędu*, do miast z po-

rządku, z czystości i bezpieczeństwa celu-  
 jących i odznaczających się wspaniałemi  
 świątyniami, których wzniosłe mury przy-  
 chodzień z daleka spostrzega.



**WSPOMNIENIE**

**RYNKU MIASTA PŁOCKA.**



Widok rynku miasta Płocka przy-  
 wodzi pamięci naszej wieloliczne wspo-  
 mnienia z ubiegłych wieków, wspomnienia  
 przeszłości tkliwe sercu miłującemu ziemię  
 rodzinną i z upodobaniem badającemu  
 sprawy poprzedników swoich (1).

(1) Rysunek czolnej części rynku Płockiego,

Widok miejsca tego odświeża czyny zasze w grodzie tutejszym głośnym w rocznikach dziejów naszych.

Jest to gród nazwą odwieczną swoją starożytny! mieszkanie niegdy dwóch monarchów, a stolica licznych książąt rodu Piasta rządzących tym krajem!

I teraz pierwsze miejsce zajmuje w gubernii nazwy swojej. Główne to miasto jest punktem zjednoczenia władz rządowych. Obejmuje w hierarchii kościoła zwierzchność dyecezyonalną, w linii sądowej Trybunał cywilny, Sądy kryminalne dwóch gubernii, poprawczy i pokoju; w gałęzi administracyjnej, Rząd Gubernialny, Kommissyą obwodu, urzęda poborów, ceł, municypalności, policyi i zdrowia tyczące się. Pod względem wychowania publiczne-

---

zdjął z natury Pan Rudolf Kanelli Jeometra i znawca, w roku 1842 w skutek uproszenia piszącego.

go, szkoły gimnazyalne, pensye płci żeńskiej i inne instytuta z przeznaczenia swego do pierwszego rzędu miast przywiązane.

Opis Płocka, w roku 1824 ogłoszony drukiem, wystawia historią, zabytki z dawnych wieków i obecny stan jego (2). Dziś ograniczamy się na wspomnieniu ścia-

(2) Pisma historyczne W. H. Gawareckiego w r. 1824 wyszłe w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, obejmują opis szczegółowy miasta Płocka. Nie od rzeczy będzie statystykę jego z roku 1842 wymienić, jako to:

I.	a,	Jest domów z muru	359,
	b,	z drzewa i w pruski mur	138,
			<hr/>
			w ogóle 497.

II. Ludność:

a,	mężczyzn	5626,
b,	kobiet	5930,
		razem 11556.

gajacém się do rynku czyli głównego placu tegoż grodu.

Jest znacznej rozległości tworzącej prostokąt domami z muru jedno i dwupiętrowymi w liczbie 29 otoczony, stykający się z sześciu ulicami (3). Długość jego wynosi łokci Warszawskich nowój miary 184, szerokości zaś 84, ma przeto łokci kwadratowych 20456. W stronie jego zacho-

W téj ludności mieści się Chrześcian :

*a*, mężczyzn 3450.

*b*, kobiet 3773.

Starozakonnych:

*a*, mężczyzn 2176.

*b*, kobiet 2157.

Summa ogólna zabezpieczalna wszelakiej budowli w Towarzystwie ogniowém podana na Złp. 4,119,450.

Dochód kassy miasta na rok 1842 wynosi Złp. 102,162 gr. 29.

(3) Jako to z ulicami Jezuicką, Grodzką, Synagogałną, Zduńską, Bielską i Dobrzyńską.



dniej, bez ustępu z linii, wybudowano w r. 1825 z muru ratusz dwópiętrowy z dachem płaskim dla posiedzeń Magistratu i na mieszkanie Prezydenta; na wieży nie zbyt wysokiej, wywiedzionej z dachu, umieszczono dla wygody mieszkańców zegar (4).

Jak w dawnych czasach (5) tak i teraz jest cały plac ten brukiem równym pokryty z chodnikami po bokach, odbywają się na nim liczne targi dwa razy w tygodniu, w poniedziałek i w piątek, na które zboże i żywność wszelakiego rodzaju z okolic o mil kilka i dalej zwożone są. Kupno i sprzedaż, zgoła handel w dni te, wszystkie prawie klasy mieszkańców Płocka zajmuje. Jedni z nich w artykuły służące do życia, w drzewo do opału, budo-

---

(4) Budowa Ratusza nowego przyniosła wydatku Złp. 70000.

(5) Jak się z opisu Płocka przez Doktora i Kanonika Wawrzeńca Wszerecz w r. 1603 skutecznego okazuje.

wli, wyrobu sprzętów, drudzy w zboże do spławu Wisłą do Gdańska zaopatrują się. Ruch wtenczas powszechny, zjazd sprzedających, napływ kupujących, gwar, tworzą przyjemny widok dla tego, którego podobne obrazy zająć są w stanie. Punkt ów miasta wtenczas obejmuje największą ludność skupioną, a nawet w dni nie targowe nie jest téjże pozbawiony, z powodu iż w miejscu tém przekupnie z towarem swoim codziennie siedzą i handle napojów krajowych i zagranicznych w domach otaczających rynek są otwarte; wreszcie ulica przez starozakonnych zamieszkała, stykając się z nim, mnoży napływ ludności bezustanny. Oberża jedna z pierwszych pod nazwą Berlińskiej, apteka, dwie cukiernie i tyleż studni (6) opatrzonych pompami

---

(6) Że w studni jednéj z tych w rogu rynku blisko apteki istniejącej niemasz wody, niemożna pewnéj tego naznaczyć przyczyny, bowiem w drugiéj jest jój dostateczna ilość.

mieszczą się w tém miejscu, w porach jesieni i zimy sześciu latarniami astralnymi oświeconém.

Niegdy dodawały wspaniałości rynkowi dwa kościoły z muru: pierwszy z nich zbliżony Kollegiaty Śgo Michała (7), drugi w zbiegu południowej i zachodniej stron jego wzniesiony pod tytułem Śgo Bartłomieja. Bazylika ta ostatnia szczyli się dawnością swoją w Płocku. Była niegdy archiprezbiteryalnym, później kollegiaty pod nazwą Śgo Michała tu w roku 1731 przeniesioną, a dziś parafii Płockiej kościołem. W przemianie wieków wiele na świetności swojej zewnętrznej utracił. Dawniej był ozdobiony od wschodu dwoma wieżami,

---

(7) Wiadomość o starożytną kollegiacie Śgo Michała w Płocku, jak niemniej o kościele parafialnym Śgo Bartłomieja, do którego ta przeniesioną została, znajduje się umieszczona w Pamiętniku Religijno-moralnym z roku 1841 T. I, str. 404—419.

a w tyle wzniosłą dzwonnica, zniesioną dopiero za rządu Pruskiego w Płocku. Stał wchodem czyli czołem od Wisły przy ulicy Piekarskiej, tyłem do rynku; przeciwnie dziś stoi czołem do placu tego, a ku Wiśle ołtarzem wielkim obrócony.

W środku rynku istniał dawniej ratusz murowany, ten w roku 1816 jako zniszczony czasem, uległ rozebraniu: na szczycie starodawniej jego wieży znaleziono z blachy żelaznej orła czarnego bez korony z literą P. na na piersiach. Był to zabytek poddania Płocka przez Wacława księcia Mazowieckiego w hołdownictwo Czechom w roku 1329 nastąpionego. Ratusz ów był jatkami rzeźników okolony. Służył on w dawnych wiekach za miejsce posiedzeń sądów wójtowskich i skład akt téjże władzy, jako i innych wszelakich przywilejów miasta, przez królów i książąt udzielonych (8). Przed nim wystawiony był

---

(8) Akta miejskie Płocka w księgi ułożone

szafot, na którym winowajcy osądzeni, karę śmierci mieczem ponosili. Za byłego rządu Pruskiego, Burmistrz ułatwiał czynności do urzędu jego przywiązane w tymże gmachu, a część dolna jego zajęta była na odwach przez żołnierzy. Dziś ani śladu niemasz jego budowy, i cały rynek przedstawia plac równy i niczém nie zajęty.

---

i oprawne w skórę znajdują się w teraźniejszym archiwum Urzędu Muncypalnego. Zajmują okres czterech wieków, lecz są nieczytelne i niewyraźnie pisane, dopiero od trzech wieków mianowicie od r. 1500 zaczynające się, dokładnie czytać się dają. Używano w nich więcej języka łacińskiego niż krajowego. Akta takowe obejmują rozmaite tranzakcye, układy, wyroki sądów Wójtowskich, i codzienne decyzje Magistratu protokółarnie zapisywane. Przywileje nadawcze i stwierdzające takowe królów i książąt na pergaminowych jak zwykle kartach pisane, dotąd w tu-tejszém archiwum znajdują się.

Do domów najdawniejszych w rynku policzyć można dom pod liczbą 11, nateraz posiadany przez PP. Garnów: nim przekształcony został przed trzema latami w sposobie terażniejszym, stał szczytem do rynku i na piętro tylko wzniesiony. Dawniej użyty był na kancelaryą dla Sądu Grodzkiego Płockiego, który dla spustoszenia zupełnego zamku przez wojska Szwedzkie w czasie napadu Polski przez Karola XIIgo, tu się przeniósł i blisko przez wiek cały właściwe czynności odbywał. Że zaś przez całą długość swoją miał na piętrze salę, przeto za rządu Pruskiego przedsiębiorca zabaw publicznych Szczepański przez lat kilka dawał tu tak zwane Reduty, które wówczas licznych zwolenników znajdowały. Teraz przekształcony, wygodne mieszkania zawiera. Z domów nowszych ozdobniejszych postacią swoją, dom dwópiętrowy, przyległy ratuszowi terażniejszemu, pod liczbą 17 odznacza się: wzniesiony został za rządu Pruskiego w miejsce wątlęgo domku

z drzewa, który parę wieków przetrwał (9).  
 Dom pod liczbą 21, do sukcesorów Bonifacego Betchera należący, wzniesiony na piętro, obszerne ma sale, w których dawniej Reduty, Kassyna odbywały się, a dziś Resursa Płocka mieści się.

Wedle wiadomości z dawnych pism powziętych, miejsce terażniejszego rynku było zawsze na plac główny (forum, mark) przeznaczone dla starego miasta Płocka, wynikał albowiem z czasów późniejszych drugi rynek zwany kanoniczy, okolony pałacem Biskupów Płockich, domami Prałatów i Kanoników Płockiej katedry, który dotąd nosi też samą nazwę, lecz jest po-

---

(9) W domu tym piszący przez lat trzy mieszkając, od roku 1831 — 1834, czynności urzędowe i prace swoje nakowe w tymże czasie, w narożnej komnacie, której okno gankiem żelaznym wychodzącym na rynek jest ozdobione, uskuteczniał.

zbawiony przywileju służącego głównemu czyli dawnemu rynkowi (10).

Zwróćmy teraz uwagę naszą na sprawy z ubiegłych wieków, których gród ten był świadkiem.

---

(10) Podział Płocka na stare i nowe miasto najdawniejszych czasów sięga. Konrad Iszy książę Mazowsza i Kujaw a Pan Płocka, nadał przywilój lokacyi nowego Płocka Piotrowi herbu Półkozic Biskupowi Płockiemu, z porządku 17, w roku 1237. Nadanie takowe Ziemowit Iszy syn jego w roku 1254 potwierdził. Z mocy przeto tych przywilejów, kapituła Płocka rynek zwany kanoniczny w pośród swoich domów założyła i na takowy targi i jatki przenieść usiłowała. atoli Magistrat starego miasta widząc dochody uszczuplone i prawa swoje nadwerężone, wytoczył sprawę w tym przedmiocie do Sądów Assesorskich za czasów panowania Augusta IIgo, gdzie zapadł wyrok dnia 14 kwietnia 1731 r. wszelkich targów i handlu na rynku kanonicznym odbywania zakazujący.



Z podań i wszelakiego podobieństwa, pierwszy tu związek miasta w najodleglejszych czasach starożytności nastąpił. Monarchowie Polscy mieszcząc tron swój w zamku warownym tutejszym, i z upodobaniem zamieszkując (11), nie szczędzili usiłowań ku wzniesieniu do świetności miasta tego, o czém z tém większą pewnością twierdzić można, iż w ciągu ich panowania Płock nie był odwiedzany przez sąsiedzkie ludy, jak to niestety! później nastąpiło: zatem mieszkańcy jego mieli sposobność i czas wznoszenia się w domy i dostatki. Rynek w ówczas, jako czoło miasta, mógł między domami swemi celujące z obszerności i wspaniałości liczyć. Że podobne budowle niegdy w tym grodzie istniały, przekonywają gruzy i funda-

---

(11) Władysław Herman i syn jego Bolesław IIIci Krzywousty, później syn tegoż Bolesław IVty Kędzierzawy.

menta mocne, znajduwane w okręgu rynku i przyległych ulicach, w czasie odbudowywania miasta, za rządu Pruskiego!

Dworzanie liczni i rycerstwo wspomnianych monarchów, nie mogąc się w zamku mieścić, szukali dla siebie schronienia w mieście, a z tąd i domy dla nich budować potrzeba wskazywała. Tu to książęta rządzący Mazowszem, od lenników i poddanych swoich po obięciu rządów, wedle zwyczaju ówczesnego, odbierali hołd i przysięgę wierności! Tu po ich wygaśnięciu i przyłączeniu księstwa Płockiego do korony, owdowiała Królowa Bona po Zygmuncie I, mając sobie Mazowsze i Płock tytułem oprawy oddane, rozkazy swoje ogłaszać ludowi kazała, a nawet na przekopie oddzielającym stare miasto od zamku, most dogodny staroście Płockiemu Andrzejowi Sierpskiemu z Gulczewa (12)

---

(12) Sierpski Andrzej Wojewoda Rawski a

wystawić w roku 1556 poleciła, z przeznaczeniem na ten cel dwóch kóp dębów z lasów swoich Młodzieszynskich (13).

I religijne obrzędy były i są tu odbywane.

W czasie dorocznej uroczystości Bożego Ciała ołtarze cztery w rynku tutejszym cechy rzemieślnicze ozdobnie ubierać zwykły, do których processye solenne w sam dzień wspomnianego święta z kościoła katedralnego, a w niedzielę jego oktawy z kościoła parafialnego, przy zebraniu się mnogiego ludu katolickiego, udają się.

Miejsce to nieraz było przez napastni-

Starosta Płocki, który królowej Bonie Sforcyi z książąt Medyolańskich do Włoch towarzyszył, umarł r. 1572 dnia 15 kwietnia, ma nagrobek okazały w kościele katedralnym Płockim, w kaplicy przez siebie wzniesionej. Żył lat 78 miesięcy 4 dni 15.

(13) Wiadomość powzięta z dawnych akt grodu Płockiego.

ków za punkt stanowczy uważane do opanowania miasta, zachodziły krwawe na niém sceny, z rozmaitym wypadkiem dla mieszkańców jego. I ogień dawniej wróg zawzięty grodu tego, często go nawiedzał. Niekiedy Płock stosi tylko gruzów, zwalisk i popiołu przedstawiał. Pruscy i Litewscy poganie, Krzyżacy, później Szwedzi, posiadłości jego burzyli do szczeru, a nawet i wojen domowych stawał się ofiarą. Pożar jeden z najgwałtowniejszych w roku 1616 (lat temu 228) wynikły z domu obywatela Wikłowa przy ulicy Sukiennickiej, dziś Zduńskiej położonego, zniszczył kościół Śgo Ducha (14) z wieżami, dzwonami w nich, i całą część miasta temuż

---

(14) Kościół Sgo Ducha z muru przy ulicy Bielskiej, w pobliżu bramy tegoż nazwiska, teraz w kamienicę liczbą 124 oznaczoną zamieniony. Przy nim z najdawniejszych czasów istniał szpital dla chorych a ubogich mieszkańców Płocka.

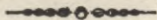
przyległą, rynek, aż do kościoła Sgo Bartłomieja obrócił w perzynę, a nawet domy szkolne XX. Jezuitów i kanonie tym pożarem spłonęły.

Lecz klęski te, ruiny, pożogi, najazdy, gwałty, zabory minęły, a miasto opieką Władzców którym losy jego oddane dźwignione, zasilone, siedliskiem władz wyższych zaszczycone, dziś w *zaspokajającej postaci* przedstawia się. Główny jego plac zabudowany pięknymi domami z muru okazałości mu szczególnie przyczynia. Ustały budowle z drzewa trwalszemu materiałowi, który więcej bezpieczeństwa od ognia dla grodu tego zapewnia.

Sława z odwiedzania go w dawnych wiekach przez Monarchów, z których wymieniamy Władysława Jagiełłę w roku 1426, w czasie przejazdu jego Wisłą do Kujaw, Zygmunta IIIgo w roku 1593 dnia 5 sierpnia w czasie płynienia tą rzeką do Gdańska, a z tamtąd morzem do Szwecyi, Władysława IVgo syna jego, przybywającego

na uroczyste obięcie przez brata jego Karola Ferdynanda, biskupstwa Płockiego, roku 1644 dnia 19 września, i w bliższych nas czasach spłynęła na tutejszy gród, gdy błogosławionej pamięci Najjaśniejszy Alexander Cesarz i Król w roku 1813 dnia 6 lutego obecnością swoją zaszczyć go pobytem sześciodniowym jego pamiątki pomnożyć raczył. Znowu w roku 1825 dnia 23 maja w powrocie z Kalisza do Warszawy, tenże spoczywający teraz w Bogu Monarcha, miasto tutejsze łaskawie zwiedził. W obu razach w domu przy ulicy Warszawskiej N. 280 oznaczonym, (teraz służącym za mieszkanie dla Gubernatora Cywilnego) zamieszkiwał. Za powtórném zwiedzeniem Płocka, Najjaśniejszy Cesarz i Król przybywał drogą od Dobrzynia nad Wisłą, a wiodącą do miasta tutejszego, i w tym przejeździe za zbliżeniem się do rynku, przez Kapitułę Katedralną miejscową, u bramy wchodowej na cmentarz kościoła parafialnego Śgo Bartłomieja powitany zo-

stał. Miastu tutejszemu łaska Panującego teraz szczęśliwie Najjaśniejszego Cesarza i Króla w udzielaniu łatwém pożyczki ze skarbu na budowę domów z muru, przez wystawienie na Wiśle mostu ozdobnego, umieszczenie władz gubernialnych, upiększenia każdoroczne, zaprowadzenie porządku, okazana, rokując i zapewniając *przyszłość świetną*, ile gdy i położenie jego nad główną rzeką w kraju, jest dogodnie do prowadzenia handlu wszelakiego i zakładów rękodzielniczych, jakie podnieść mogą byt i mienie jego mieszkańców!







## WIADOMOŚĆ

### O KOŚCIELE PARAFIALNYM

WE WSI KOZIEBRODACH W OBWODZIE  
MŁAWSKIM GUBERNII PŁOCKIĘJ  
ISTNIEJĄCYM.



Wieś Koziebrody, leżąca w obwodzie Mławskim gubernii Płockiej, odległa od Płocka mil 5, od Mławy mil  $5\frac{1}{2}$  (1),

(1) Wieś Koziebrody w roku 1841 liczyła dymów 16 z drzewa, zamieszkałych przez 201

niegdy dziedziczna rodziny Koziebrodzkich, później Żurawskich, dziś w pięciu częściach Rajmunda Chamskiego, a w dwóch sukcesorów Bonifacego Strzeszewskiego, należała przed pięciu wiekami do parafii Drobinna, miasteczka o milę odległego; lecz gdy mieszkańcy téjże włości i okolicznych, dla trudnego przebycia dróg błotnistych, szczególniej w porach wiosny i jesieni, nie byli w możności uczęszczania do kościoła parafialnego w Drobinie na nabożeństwo i nauki duchowne, przeto w zapobieżeniu z tąd wynikającemu złemu, dwaj ziemianie, w errekcyi nazwani *nobiles* i *strenui milites*, Bolesta z Koziebród i Mikołaj z Kuchar,

---

osób, karczem ma trzy, rozległość jój gruntów jest bardzo znaczna, jednakże takowe powiększej części do siewu żyta są zdatne. Bór sosnowy, nateraz nadniszczony i błotami w kilku miejscach zalany, ma włók około sześćdziesiąt wynosić, paśniku jest włók dziesięć miary tegoczesnej.

dziedzicze i bracia rodzeni, łącznie z Jakóbem Romuzgo Kanonikiem katedralnym Płockim, zanieśli do Biskupa Płockiego Dobiesława z Gulczewa (2) prośbę o utworzenie parafii oddzielnéj i pozwolenie wystawienia we wsi Koziebrodach kościoła parafialnego.

Wspomniony Biskup wchodząc w sprawiedliwe żądanie dopiéro wyszczególnionych osób, dozwolił przywilejem swoim w r. 1373 dnia 12 lipca w Płocku datowanym (3),

---

(2) Dobiesław, Dobeslaus, lub Dobrosław z Gulczewa, wsi pod Płockiem leżącój, zwany *Sowka* h. Prawdzic, na godność Biskupa Płockiego w roku 1371 obrany. Wspaniałego serca Biskup ten, był dzielnym obrońcą swobód Kościoła, i to co z tychże poprzednicy jego utracili, odzyskał. Umarł w roku 1379. Był biskupem Płockim 32 z porządku.

(3) Następującój osnowy jest ta errekcya:  
 Nos Dobeslaus Divina providentia Episcopus Plocensis ad perpetuam rei memoriam

errygowania nowéj i oddzielnéj parafii.  
Przywilej takowy Jakób Ilgi z Kurdwano-

---

tenore praesentium deducimus universis tam praesentibus quam futuris, quibuscumque ut opportunum fuit, quia honorabilis vir Dominus Jacobus Canonicus Cathedralis dictus Romuzgo, nec non nobiles viri Bolesta de Koziebrody, et Nicolaus de Kuchary haeredes et fratres germani ad Nostram venientes praesentiam exposuerunt rationaliter ut in effectu quomodo incolae et inhabitatores dictae villae Koziebrody ac aliarum infra sequentium propter distantiam loci tantum fuerunt gravati et impediti, quod pro Divinis audiendis ac sacris, praecipue ingruentibus temporibus commode, et sui dispendio ad ecclesiam in Drobino ad quum pro Divinis audiendis solebant venire, accedere non poterunt, propter quod, quam plurimi in salute animarum negligebantur et perditabantur, qua propter supra dicti Domini, Dominus Jacobus Canonicus Ecclesiae Plocensis, nec non strenui Milites Bolesta de Koziebrody, et Nicolaus de Kuchary haeredes et fratres

wa (4) Biskup Płocki, nietylko w swojej mocy zachował, lecz nadto w roku 1402

---

germani supplicaverunt, ut Ipsis, ac Ipsorum incolis inpraemissis subvenire, et animarum periculis occurre dignaremur. Nos vero tam ex repositione dictorum Dominorum, quam officii Nostri merito excitati ad Ipsorum tandem petitionem et sufficientem Ecclesiae dotationem ad honorem DEI Omnipotentis, et specialiter S. Jacobi Majoris Apostoli, nec non Sanctae et Gloriosae virginis et Martiris Dorothae, ac omnium Sanctorum Ecclesiam in dicta villa Koziebrody matura Nostra deliberatione, unanimique consensu fratrum Nostrorum in Capitulo pro tunc existentium fundavimus, dedicavimus, ac infra scriptas villas jure parochiali attribuimus; primo ipsam villam Koziebrody, ac in eadem villa *duos mansos* liberos per supra scriptos Dominos et haeredes dictae ecclesiae pro sustentatione attribuimus, item Malewo, item Milewo, et in iisdem per oratores omnium et singulorum tam Nobilium, quam etiam Incolarum ibidem degentium decimam manipularem cujuslibet

dnia ostatniego grudnia w Pultusku udzielonym, powtórném nadaniem rozszerzył.

---

seminis, item Osiek binum, et in utroque apud Incolas decimam manipularem; Item Druchowo Mnisine, Niedroź binum et quodlibet villarum ipsarum decima manipulata. Item supra dictus Dominus Nicolaus haeres de Kuchary a Nobis petiit et obtinuit ut post araturas ipsius Nicolai de Kuchary indictas decimae ad eandem ecclesiam in Koziebrody. Item Kraszewo binum Jacobi videlicet Zdzierslai Nobilium has omnes et singulas villas praedictas ac homines utriusque sexus in dictis villis inhabitantes qui pro tempore fuerant ad dictam villam in Koziebrody tanquam ad proximiorum jure parochiali adjungimus, attribuimus, et tenore praesentium addamus, commitentes, nihilominus ipsi Rectori in Koziebrody qui eo tempore fuerit, et non alteri, in dictis villis incolas et inhabitatores ipsorum utriusque sexus pro tempore fuerint in eisdem curam animarum, ac administrationem Sacramentorum Ecclesiasticorum, ac aliorum jurium parochialium regimen. In cujus

Z mocy takowego upoważnienia parafia nowa od wsi Koziebród przybrała nazwę,

---

rei testimonium sigillum Nostrum majus est appensum. Actum et datum in Płocko duodecima die mensis Julii, Anno Domini 1373.

Ex actis Consistorii Gnlis Plocensis extradedi et Sigillo Illmi ac Reverendissimi Domini Mathiae Antonii a Rokitnica Rokitnicki Prael. Schol. Cathedr. et Offici. Gnlis Plocensis communire feci. Nicolaus Karnicki Consistorii Gnlis Ploc. Notarius.

Jako ta kopia z Oryginałem istotnie zgadza się, praevia facta collatione przy wyciśnięciu pieczęci podpisuję i zaświadczam.

Mława d. 23. 9bris 1820 r.

Kazimierz Majewski Notaryusz Obwodu  
Mławskiego. (M.P.)

(4) Jakób Kurdwanowski h. Sirokomla, na Biskupstwo Płockie przez Bonifacego IX Papieża r. 1396 wsadzony, lat 29 tymże rządził. Umarł roku 1425 dnia 27 Maja; jest 36 z porządku Biskupów Płockich.

i kościół w téjże pod tytułem Śgo Jakóba Apostoła i Stéj Doroty z drzewa wystawiony i poświęcony został, którójto konsekracji uroczystość doroczna odbywa się w pierwszą niedzielę października, to jest w ten sam czas w który przypada kościoła katedralnego w Płocku.

Teraźniejszy kościół w Koziebrodach acz jest dawny bardzo, nie sięga jednakże czasu założenia swego, być może trzecim lub i późniejszym od daty erekcji swojej.

Tenże kościół już w roku 1722 przez Mikołaja Łaszczyńskiego proboszcza miejscowego wyporządkowany, a raczej przebudowany został, jak wizyta jego z roku 1724 odbyta, opiewa.

Kościół w Koziebrodach wspomniony, jest z drzewa tartego w zamek postawiony, jednym szczytem na wschód, drugim na zachód słońca obrócony, długi łokci 38, a szeroki łokci 16, kleńcem pobity. Wszystkie a liczne wizyty przez Dziekanów Raciążkich, których nadzorowi parafia Kozie-



brodzka podlega, odbyte, zawsze powtarzają: „iż kościół w Koziebrodach jest stary, do upadku się chylący i reperacyi wymaga (5).“

Z tego względu naprawy jego acz mniejsze, kilkakrotnie przedsiębrane były, w czasie, takowych deskami obity został. W roku 1840 za staraniem Kollatora Rajmunda

---

(5) Wypis wizyty w roku 1750 odbytej za rządów dyecezyą Płocką Józefa Eustachego z Słupowa Szembeka Biskupa Płockiego, z porządku 68.

### WIEŚ KOZIEBRODY.

W téj wsi jest kościół drewniany stary, anno 1722 reperowany, extra tarcicami obity, wielki chór znacznej potrzebuje reperacyi, jest pobita gontami wieża na środku tego kościoła z sygnatorką, lecz i ta nadrujnowana blachą pobita. Ten kościół jest wystawiony na cześć S. Jakóbowi Apostołowi i Stój Dorocie Pannie i Męczenniczce, konsekrowany, której konsekracyi jest świadectwo

Chamskiego i Proboszcza terażniejszego Piotra Kwiatkowskiego przybytek ten Boski prawie do upadku chylący się, znakomicie wyporządkowany został, a mianowicie wystawiono dwie kruchty nowe, podłogę nową dano, ściany w klamry wzięto, dach gdzie potrzeba wymagała, gontami pobito.

Kościół ten wedle wizyt kościelnych, w latach 1740 i 1750 i późniejszych odbytych, liczył pięć ołtarzy (6), z których

---

na ścianach. W tym kościele jest ołtarzy pięć, okien cztery, piąte na chórze, i te małej reperacyi potrzebują.

W wizycie ostatniej (dekanalnej kościoła Koziembrodzkiego w dniu 10 września 1840 r. odbytej to jest w lat 90 po dopiero przytoczonej, tak o nim napisano:

„Kościół w Koziembrodach stary, drewniany, znacznie poreperowany, jednakowoż dla swęj starości, ciągłej potrzebuje reperacyi.“

(6) Wypis z wizyty w roku 1750 odbytej, co do ołtarzy w kościele Koziembrodzkim w ówczas istniejących:

w pierwszym czyli w wielkim znajduje się obraz Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, średniej wielkości, Syna Zbawiciela świata trzymającej na ręku, ozdobiony

---

„Pierwszy ołtarz wielki nowy snycerską robotą in partibus wyłożony, in partibus wysrebrzony, w którym jest obraz Najświętszej Panny Częstochowskiej łaskami wiele świadczący, na tym obrazie jest sukienka wraz z koronami dwiema srebrnymi jednostajną robotą misterną. U Najświętszej Panny pod szyją pereł sznurków wielkich dwa, średnich sznurków dwa, mniejszych sznurków dwa, jeszcze mniejszych sznurków cztery, z krzyżykiem srebrnym czeskiemi kamieniami sadzonym, przez te najmniejsze perełki są przewidziane dwa pierścionki, jeden srebrny, drugi złoty, do średnich pereł jest także przywiązana obrączka srebrna. U Pana JEZUSA jest także krzyżyk srebrny, także czeskiemi kamykami sadzony. Na tym obrazie jest firanka czyli zasłonka z chustki, zowiąca się srebrna gaza z złotą obwódką. Na zasuwie obraz malowany nowy Najświętszej Panny Rożańcówiej,

koronami dwiema i suknią srebrną wydatnej roboty (7), perłami w kilku sznurkach, licznymi wotami srebrnymi i złocistymi jaśniejący (8). Na zasłonie jego jest wyo-

---

z jednej strony Ś. Dominik, z drugiej Ś. Katarzyna Seneńska. Na górze obraz Śgo Mikołaja. Na tym oltarzu jest wotów wszystkich tak małych jak i wielkich 23, osobliwie jedno votum jest wielkie z potrójnym łańcuszkiem, dwa mniejsze bez łańcuszków.“

Cimborium i tabernaculum jest robotą snycerską wyrobione, srebrem i złotem malarzkiem przyozdobione, wewnątrz tylko wymalowane.

(7) Wedle ustnego podania, suknią tę srebrną rodzina Malewskich swoim nakładem sprawić miała: 1200 tynfów kosztować ma.

(8) Spis wotów srebrnych, złota i klejnotów, dawnymi czasy kościołowi Koziobrodzkiemu ofiarowanych:

Wotów srebrn. kwadratowych więk-	
szych i mniejszych sztuk.	40.
Wotów srebrnych większych	15.

brażona Matka Boska Różańcowa mająca  
po prawej stronie Śgo Dominika, a po  
lewiej S. Katarzynę Seneńską.

---

Wotów srebrnych wielkich	22.
Sere srebrnych	18.
Nóg	11.
Rąk	2.
Sprzączek	2.
Kubek z dwoma uszkami	1.
Krzyżyk	1.
Korona	1.

---

efficit 113.

*Złoto i klejnoty.*

Korona złota	1.
Krzyżyk złoty	1.
— połączony srebrny	1.
Łańcuszek złoty	1.
Sygnetów z oczkami	3.
Obrączek złotych	13.
— z koronnego złota	12.
— srebrnych	8.
Perł okrągłych	7.

Obraz ten jest sławny od niepamiętnych czasów łaskami, których udający się do

---

Perł w sieczkę	4.
— pomieszanych z granatami z ma- łym złotym krzyżykiem sznurków	4.
lecz tylko akkomodowanych z ka- mieniami	2.
Kolczyków z kamieniami	2.
Kutas znaczny perłowy w obrazie Matki Boskiej, akkomodowany	1.
Korale zaś ordynaryjne	

---

efficit 65.

Nowo przybyłych wotów od roku 1803, czyli od czasów objęcia beneficjum przez niżej podpisanego.

Wotów wielkich kwadratowych sztuk	10.
Rączka srebrna	1.
Tabliczka trójkątna	1.
Ampulek z wotów przez beneficiata zrobionych do Mszy Stój	1.
Ampulek do chrztu	1.
Zapinek do kapów par	2.

---

efficit 17.

niego z prawdziwą skruchą i wiarą w każdym czasie doznają (9).

---

Jako rzetelnie i sumiennie ułożony ni-  
niejszy registr świadczę.

w Koziebrodach d. 18 stycznia 1819 r.

Xiądz Grabowski

Proboszcz Koziebrodzki.

W suplemencie do wizyty pod dniem 1go lipca roku Pańskiego 1817 odprawionój, wszystkich wotów przy kościele Koziebrodzkim znajdujących się, jako wiernie spisany jest, zaświadczam i podpisuję się.

Dan w Koziebrodach 19 Januarii 1819.

Xiądz Sylwester Zieliński

Kanonik Płocki, Dziekan Raciążki.

Delegacya powyższe srebra przejrane podpisuje.

Dnia 18 Grudnia 1838 roku.

Xiądz Czyżewski

Kommissarz delegowany.

Stanisław Pręcowski

Kommissarz cywilny delegowany.

(M. P.)

Inne ołtarze były poświęcone Ś. Jakubowi Apostołowi, Ś. Dorocie, patronom

---

Między innemi ofiarującemi, następujące osoby wota kościołowi tutejszemu złożyły, jakoto:

1. Roku 1785 Antoni i Katarzyna Pestkowscy Młynarze z Radzanowa ofiarowali szczerozłotą koronę.
2. Tegoż roku, Zielińscy vice-regentostwo dali votum srebrne z wybiciem na niém Najświętszej Panny Częstochowskiej.
3. Tegoż roku, Maryanna Dramińska ofiarowała kubek srebrny.
4. Tegoż roku, Honorata z Gumowskich Sokolnicka, złożyła sygnet złoty z rubinkiem.
5. Roku 1786 Wawrzeniec Sokolnicki Burgrabia ziemski Płocki, dał votum srebrne z napisem: *Monstra Te esse Matrem.*
6. Roku 1787 Katarzyna Drewnicka Sędzina Grodzka Rożańska złożyła votum



miejsca tego, Ś. Mikołajowi Biskupowi,  
 Ś. Stanisławowi Kostce, Ś. Wawrzeńcowi;

---

srebrne w kształcie serca, na którym  
 Imię JEZUS wryte.

7. Tegoż roku 5 września Michał i Antoina z Małowiejskich Lasoccy, Kasztelaństwo Konarscy, złożyli obrączek dwie złotych.
8. Roku 1789, 18 lipca, Młodzianowscy ofiarowali votum srebrne.
9. Tegoż roku Jakowska z Trzepowa pod Płockiem, dała votum srebrne.
10. Tegoż roku dnia 10 listopada, Bońkowscy Podczasostwo, ofiarowali votum srebrne, na którym jest Opatrzność Boska.
11. Roku 1790 dnia 12 czerwca Kadłubowscy Podsędkostwo Ziemi Wyszogrodzkiej, złożyli votum srebrne, na którym jest dziecię w powiciu wryte.
12. Michał Żurawski Szambelan J. K. Mości, złożył sygnet duży do korony Najświęt-

dzis posiada tutejszy kościół trzy tylko ołtarze, to jest wielki i dwa boczne Stój

---

szój Panny Maryi, w środku którego kamień był niemały.

(9) Już w roku 1750 sływał Obraz Najświętszej Panny w Koziebrodzkim kościele wielu łaskami, o czém nawet i w wizycie z tegoż roku wyrażono.

Przy aktach kościoła Koziebrodzkiego obejmujących wizyty, instrukcye i inne dowody miejscowe, znajduje się zeszyt z kilku arkuszy papieru, w którym są zapisane zeznania różnego stanu osób o doznanych łaskach w chorobach, w kalectwie i w rozmaitych przygodach życia, za udaniem się do obrazu Matki Boskiej w kościele Koziebrodzkim. Nadto wiele osób godnych wiary i ufności poświadczyło widzianą przez siebie jasność w tymże kościele w porze nocy pokazującą się — i tak:

W roku 1784 dnia 23 grudnia, wielka i nadzwyczajna jasność okazała się w tymże ko-

Doroty i Pana Jezusa na krzyżu, inne dawnością czasu niszczały (10).

---

ściele po pierwszy raz, która codziennie aż do dnia 10 stycznia 1785 r. była widziana.

Pod rokiem 1785 dnia 14 lipca jest zapisane własnoręcznie zeznanie Hrabiego Sierakowskiego Kasztelana Słońskiego, jako przybywszy do Koziebród, widział w nocy między 11tą a 12tą godziną, w kościele przed ołtarzem wielkim Matki Boskiej jasność wielką tak dalece iż w oknach wszystkie szyby policzyć można było, ta się trzy razy pokazywała i niknęła; widział także gwiazdy na suficie nad tym ołtarzem w kościele przechodzące i blisko kwadrans trwające.

Żona jego Kasztelanowa M. Sierakowska, podobne widzenie zeznała.

Tegoż roku dnia 12 sierpnia ksiądz Sylwester Zieliński, Proboszcz w Gralewie (później Kanonik Płocki i Dziekan Raciążki) w nocy około godziny 10 widział światłość nadzwyczajną w kościele, trwającą przeszło pół kwadransu, prócz tego widział gwiazdy w oknie

Odpustów w tymże kościele odbywa się rocznie dziesięć, to jest na Ś. Jakób Apostoła, na Ś. Dorotę, na Ś. Trójcę, na

---

i po ścianach kościoła biegające, i czasem całe okno okrywające.

Od wielu osób w opisanym sposobie dopięro, jasność w kościele Koziebrodzkim widziana była, i takową zeznali: między temi są zeznania księdza Jana Świąteckiego z Seminarium Płockiego pod dniem 26 sierpnia 1785 roku.

(10) Dalszy ciąg wypisu z wizyty w roku 1750 odbytej co do ołtarzy, z odwołaniem się do noty 6tej.

*Drugi* ołtarz po prawej stronie wielkiego, jest mały snycerską robotą Śgo Jakóba i Śtej Doroty, wyłożony, wysrebrzony, miejscami wymalowany.

*Trzeci* ołtarz mały po lewej stronie jest Śgo Krzyża, stolarską robotą robiony.

*Czwarty* ołtarzyk jest Zwiastowania Najświętszej Panny, staroświecką robotą, na wierzchu obraz Śgo Karola Boromeusza.

Oczyszczenie, Zwiastowanie, Wniebowzięcie, Narodzenie i Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny, niemniej na Niedzielę Różańcową, a czterdziesto-godzinne nabożeństwo odprawia się w uroczystość Zesłania Ducha Śgo. Na te wszystkie, szczególnie na uroczystości Matki Boskiej, pobożni nietylko z okolic przyległych, lecz o mil kilkanaście, a nawet często i z Prus licznie zgromadzają się. Często, jakoto, na Zesłanie Ducha Śgo, na Wniebowzięcie i Narodzenie Najświętszej Panny, kompanie ludu z parafii poblizszych, mając na czele pastérzy swoich, do kościoła

---

*Piąty* ołtarzyk Śgo Wawrzeńca, snycerską robotą, malowany.

Obraz noszony w processyi, po jednej stronie wyobrazenie Najświętszej Panny Różańcowej, na drugiej Najświętszej Panny Częstochowskiej, na której głowie korona srebrna miejscami pozłocista: u Pana Jezusa także korona srebrna, zasłonki kitajkowe w bukiety.

Koziembrodzkiego przybywają dla pomnożenia chwały Przedwiecznego i uwiecznienia świętej Religii JEGO! Nie trudno wtenczas widzieć kilka tysięcy ludu w tym celu zgromadzonego!

Organy mniej ozdobne, lecz dobre.

Apparata do służby Beżej, jak niemniej naczynia do tejsze są dosyć ozdobne i dostateczne (11).

Bractwo Różańcowe jest wprowadzone do kościoła tutejszego w roku 1744 dnia 24 lipca przez księdza Krupskiego zakonu Sgo Dominika, Zgromadzenia Płockiego, które dotąd utrzymuje się. Obowiązkiem jego jest assystować ze światłem w czasie processyj uroczystych i przy exportacyi osób zmarłych. Sessya tegoż Zgromadze-

---

(11) W roku 1785 Magdalena z Zboińskich Żurawska Stolnikowa Płocka, ofiarowała do kościoła tego kapę żałobną gredytorową. W roku tymże Koziembrodzcy Podsędkostwo Dobrzyńscy ofiarowali ornat biały w kwiaty złote.

nia raz w rok odprawia się po odpuście na Matkę Boską Rożańcową; funduszków oddzielnych niéma.

Cmentarz na około kościoła długości łokci 296, szerokości łokci 80, obwiedziony parkanem, w dobrym zostaje stanie, na nim są krzyż i murowana kośnica. Dawniej były tu pieczary należące do rodzin Karskich i Rzeszotarskich, lecz te jako niedogodne później zniesiono, a w miejsce tychże wybudowano groby czyli sklepy w ziemi z małemi facyatkami nad powierzchnią wystającemi.

Ostatnie pochowanie kości, odbyło się w roku 1812.

Dzwonnica jest z drzewa w miernym stanie, pod kleńcem, w której dwa dzwony średniej wielkości są zawieszzone.

Wsie następujące należą do parafii Koziobrodzkiej:

Koziobrody, Maławieś, Niedroż stary, Niedroż młody, Myszyno, Druchowo, Mi-





Metryki dawniejsze równie i tegoczesne połączone z aktami cywilnymi są w parafii tutejszej w dobrym stanie. W metrykach z roku 1788 zapisano: iż w ówczas znajdował się w tej parafii niejaki Grabia lat 90 wieku liczący.

Szkółki Elementarnej dla braku pomieszczenia i funduszu na teraz niemasz.

Szpital nowy z drzewa słomą pokryty: w jednej połowie jego mieszkają dwie kobiety wiekiem podeszłe, z jałmużny utrzymujące się, a w drugiej mieszka organista.

Plebania jest z drzewa, kleńcem pobita, obrócona czołem ku południowi, przez terazniejszego Proboszcza Kwiatkowskiego wyporządzona. Przy téjże jest ogród owocowy składający się z drzew różnego gatunku w ilości sztuk przeszło 130 (13).

Zatém w ciągu lat 52 powiększyła się ludność w tej parafii o 923 osób.

(13) Jak umieszczono w opisie kościoła i

Zabudowania ekonomicznie do probostwa należące, składają:

- a, Stodoła nowa łokci 15 długa, a 6 szeroka,
- b, Stodoła druga stara,
- c, Stajnia, i
- d, Obora.
- e, Sadzawkę także Proboszcz posiada w podwórzu.

Wedle erekcyi z roku 1378, Proboszcz Koziebrodzki ma mieć gruntu na wsi Koziebrodach włók dwie miary Chełmińskiej, łąkę w boru *pierscień* zwaną około dziewięciu morgów wynoszącą, zarośle do probostwa należące, do 43 morgów mogą mieć rozciągłości. Wrąb na dobrach Koziebrodzkich tak do budowli jako i opału dla tegoż Proboszcza jest wolny, paśniku

---

beneficium Koziebrodzkiego w czasie wizyty Dekanalnej w roku 1827 dnia 10 lipca odbytej.

z dziedzicami tejże włości wspólnego używa.

Uposażenia takowe są dotąd w posiadaniu niezaprzeczoném Proboszcza.

Dziesięciny pobiera następujące:

*I. Snopowe.*

a,	Z Koziebród części P. Chamskiego,			
	żyta kóp 5 snop.			30.
b,	Z części sukcesso-			
	rów Strzeszewskich	— 1	—	30.
c,	Ze wsi Osieka	— 2	—	—
d,	Z Druchowa	— 3	—	—
e,	Z Niedroża młodego	— 5	—	—
f,	Z Niedroża starego	— 8	—	—
g,	Jęczmienia	— 1	—	—

*II. Pieniężne.*

h,	Z Osieka piasecznego	Zł.	8 gr.	20.
i,	Z Milewa, Milewka i			
	Pniewa	— 20	—	—
k,	Z Myszyzna	— 8	—	—

*Procenta od summ zapisowych, które są:*

1. Roku 1698, Stefan Kosiński zapisał summę Złp. 400, w aktach grodu Płockiego Sabatho post Dominicam Jubilate proxima, na części dziedzicznej wsi Koziobród dla ołtarza Ś. Wawrzeńca, z obowiązkiem odprawiania Mszy Ś. przed tymże ołtarzem w dzień piątkowy.

2. Roku 1699 ksiądz Stanisław Koziobrodzki Kanonik Katedralny Płocki, zapisał summę Złp. 800, na dobrach swoich Osiek Włostybory, w aktach grodu Płockiego feria 4. Ramis Palmarum z obowiązkiem odprawiania Wigilii i Mszy Ś. raz w miesiąc za dusze zmarłych.

3. Roku 1744, z Ostaszewskich Malewska zeznała tyńfów 1000 na wsi Niedrożu młodym części własnej, przed aktami Płockimi w sam dzień Śgo Antoniego z Padwy (13 Czerwca) z obowiązkiem odprawiania Mszy Śtej przed wielkim ołtarzem w sobotę w każdym tygodniu.

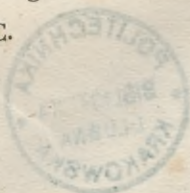
4. Roku 1719, Władysław Makomaski bezpotomny, zapisał w aktach Płockich na reperacyą kościoła w Koziebrodach tynfów 1000, feria secunda post festum omnium sanctorum proxima.

5. Roku 1787, na naprawę kościoła tego, pani Sierakowska Kasztelanowa Słońska dała Złp. 1800.

Taki jest stan obecny i uposażenie kościoła parafialnego w Koziebrodach, który głośny jest liczném zbieraniem się ludu na odpusty tu odbywane.

Zbliży się może pożądana od wszystkich zwiedzających to miejsce chwila, w której nowy i ozdobny przybytek na chwałę i cześć Przedwiecznemu, z małeryału trwalszego od drzewa, wzniesiony zostanie! Fundusz pewny na ten przedmiot siedm tysięcy złotych wynosi, z którego 5000 złożono w Banku, a ręka Opatrzności odkryje dalsze źródło, dostateczne na pokrycie nakładu do budowy potrzebnego!

K O N I E C.



1. Rok 1718. Władysław Jakubowski  
 bezpoczątek, zapisał w aktach Pochodach  
 na rozprawę katedra w Kozłobrodach  
 w roku 1700. Jaka sekunda post. Kram  
 emmum saccatum proline.

2. Rok 1717. na naprawę katedra  
 tego, pani Sierkowska Kozłobrodach 200-  
 sta data Xp. 1500.

Taki jest stan obecny i uproszenie ko-  
 szkola parafialnego w Kozłobrodach, który  
 głowy jest licznym zdaniem się jako  
 na odjęty to odwołanie.

Wzbył się może potrzebą od wyrażenia  
 archiwalnych to miejsce chwila w 1717  
 nowy i ciekawy przykład na chwila i  
 cwał. Przebieraniem z morderstw trwał-  
 czo na dawał wnieścoby katedra Fun-  
 dacji poway. W ten przykład siebie ty-  
 cęcy stolec, wroni z katedry 1500 zł.  
 jako w katedra a tyła Opuszczenia oddaje  
 tutaj katedra dostarczone na pokrycie pa-  
 rtych do indywy potocznych.



## SPIS RZECZY.



### *Stronica*

Pamiętki Łowicza. . . . .	1.
Wspomnienie Rynku miasta Płocka.	191.
Wiadomość o kościele parafialnym we wsi Koziebrodach. . . .	211.



WYDZIAŁ



Strona

1. . . . . Paniecki i Szwedzi  
Wspomnienie o rodzinie i o jej  
Wspomnienie o rodzinie i o jej  
211 . . . . . wsi Kucharska







L. Inw. 4248

Kdn. Zam. 480/55 20.000

- BIBLIOTEKA STAROŻYTNA PISARZY POLSKICH, przez  
*K. W. Wojcickiego*, 6 tomów Złp 54.  
LATARNIA CZARNOBIEŻKA, obrazy naszych czasów  
*J. I. Kraszewskiego*, 8 tomów Złp 48.  
MAŁŻENSTWO DNI PIĘTNASTU, przez *H. Skimborowicza*,  
Złp. 6.  
NOC I PORANEK czyli Życie Ludzkie, romans *Bulwera*,  
4 tomy Złp. 15.  
PRZEŚLADOWCA, Szkic obyczajowy, przez *St. Bogusławskiego*,  
2 tomy Złp. 10.  
ŻYD WIECZNY TULACZ, romans *Eugeniusza Sue* z 20  
rycinami na stali, prounumerata na całe dzieło  
którego już 3 zeszyty wyszło z druku, Złp. 30.

**Pod Prassą:**

- HISTORIA KONSULATU I CESARSTWA.  
KRZYŻACY, ich dzieje i stosunki z Polską, Litwą i  
Prussami.  
OKNO NA PIERWSZYM PIĘTRZE, dramat *J. Korzenio-  
wskiego*.  
TROJAKIE PRZEBRANIE, romans *Pawła de Kock* 4 tomy.  
CALENDARIUM CATHOLICUM, a Hier. Duchnowski  
dispositum cura Praefecti Chartophylacio Reg.  
Pol. ad usum accomadatum et editum.



S-96





BIBLIOTEKA GŁÓWNA

42 480

PK 349/83 - 100 000 egz.

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



10000213824